

BRONISŁAW WIECZORKIEWICZ

PISOWNIA POLSKA

KLASA VII



WARSZAWA 1958
PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYDAWNICTW SZKOLNYCH



BRONISŁAW WIECZORKIEWICZ

PISOWNIA POLSKA

KLASA VII

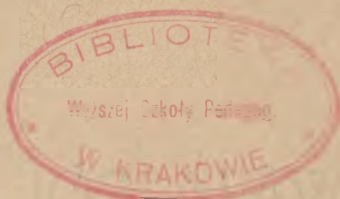


WARSZAWA 1958

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYDAWNICTW SZKOLNYCH

Redaktor: **Tadeusz Nawalski**

Redaktor techniczny: **Zygmunt Szalek**



31236

Książka zatwierdzona pismem Ministerstwa Oświaty
nr PO3-218/57 z dnia 17 IV 1957 r. na rok szkolny
1957/58

Aprobata została przedłużona pismem Ministerstwa
Oświaty nr PO3 1990/57 z dnia 19 VIII 1957 r. na
rok szkolny 1958/59

UP - Kraków BG



1050159232

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYDAWNICZE W SZKOLNICY — WARSZAWA 1958

Wydanie dziesiąte

Osiłano do składania 28 VIII 1957 r.

Nakład 230 000 + 130 egz.

Podpisano do druku 28 IX 1957 r.

Arkuszy druk. 10,25; wyd. 8,75

Druk ukończono w październiku 1957 r.

Cena książki: zł 4,60

Zam. nr 464/841

Papier druk. sat. rolowy 63 cm, 60 g, kl. VII z fabryki w Glińcach

Skład: Zakłady Graficzne PZWS w Bydgoszczy, ulica Jagiełłowska nr 1

Druk i opr.: Drukarnia Główna, Kraków, Wielopole 1

11-12

I

Pisownia wyrazów z ó

(Patrz *Zasady* — s. 153, I 1, 2, 3)

ĆWICZENIE 1

- a) Przeczytaj podany tekst i wypisz w jednym słupku wyrazy z ó wymiennym, a w drugim z ó niewymiennym.
- b) Wypisz z tekstu wyrazy z rz niewymiennym.
- c) Ułóż zdania z wypisanymi wyrazami z ó i rz niewymiennymi.

Krajobraz jesienny

Niby to koniec lata, a niby początek jesieni. Kalendarz mówi, że to pierwsze dni września. Mniejsza o to. Kalendarz i podział czasu na miesiące — rzecz ludzka, a natura czyni swoje. Powietrze ciepłe jeszcze, lecz tylko z wierzchu, a na dnie ma chłodek rzeźwy. Pola równe, gładkie, rozległe. W lecie były tu łany różnego zboża, ale teraz wszystko zżęte. Można by pomyśleć, że figlarz jakiś z kawałka wiosny zrobił latkę i przyszył ją do żółtego płaszcza, którym jesień okryła ziemię. Ale i płaszcz ten nie jest tak zupełnie żółty, jakim się na pierwszy rzut oka wydaje. Wprawdzie ścierniska mają jeszcze kolor świeżej słomy, lecz tu i ówdzie kładą się na nie różowe krepy¹ światła od zachodu padających i z bładożółtej szczotki dobywają się z rzadka ostróżki fioletowe, po raz drugi kwitnące.

E. Orzeszkowa

ĆWICZENIE 2

Uzasadnij pisownię następujących wyrazów: *ogród, barłóg, twój, podróżny, szósty, Piotrków, Tomaszów, ptaków, rolników, kwiatów, pocztówka, złotówka, stalówka, borówka, leśniczówka, kowalówna, Dąbkówna, Marczakówna.*

¹) Krepa — lekka, przezroczysta tkanina.

Wzór:

Wyraz	Uzasadnienie pisowni
<i>ogród</i>	bo <i>ogrody</i> ; <i>ó</i> wymienia się na <i>o</i>

ĆWICZENIE 3

Przepisz i wykonaj ćwiczenie, wpisując w miejsce kropek odpowiednie wyrazy pokrewne:

Rzeczownik	Czasownik	Przymiotnik
<i>równina</i>		
.....	<i>próżnować</i>	
.....		<i>klótlivy</i>
.....	<i>górować</i>	
.....		<i>żółty</i>

ĆWICZENIE 4

Przepisz opowiadanie i podkreśl wyrazy z *ó* niewymiennym. Napisz zdania z tymi wyrazami.

Zachód słońca

Poróżnowało w izbie. Zachodziło słońce rozkwiecając niebo barwami zorzy. Zaświeciły na zamarzłych szybach fantastyczne liście kolorami róży i złota. I prędko mierzchnął świat, szły cienie i jeszcze kolory stały na horyzoncie, kiedy wyszedł na niebo zapóźniony księżyc, chłodny jak lód, srebrny jak lód i szedł swoją daleką drogą. Przeląło się wkrótce światło zachodu w światłość miesiąca i stały na niebie słupy jasności równe, wyiskrzzone, zastygłe.

W. Wasilewska

ĆWICZENIE 5

Do następujących wyrazów dopisz pokrewne czasowniki:

<i>różowy</i>	—	<i>różowieć</i>	<i>klótnia</i>	—	
<i>żółty</i>	—		<i>tchórz</i>	—	
<i>późny</i>	—		<i>włóka</i>	—	

<i>próżny</i>	—		<i>stróż</i>	—	
<i>równy</i>	—		<i>próchno</i>	—	
<i>różny</i>	—		<i>próba</i>	—	

ĆWICZENIE 6

Dopisz wyrazy pokrewne do wyrazu *próżny* i ulóż zdania z tymi wyrazami.

ĆWICZENIE 7

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *ó* niewymiennym i dopisz do nich wyrazy pokrewne.

Myśliwy Szymon

Nosił Szymon w lecie i w zimie lisią czapkę olbrzymich rozmiarów, w której zatknięte były krzywe sierpy piórek cietrzewi. Miał na sobie krótką kurtkę, niegdyś ciemnozieloną, ale wypłowiałą tak, że przybrała odcienie różnych stopni żółtości, zieloności i brunatności. Przy tej kurcie był niegdyś kołnierz futrzany wiewiórczy, lecz sierść z niego zupełnie zniknęła. Miejsce guzików zastępowało tu skórzane sznurowadło. Dolna część toalety zaledwie że zasługiwała na nazwę ubrania. Na jednym ramieniu zawieszał Szymon torbę borsuczą, na drugim — głośny ten na całą okolicę myśliwy — dzwigał strzelbę, a raczej słabą podobiznę strzelby. Stanowiła ją gruba, żelazna rura osadzona w kawałku drzewa dębowego, a przytwierdzonego do lufy w różnych miejscach kawałkami skóry lub grubymi sznurkami.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 8

Ułóż zdania z przymiotnikami *skórzany*, *skórkowy*.

ĆWICZENIE 9

Do podanych rzeczowników dopisz przymiotniki:

<i>włókno</i>	—		<i>włóczka</i>	—	
<i>źródło</i>	—		<i>plótno</i>	—	
<i>klótnia</i>	—		<i>ogórek</i>	—	

ĆWICZENIE 10

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *ó* niewymiennym. Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Polowanie

Było to latem. Mieszkalem wówczas z ojcem na futorze w południowej Rosji. W promieniu kilku wiorst dokoła futoru rozpościerały się stepy. Nie było w pobliżu ani lasu, ani rzeki. Płytkie jary przecinały tu i ówdzie gładki step. Gdzieniedzie pod samą stromizną widniały źródelka z czystą jak lza wodą. Ojciec mój był zapalonym myśliwym i, gdy tylko pogoda dopisywała, brał strzelbę, przywoływał starego Trezora i szedł polować na kuropatwy i przepiórki. Przepiórek i kuropatw było dużo. Zwłaszcza kuropatw. Stary Trezor na ich widok przywarowywał natychmiast, przy czym ogon zaczynał mu drżeć, a skóra na łbie marszczyła się w faldy. Ojciec brał mnie ze sobą. Wielka to była dla mnie radość. Wyobrażałem sobie, że jestem również myśliwym.

I. Turgieniew

ĆWICZENIE 11

Masz tu podany szereg wyrazów zawierających ten sam rdzeń, co wyraz *różny*:

różnobarwny, poróżnić się, różność, różnowierca, wyróżnić, różnie, rozróżniać, różnica, różnorodny, różnoboczny, zróżnicować, różnogłośny, przeróżny.

- a) Wypisz spośród nich czasowniki i podkreśl w nich rdzeń.
- b) Wypisz wyrazy złożone.

ĆWICZENIE 12

Przepisz tekst uzupełniając go, a następnie podkreśl wyrazy z ó niewymiennym.

Przygotowania do wojny

Więc naprz+d nakazano łowy we wszystkich borach i p+szczach kr+lewskich tak ogromne, jakich najstarsi l+dzie nie pamiętali. Zbierano osacznik+w na obławy, na kt+rych padały całe stada ż+br+w, t+r+w, jeleni, dzik+w i r+żnej pomniejszej zwierzyny.

H. Sienkiewicz

ĆWICZENIE 13

Przeczytaj opowiadanie i wypisz wyrazy z ó niewymiennym. Ułóż zdania z tymi wyrazami.

W oczach cudzoziemca

(Urywek z *Dziennika podróży* U. Werduma z r. 1670)

Polaacy mają najlepszą ziemię i bardzo dobry, umiarkowany klimat. Prócz w wielkich miastach nie zasadzają żadnych ogrodów z wyjątkiem śliwek, którym sama natura rosnąć każe. Co do różnych kapuścianych roślin i tych, których się korzenie jada, hodują je w wielkiej obfitości, a pomiędzy nimi nadzwyczaj rozpowszechniona jest kapusta. Mają pewien rodzaj rzodkwi, którą zowią buraki, ta, ugotowana, smakuje bardzo dobrze. Ogórki często jadają kwaszone i jako sałata przyprawione, a również do kawałka chleba, a zawsze z ręki jak jabłka. W całej Polsce nie znajdziesz chleba dobrze wypieczonego, a gotowane mięso jadają także prawie surowe, pieczone zaś zwykle spalone.

ĆWICZENIE 14

Przepisz tekst wypełniając luki, a następnie podkreśl wyrazy z ó niewymiennym.

Wieści o wojnie

...Nadeszła wiosna... Wr+cily jask+lki, wr+cily bociany. Chr+ściele poczęły grać po łąkach, przepi+rki odzywać się w zielonej r+ni zb+ż. Przyleciały przedtem jeszcze kl+cze ż+rawi i cyranek. Ale gdy ptactwo ciągnęło z pol+dnia, z p+łnocy wicher skrzydlaty przynosił wieści o wojnie.

H. Sienkiewicz

ĆWICZENIE 15

Masz tu podany szereg wyrazów zawierających ten sam rdzeń, co wyraz *równy*:

porównawczy, zrównać, wyrównać, przyrównać, porównać, obrównać, dorównać, równoznaczny, równowaga, równość, równoramienny, równoleżnik, równoległy, równoległobok, równoboczny, równo, równina, również, równoważnik, równoważny, zrównanie, wyrównanie, porównanie, równia, równanie, równać, równik, rówieśnik, równinny.

a) Podziel je na części mowy według podanego wzoru:

Rzeczowniki	Czasowniki	Przymiotniki	Przysłówki

b) Wypisz spośród tych wyrazów osobno terminy matematyczne, a osobno geograficzne.

ĆWICZENIE 16

Przeczytaj opowiadanie i wypisz wyrazy z ó niewymiennym.

Na chłopskim biwaku

Na chłopskim biwaku panował jeszcze cichy gwar. Kościuszko wstrząsnął się od zimna i otuliwszy się w burkę zajrzał później nie na próżno do refektarza. Wielu już spało na kupach słomy, zaś reszta obsiadłszy ogień pogadywała. Chłop dziobaty i o ponurym wejrzeniu mówił krótko:

— Żeby to była prawda, co ten Kościuszko obiecywa, wszystkie chłopy przystałyby do niego. Żaden by gnatów nie żałował, a przyszloby głowę położyć, położyłby. A któż by się to oparł wszystkiemu chłopskiemu narodowi? Ale, bo to panowie pozwolą na sprawiedliwość? Póki mają nóż na gardzieli, a sami zaradzić sobie nie potrafią, póty skomlą: „Chłopie, ratuj!” i niby temu złemu psu nową będą obiecują za obronę. A niech się ino na lepsze przemieni, to nam w nagrodę dolożą oprócz poborów i pańszczyzny po równo.

wg Wł. St. Reymonta

ĆWICZENIE 17

Podane przysłówki napisz w stopniu wyższym:

<i>późno</i>	—		<i>równo</i>	—	
<i>krótko</i>	—		<i>żółto</i>	—	

ĆWICZENIE 18

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z ó niewymiennym. Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Jak pracował Karol Marks

Mimo że Marks był bardzo silny, będąc już w Londynie zaczął uskarżać się na różne dolegliwości. Lekarz kategorycznie zakazał nocnej pracy. Zalecił jak najwięcej ruchu. W owym czasie włączyliśmy się wiele z Marksem po okolicach Londynu, zwłaszcza po północnej, pagórkowatej części. Marks wkrótce wzmógł się na siłach. Ale zaledwie poczuł się zdrow, zwolna znów zaczął powracać do noc-

nej pracy, póki nie następował ponowny kryzys. Dopiero w ostatnich latach, gdy było już za późno, wyrzekł się pracy nocnej. Tym więcej za to pracował w dzień. Praca pracy nierówna. Marks pracował zawsze gruntownie. A czym wynagrodziło społeczeństwo burżuazyjne ten ogrom pracy? Nad „Kapitałem“ pracował Marks czterdzieści lat. Nie będzie przesady, jeżeli powiem, że zarobek najgorzej płatnego wyrobnika w Niemczech wynosił w ciągu tego czasu więcej, aniżeli wyniosło honorarium Marksa za jedno z największych dzieł naukowych naszego stulecia.

W. Liebknecht

ĆWICZENIE 19

Przepisz tekst wypełniając luki.

Pańszczyzna

Za tygodniową pańszczyzną, przeznaczoną dla orki, sprzętu zb+ż i siana, zw+zki i młocki, słowem dla całkowitej obr+bki łąn+w dworskich, szły ano przer+żne i niezliczone powinności dodatkowe, nieokreślone w wymiarze, owe gwałty i tłoki, daremszczyzny i pr+żnice, mające zaspokajać wszelakie, by najwymyślniejsze potrzeby dworu.

Więc wyrabianie mat i powr+seł z własnej, jako też i z dworskiej słomy, szarwarki do b+dowli dworskich, kopanie row+w, r+wnanie łąk dworskich z kretowin, grabienie i zwożenie ści+łki z las+w, sprawianie i kwaszenie kap+sty dworskiej t+dzież b+raków, zbieranie szyszek i żołędzi, obrywanie grochu, więc najuciążliwsze str+że dzienne i nocne, z obowiązkiem rąbania drzewa, palenia w piecach dworskich i noszenia wody, więc f+rmanki na użytek dworu, r+żne zw+zki i wyw+zki, wycieranie sadzy w kominach dworskich, pomoo do k+chni dworskiej w nat+rze albo na koszt chłop+w utrzymywania.

L. Kruczkowski

ĆWICZENIE 20

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z ó niewymiennym i do każdego z nich dopisz wyraz pokrewny.

Baśń

Baśniami nazywamy dłuższe opowieści ludowe o treści fantastycznej. Czas i miejsce akcji bywają zwykle nieokreślone. Mówi się

wówczas „za siódmą górą, za siódmą rzeką“. Baśnie bywają bardzo różne. W wielu z nich występują postacie fantastyczne: smok, diabeł, wróż-czarodziej, baba-jaga. Są to baśnie czarodziejskie, których akcja polega na walce z jakimś nadludzkim przeciwnikiem. Na przykład bohater zabija smoka albo obraca się wokół takich postaci, jak śpiąca królewna, żabi król, królewicz przemieniony w orła przez złą wróżkę. Często mówi się w tych baśniach o rzeczach i przedmiotach mających nadprzyrodzone właściwości: czarodziejski pierścień, koszalki-opalki, woda źródłana wskrzeszająca zmarłych. Czasem jakieś ptaki, jak gołąb, orzeł, jaskółka, pomagają ludziom. Większość baśni, a zwłaszcza fantastycznych, powstała w zamierchłej przeszłości i odzwierciedliły się w nich wierzenia ludzi pierwotnych, ich poglądy na przyrodę i na życie.

ĆWICZENIE 21

Przepisz wiersz. W jednym słupku wypisz wyrazy z *ó* niewymien-
nym, a w drugim z *rz* niewymiennym. Do każdego z wypisanych wy-
razów dopisz wyraz pokrewny.

Legenda o Goplu

... Na włosach wróżki
Uśpione leżą jaskółki.
Tak powiązane za nóżki
Kiedyś, w jesienny poranek,
Upadły na dno rzeczulki:
Rzeczulka rzuciła wianek.
Wianek czarny jak hebany,
Na złote włosy Goplany.
Promienie słońca przenikły
Jaskółeczek mokre piórka!...
Ożyły — pierzeły — i znikły
Jak spłoszonych wróbli chmurka.

J. Słowacki

ĆWICZENIE 22

Przeczytaj opowiadanie i wypisz wyrazy z *ó* niewymiennym.
Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Polowanie na morsy

Następnego ranka, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, zaroilo się od morsów. Do pierwszej sztuki śpiącej na niewielkiej krze udało nam się podjechać statkiem tak blisko, że niewiele brakowało, a uderzylibyśmy dziobem w tylne pletwy zwierzęcia. Po pierwszym strzale miotam z całych sił harpunem. Mors rzuca się do morza, obryzuje nas fontanną wody i próbuje uciekać. Równocześnie linka od harpuna rozwija się z olbrzymią szybkością. Ruszamy za zwierzęciem. Gdy tylko ukazuje się głowa nad wodą — strzelamy. Na cienkiej linie harpunniczej utrzymujemy to olbrzymie cielsko dopóty, dopóki Petersen nie zejdzie po drabince i ostrym nożem nie natnie skóry na karku morsa. W to miejsce wbija hak od dźwigu. Wkrótce motorem wciągamy zdobycz na pokład. Powoli wyłania się nad burtą olbrzymie cielsko. Olbrzym ma z pięć i pół metra długości, waży na pewno półtorej tony z górą. Kły grube, czterdziestocentymetrowej długości, na końcach równo stępione, wskazują, że musi to być stary samiec. Na całym ciele, a zwłaszcza na karku, ma różnej wielkości liczne blizny. Aż pokład zadrżał, gdy zwała się nań ta góra mięsa.

■ Cz. J. Centkiewicz

ĆWICZENIE 23

Przepisz wiersz i wypisz wyrazy z ó niewymiennym. Do każdego z wypisanych wyrazów dopisz po dwa wyrazy pokrewne.

Dworek w Dobrzynio

... domu dachy
Świeciły się, jak gdyby od zielonej blachy,
Od mchu i trawy, która buja jak na łące.
Po strzechach gumien niby ogrody wiszące
Różnych roślin: pokrzywa i krokos czerwony,
Żółta dziewanna, szczyru barwiste ogony;
Gniazda ptastwa różnego, w strychach gołębniki,
W oknach gniazda jaskółcze, u progu króliki
Białe skaczą i ryją w nie deptanej darni.
Słowem, dwór na kształt klatki albo królikarni.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 24

Przepisz i wykonaj następujące ćwiczenie dopisując wyrazy pokrewne.

Rzeczownik	Czasownik	Przymiotnik	Przysłówek
<i>różnica</i>	<i>różnić się</i>	<i>różny</i>	<i>różnie</i>
.....	<i>różowieć</i>		
<i>tchórz</i>			
.....		<i>górski</i>	
.....			<i>klótliwie</i>
.....	<i>opróżnić</i>		
.....		<i>równy</i>	
<i>żółtko</i>			

ĆWICZENIE 25

Pisownię wielu wyrazów polskich można wyjaśnić przez porównanie ich z odpowiednimi wyrazami z języków obcych, zwłaszcza słowiańskich, np.

- po polsku *żółty* — po rosyjsku жолтый
 „ „ *góra* — po czesku hora, po rosyjsku ropa
 „ „ *tchórz* — po czesku tchoř¹
 „ „ *wójt* — po niemiecku Vogt
 „ „ *włókno* — po rosyjsku волокно
 „ „ *stróż* — po rosyjsku сторож

Podane wyrazy przepisz w słupku, a obok napisz wyrazy rosyjskie o tym samym znaczeniu.

król, czółno, mózg, różga

ĆWICZENIE 26

Z dotychczasowych tekstów i ćwiczeń tego rozdziału wybierz wyrazy z ó miewymennym. Każdy wyraz napisz na oddzielnej karteczce:

pójść

Karteczki z wyrazami ułóż w porządku alfabetycznym i przepisz z nich wyrazy do zeszytu.

¹ Czeskie *t* odpowiada polskiemu rz.

II

Pisownia wyrazów z *rz*

(Patrz *Zasady* — s. 153, III 1, 2, 3)

ĆWICZENIE 27

Od następujących rzeczowników:

chmura, otwór, miara, wiara

- a) utwórz czasowniki,
- b) wszystkie te wyrazy podziel na części słotwórcze,
- c) wypisz oddzielnie tę część słotwórczą, której pisownia nasuwa wątpliwości,
- d) wypisz rdzenie oboczne,
- e) uzasadnij pisownię każdego z tych wyrazów.

Wzór:

- a) Czasowniki: *mara — marzyć*
- b) Analiza słotwórcza

Wyraz	Przedrostek	Rdzeń	Przyrostek
<i>mara</i> <i>marzyć</i>		<i>mar-</i> <i>marz-</i>	<i>-a</i> <i>-yć</i>

- c) *marz-*
- d) Rdzenie oboczne: *mar-// marz-*
- e) Uzasadnienie pisowni: *marzyć* — bo *mara*.

ĆWICZENIE 28

Przeczytaj podane opowiadanie. Wypisz wyrazy z *rz* według wzoru i objaśnij ich pisownię.

Wzór:

Wyraz	Uzasadnienie pisowni
<i>patrzy</i>	<i>rz</i> piszemy po spółgłosce <i>t</i>
<i>twarzach</i>	<i>rz</i> niewymienne

Niewolnicy XX wieku

Warapau patrzy na robotników o twarzach wychudłych i po-
żółkłych od gorączki. Nogi ich podobne są do grubych korzeni drzew.
Jedni, zgięci we dwoje, obcinają owoce kakaowe, inni zrzynają je z
górných gałęzi małymi sierpami osadzonymi na tykach. Zbiór ma się
ku końcowi. Wkrótce trzeba też usunąć zielone młode pędy z wier-
chołków. Plantacja jest dla tych ludzi wszystkim: ogrodem, domem,
rozrywką, a czasem i cmentarzem. Obcięte owoce spadają na ziemię
i dzieci je zbierają. Słońce podnosi się wyżej. Rozżarzone, czerwone
jak miedź, pali żywym ogniem plecy robotników. Pracuje się tutaj
od szóstej rano. Warapau przybył na plantację nie wiadomo skąd.
W życiu próbował najprzeróżniejszych zawodów: był czyścibutem,
rzemieślnikiem, tragarzem. W chwili obecnej był zadłużony w sklepiu
do ostatnich granic. Wiedział, że do samej śmierci długu tego nie
spłaci. Toteż przyszła mu chęć ucieczki. Daleko! W świat! Ale
zawsze stał mu przed oczyma obraz katowanego Murzyna Ranulfo.
Nieszczęśliwy próbował ucieczki. Ujęty wkrótce, skazany został na
chłostę. Sam właściciel plantacji obecny był przy wymierzaniu kary.
Zwołano też wszystkich robotników, a właściciel zwrócił się do nich
z następującą przemową:

— Kazałem mu umyślnie wymierzyć karę chłosty, żeby wam
wbicie w głowę, że dopiero wtedy robotnik może stąd odejść, kiedy ure-
gułuje wszystkie długi w sklepie. Nie wolno okradać innych. Zrozu-
miano?

W sklepie zadłużeni byli wszyscy.

J. Amado

ĆWICZENIE 29

Przepisz ćwiczenie dopisując odpowiednie przymiotniki:

<i>ręsa</i> — deszcz <i>ręsisty</i>	<i>wierchołek</i> — kąt
<i>rzemieślnik</i> — warsztat ..	<i>poręczka</i> — galaretka
<i>warzywo</i> — ogród	<i>rzeźnik</i> — sklep
<i>wierzba</i> — fujarka	<i>orzech</i> — farba
<i>porządek</i> — numer	<i>rzemień</i> — pas
<i>zwierzę</i> — instynkt	<i>korzeń</i> — zapach

ĆWICZENIE 30

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *rz* niewymiennym.
Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Sprawiedliwość zwycięża

Ciemna twarz o wystających kościach policzkowych, czarne, roześmiane oczy, krzepka budowa ciała. To towarzysza Li-Fyn-lian, jedna z pierwszych Chinek odznaczonych orderem Bohatera Pracy. Posłuchajmy, jaki był los jej narodu.

Rzeczywiście Li-Fyn-lian nie odbiega od prawdy mówiąc, że los jej był podobny jak krople rosy do losów jej sióstr. Przecież w panującym do niedawna ustroju Chin sprzedawanie dziewcząt było rzeczą zwykłą. Nie było też lepiej i jej ojcu, który żył w najsłabszej nędzy. Wieś chińska, a Chiny były przecież krajem rolniczym, to dwór obszarniczy, zbudowany jak twierdza, broniczny przez strażników — i grupki lepianek chłopskich. Chłop nie miał ziemi, nie miał inwentarza i narzędzi do nawadniania pól ryżowych. Wynajmował je i płacił, głodował i nie wychodził z długów. W końcu sprzedawał synów, a potem i siebie w jarzmo niewoli. Robotników wywożono na roboty ziemne i do kopalni, skąd nikt prawie nie wracał. Za należenie do partii komunistycznej groziła kara śmierci. A jednak chłop i robotnicy, tropieni jak dzikie zwierzęta, wstępowali w szeregi partii komunistycznej, a potem wraz z armią ludową stawali do walki, która przyniosła zwycięstwo.

ĆWICZENIE 31

Uzasadnij pisownię czasowników: *ważyć* i *warzyć*.

ĆWICZENIE 32.

Przeczytaj podany tekst. Wypisz wyrazy z *rz* niewymiennym w słupkach, według części mowy.

Rola maszyny

Rozwój maszyny zmierzał ku temu, aby coraz więcej pracy wykonywanej dotychczas przy pomocy rąk ludzkich zastąpić działaniem maszyny. Toteż nierzadkie i burzliwe bunt robotników skierowane były przeciw maszynom, które usuwały ich z pracy. Zdarzały się one jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku. Jednak proletariatszybko zrozumiał, że nie maszyny są przyczyną jego cierpień i ucisku, lecz ich zastosowanie w warunkach kapitalistycznych, to jest w takim systemie stosunków społecznych, kiedy maszyna staje się narzędziem wyzysku pracy przez kapitał. Dla społeczeństwa socjalistycznego

niewątpliwie korzystna jest każda maszyna, która pozwala zaoszczędzić pracy. Ale dla kapitalisty wcale nie to decyduje o przydatności maszyny. Dla kapitalisty ważne jest tylko jedno: czy maszyna rzeczywiście zwiększy jego zysk, czy też nie?

ĆWICZENIE 33

Przepisz i wykończ ćwiczenie dopisując wyrazy pokrewne:

Rzeczownik	Czasownik	Przymiotnik
.....	<i>towarzyszyć</i>	
.....		<i>burzliwy</i>
<i>rząd</i>		
.....		<i>rzeźbiarski</i>
.....	<i>łchórzyc</i>	
<i>rzut</i>		

ĆWICZENIE 34

Masz tu podane wyrazy o takim rdzeniu, jak w wyrazie *rzec*: *rzeczpospolita*, *rzecznik*, *rzeczownik*, *rzeczywistość*, *niedorzeczny*.

Napisz pięć zdań zawierających te wyrazy.

ĆWICZENIE 35

Od podanych przymiotników utwórz przysłówki i ulóż z nimi zdania.

rzeczowy —

rzeczywisty —

ĆWICZENIE 36

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *rz* niewymiennym. Ulóż zdania z tymi wyrazami.

W fabryce pięćdziesiąt lat temu

Tu, w widzewskim blichu¹, najszcześliwsi byli właśnie ci najmniej płatni, przy prostych maszynach, tak samo jak ja, niedawni

¹ Blich — miejsce do bielenia płótna.

przybysze ze wsi. Robotnicy z pewnymi kwalifikacjami, przy maszynach wymagających inteligencji, zlorzeczyli swemu łosowi. Na końcu sali stały drapaki do produkcji barchanu. Pracował przy nich inteligentny robotnik-chłop Łęcki Marcin. Łęcki narzekał na kurz i szum, ale dla mnie to wszystko była mucha. Maszyna była rzeczywiście nieprzystępna. W rękach nieumiejętnych wierzgała, dziurawiła metal. Ale Łęcki ją zdystansował¹.

— Jak fabryka będzie nasza, skasujemy i kurz, i huk — to się da zrobić.

Myślałem, że sobie ze mnie drwi. Jak to nasza? Z robotników staniemy się nagle fabrykantami?

— Co się patrzysz? Cała przedziałnia i tkalnia to wszystko nasza robota. Ja tu już dziesięć lat robię...

L. Rudnicki

ĆWICZENIE 37

W wielu wypadkach, jak ci to już wiadomo, można wyjaśnić pisownię wyrazów polskich przez porównanie ich z odpowiednimi wyrazami w językach obcych, a zwłaszcza słowiańskich:

po polsku	<i>burza</i>	—	po rosyjsku	буря
„	„		„	„
„	„		„	„
„	„		„	„
	<i>towarzysz</i>			товарищ
	<i>porządek</i>			порядок

Do podanych wyrazów dopisz odpowiednie wyrazy rosyjskie:

<i>rzeka</i>	—	po rosyjsku		<i>zorza</i>	—	po rosyjsku	
<i>wierzch</i>	—	„	„		<i>drzewo</i>	—	„
<i>zwierzę</i>	—	„	„		<i>orzech</i>	—	„
<i>rzemiosło</i>	—	„	„		<i>korzeń</i>	—	„
<i>rzepa</i>	—	„	„				

ĆWICZENIE 38

Przeczytaj tekst. W jednym słupku wypisz wyrazy z *rz* niewymiennym, a w drugim te, których pisownię potrafisz uzasadnić. Do każdego wyrazu z *rz* niewymiennym dopisz wyraz pokrewny.

W dawnej karezmie

Zmierch się robił. Tłok w izbie przerzedzał się nieco. Pośrodku Czapik, wlaższy na skrzynkę od piwa, zapalił wiszącą u sufitu lampę.

¹ Zdystansował — tu: opanował.

Pod okopconym, blaszanym talerzem rozbłysnął chwiejny, nikły płomyk. Niewiele on mógł zdziałać w ciężkim, dymem i oddechami ludzkimi przekisłym powietrzu. Przy szynkwasię dziad Krzywoń rozmawiał z krępy, kościstym chłopem. Twarz dziada pokraśniała czerstwymi rumieńcami. Dziad trząsał się z oburzenia. W rozdrażnieniu sięgnął za pazuchę, wyjął fajkę z krótkim cybuszkiem i kapciuch z tytoniem. Zaczął nabijać drżącymi paluchami. Dopiero kiedy fajkę napchał, wetknął w zęby, przypalił siarczaną zapalką i puścił kilka kłębow dymu, oczy mu nagle rozbłysły.

L. Kruczkowski

ĆWICZENIE 39

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z rz i objaśnij ich pisownię według wzoru z ćwiczenia 28.

Na swojej ziemi

Przeszło dwadzieścia lat czekali na powrót do ojczyzny, bo trzydzieści lat temu nędza i bezrobocie zmusiły grupę chłopów małorolnych i bezrolnych z Białostockiego, Kieleckiego, Rzeszowskiego i innych dzielnic do porzucenia Polski i szukania kawałka chleba w Kanadzie. Różnie żyli tam ci emigranci. Poznali rozwój przemysłu fabrycznego i okresy bezrobocia, i pierwszomajowe święta, którym zawsze towarzyszyły pałki policyjne, i strajki, w których Polacy brali czynny udział. Jednak przetrwali i wrócili do kraju. Postanowili osiedlić się na roli i stworzyć spółdzielnię produkcyjną. Zaraz po przybyciu do kraju przejęli majątek Wojszyce pod Wrocławiem. Opracowali dwuletni plan zagospodarowania spółdzielni. Zabrali się do uporządkowania i urzędzenia majątku. Wyremontowali budynki, stodołę, spichrz oraz narzędzia gospodarskie. Spółdzielnia postanowiła prowadzić gospodarkę warzywniczo-ogrodniczą.

wg S. Osińskiej

ĆWICZENIE 40

Przepisz tekst uzupełniając luki.

Noc zimowa

Gminny stró+ nocny Maciej Sadrakuła stał przed domem. Ciepło mu było w wielkich butach, w długim ko+uchu i w starej czapie baranicy. W prawej ręce dzierzył grubą, sękatą lagę, broń jedyną oraz

oznakę u+ędu, lewą zatknął za +emiennym pasem i zadarłszy głowę p+yglądał się gwiazdom wyisk+onym na niebie. Noc była piękna. Spadły niedawno pierwsze śniegi i kraj p+ykrył się nimi zacisznie i miękko, jak chłop spracowany — pie+yną. Białe, brodate poduchy legły na dachach chałup, zadęło grubo okólniki i podwó+a. P+etarty chłopską sanna śnieg sk+ypiał pod cię+kimi podeszwami. Ten +eški. miarowy ch+ęst rozpogodził usposobienie stró+a. Po slotach i błotach jesiennych rad był Sadrakuła odmienionemu pięknie światu.

L. Kruczkowski

ĆWICZENIE 41

Przepisz i wykończ ćwiczenie zamieszczając w tabelce odpowiednie wyrazy pokrewne:

Rzeczownik	Czasownik	Przymiotnik	Przysłówek
.....			<i>korzystnie</i>
.....		<i>porządny</i>	
<i>rzeźwość</i>			
.....	<i>rzednieć</i>		

ĆWICZENIE 42

Uzasadnij pisownię następujących wyrazów:

wierzyciel — *wiara* *obwarzanek* —
jarzyna — *nazajutrz* —
pogorzelec — *powtórzyć* —

ĆWICZENIE 43

Przeczytaj tekst. Wypisz w jednym słupku wyrazy z *rz* niewymiennym, w drugim te, w których *rz* wymienia się na *r*, a w trzecim te, w których *rz* pisze się po spółgłosce.

Piękno gór

Wnet minęli wieś Poronin i olczańskie działy, weszli w regle i zadali się drogą leśną w ubocz. Rześkość żywiczna lasu ich objęła. Cztery pasterskie serca uderzały żywiej. Oto ciągną w górę, w hale, ze zgrzytem piargu pod stopami, pohukiwaniem, z turlikaniem owiec jako już pasterze duzi, którzy nie rok, dwa pasali. Cieszą się dumą

swoją, rankiem tym rzeźwiącym, słonkiem, co przez las prześwieca, i radosnym spodziewaniem, co ich tam czeka na hali. Niecierpliwość już wzięła ich skrzydłymi dłońmi pod pazuchę i jak piórka na powietrzu lekko w górę ich niesie. Las w końcu poczyną rzednąć. Jeszcze chwila i okrzyk radości wydarł się naraz z czterech młodych piersi. Oto otworzyła się nagle idąca w niebo gdzieś — hala... cała od słońca złota. Tu ich lato pasterskie. Śmieje się szczęściem do nich tarzająca się po złotej trawie, rok nie widziana swoboda.

Wł. Orkan

ĆWICZENIE 44

a) Wypisz z *Zasad* na s. 153 te spółgłoski, po których piszemy *rz*, a przy każdej z nich napisz po jednym przykładzie.

b) Przepisz, dopisując odpowiednie wyrazy.

bukspan — aleja *pszczoła* — miód

kształt — człowiek *wy*..... *Pszczyna* — powiat

pszenica — chleb

c) Ułóż zdania z wyjątkami podanymi w ćwiczeniu b.

ĆWICZENIE 45

a) Przepisz wypełniając luki:

P+odownica niosła wieniec z *p+enicy* i żyta. K+ak dzikiej róży miał dziwny *k+talt*. P+efrunął rój *p+czól*.

b) Ułóż zdania z wyróżnionymi wyrazami.

ĆWICZENIE 46

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz w jednym słupku wyrazy z *rz* niewymiennym, a w drugim te, których pisownię potrafisz uzasadnić.

Dawny grajek uliczny

Miał dwanaście lat, ale nie wyglądał nawet na dziesięć. W zawodzie ulicznego grajka — rzecz to bardzo korzystna. Im mniejszy bowiem i szczuplejszy jest chłopczyk, który zagrawszy uprzednio na podwórzu kilka bardzo rzewnych melodii zaśpiewa piosenkę o sierocie wypędzonej przez macochę, tym więcej zawiniętych w papierki groszaków rzucają mu z okien domów. Ale mimo swego „korzystnego“ wyglądu nie zarabiał wiele. Było w jego smagłej twarzy, ogromnych, czarnych oczach i gardłowym głosie o cudzoziemskim akcencie coś

obcego. Nie stawiał zresztą nigdy czoła w otwartej bójce. Każda bójka mogła narazić skrzypce. A skrzypce to był chleb, to był wreszcie jedyny przyjaciel.

H. Górska

ĆWICZENIE 47

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *rz* niewymiennym. Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Chłopiec znad brzegu mórz podbiegunowych

Gdy Keesh, syn Baha, wyruszył na polowanie, towarzyszył mu śmiech drwiący i jadowity. Ci, co patrzyli na niego, odchodzącego w daleką drogę, widzieli, że niesie luk swój i spory zapas strzał, a oprócz tego dźwiga długi oszczep łowiecki swego ojca. Wiele było śmiechu i wrzawy z powodu tego zdarzenia. Nie pamiętano rzeczy podobnych w przeszłości.

Minał dzień jeden i drugi. Trzeciego zaś dnia rozszalała się okrutna burza — a Keesha nie było. Matka jego, Ikeega, rwała włosy z głowy i na znak żałoby usmarowała sobie twarz sadzami i tłuszczem foki. Kobiety czyniły wyrzuty mężczyznom, że puścili chłopaka na pewną zgubę. Następnego ranka Keesh wrócił. Na plecach niósł mięso świeżej zdobyczy.

— Hola, wy, mężczyźni — rzekł — zaprzęgaście psy do sanek i ruszajcie drogą, którą wróciłem. Wypadnie wam iść dzień cały. Tam na lodzie leży wielka zdobycz: niedźwiedzica i dwoje małych.

J. London

ĆWICZENIE 48

Przepisz bajkę i podkreśl wyrazy z *rz* niewymiennym.

Lis i osioł

Lis stary, wielki oszust, sławny swym rzemiosłem,
Że nie miał przyjaciela, narzekał przed osłem.
„Sameś sobie w tym winien — rzekł mu osioł na to —
Jakaś sob e zgotował, obchodź się zapłatą.
Głupi ten, co wejść w przyjaźń z łotrem się ośmiela,
Umiej być przyjacielem, znajdziesz przyjaciela!”

I. Krasicki.

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *rz* niewymiennym i ulóż zdania z tymi wyrazami.

Jak Kiliński walczył o Warszawę

Dziwnie spokojna była ta wiosenna noc kwietniowa. Warszawa spała. Gdy Kiliński przechodził przez rynek Starego Miasta, doszedł go nagle huk wystrzałów. Na umówione hasło z okrzykiem: „Do broni!” nadbiegła uzbrojona młodzież rzemieślnicza gromadząc się pod dowództwem Kilińskiego. Rozpoczęła się bezładna strzelanina. Kiliński wpadł w uliczkę kierując się ku pałacowi ambasadora carskiego Igelströma. Ale widząc, że szturmem nie zdobędą pałacu ambasadora, Kiliński poobsadzał dachy i okna sąsiednich kamienic strzelcami, którym kazał strzelać do adiutantów ambasadora roznośzących rozkazy do wojsk. Rzeczywiście, dzięki zarządzeniu Kilińskiego ani jeden z adiutantów nie wydostał się z pałacu. Strzelcy bowiem strzelali rzadko, ale celnie. Zostawiwszy część ludzi, by broniła dostępu do ambasady, z resztą oddziału skierował się na Podwale. Po drodze rzucił Kiliński swój oddział na napotkane wojsko carskie, które zaskoczone tym niespodziewanym uderzeniem, cofnęło się. Korzystając z chwilowej przewagi uderzył Kiliński na armaty rosyjskie i już po kilku chwilach czeladnicy jego prażyli z armat do pierzchającego nieprzyjaciela. Walka w Warszawie trwała jeszcze cały dzień i noc. Ale już następnego dnia powstańcy utworzyli na ratuszu Tymczasową Radę Narodową, która objęła rządy w kraju i której członkiem został Jan Kiliński.

ĆWICZENIE 50

Przepisz tekst wypełniając luki.

Poranek letni

Bezksiężycowa noc lipcowa była wspaniała. Pochyliły się ju+
jednak ku ciemnej krawędzi ziemi liczne gwiazdy, które niedawno
jeszcze ja+yły się na niebie. Ucichło nagle w+ystko dokoła, jak
to zwykle po północy. W+ystko spało twardym, kamiennym snem.
Opanowało mnie lekkie zamroczenie, które p+eszło w d+emkę.
Obudził mnie o+ezwiający prąd, który p+emknął mi po twa+y.

Otwo+yłem oczy: był ju+ ranek. Nigdzie nie widać było jeszcze rumieńca zo+y, lecz na wschodzie niebo ju+ zbiałało. W+ystko stało się widoczne, choć jeszcze niewyraźne. Gwiazdy to migotały słabym blaskiem, to znów znikaly. Ziemia stała się wilgotna i liście pokryły się potem. Dokoła mnie i za mną wzdłu+ zaku+onej drogi, wzdłu+ +eki błękitniejącej spod +edniejącej mgły — zapłonęły nap+ód ró+owe, później zaś czerwone i złociste promienie gorącego światła. W+ędzie rozbłysły ja+ącymi się brylantami bujne krople rosy. W+ystko się budziło.

I. Turgieniew

ĆWICZENIE 51

Przepisz tekst wypełniając luki.

Przed burzą

Kiedyśmy wreszcie wyjechali z miasteczka, konie opadły z sił na piaskach i mogły iść tylko powoli. Nad g+bietami koni wisały chmury ślepaków. Bezustannie świszczały +adkie końskie ogony. Z południa nadciągała bu+a. Zaczął dmuchać wiatr. Szarpał liśómi i roznosił zapach wilgoci. Błyskawice darły niebo. Dudniły i t+ęsły ziemią dalekie g+moty. Skręciliśmy na ledwo widoczną, leśną drogę. Wóz skakał po ko+eniach drzew. Las stał się +adszy. W twa+ powiało wilgocią. Podjechaliśmy do karczmy. Stała na samym b+egu +eki, pod wie+bami. Z tyłu karczmy b+eg zarósł pok+ywami i wysokimi kwiatkami blekotu. Z tych pachnących zarośli dolatywał trwo+liwy pisk; widocznie chowały się tam przera+one bu+a kureczeta.

K. Paustowski

ĆWICZENIE 52

Spośród zamieszczonych na str. 150 i 151 wyrazów z dwuznakiem *rz* wypisz:

- wyrazy oznaczające nazwy drzew, krzewów, roślin i warzyw,
- nazwy miast,
- wyrazy zakończone na *-arz*, *-erz* i *-orz*.

Od wyrazów będących nazwami miast utwórz przymiotniki.

ĆWICZENIE 53

Przerobiliśmy pisownię wyrazów z *rz* niewymiennym. Wybierz z podanych w tym rozdziale tekstów i ćwiczeń wyrazy z *rz* niewymiennym.

Każdy wyraz napisz na oddzielnej karteczce:

<i>towarzysz</i>

Karteczki z wyrazami ułóż w porządku alfabetycznym i przepisuj z nich wyrazy do zeszytu.

III

Pisownia wyrazów z *h*

(Patrz *Zasady* — s. 154, IV 1, 2, 3)

ĆWICZENIE 54

- a) Przeczytaj wiersz. Wypisz wyrazy z *h* i ułóż z nimi zdania.
b) Napisz, jak się nazywa wiatr *wiejący* z *hał* oraz kraj leżący *pod hałami*. Ułóż zdania z tymi wyrazami.

W Tatry

Hej, za mną w Tatry, w ziemię czarów,
Na strome szczyty gór!
Okiem rozbijem dał obszarów,
Czołami sięgnięciem chmur.

Patrz, jak w głębinach białą pianą
Potoków kipi war...
Potężną falą rozhukaną
W granitach żłobi jar.

I siłą w hałę się przerzyna,
W juhasa boży świat,
Gdzie w szmaragd stroi się dolina
I w różnobarwny kwiat.

Wł. L. Anczyk

ĆWICZENIE 55

- a) Przepisz podany tekst i zamiast kropek wpisz w odpowiednie miejsca następujące wyrazy:

*Hiszpania, Himalaje, Helwecja, Hel,
Honduras, Holandia, Helgoland.*

Najwyższy łańcuch górski na kuli ziemskiej to Największy półwysep na polskim wybrzeżu, mający 35 km długości, to Starożytna nazwa Szwajcarii to Ojczyznę tulipanów jest Obszar półwyspu Pirenejskiego zajmują dwa państwa i Portugalia. Na morzu Północnym, w pobliżu ujścia rzek Elby i Wezery leży wyspa Odkryty przez Kolumba w roku 1502 kraj w Ameryce Środkowej jest dziś samodzielną republiką i nazywa się

b) Od podanych nazw utwórz przymiotniki.

Helwecja — *Holandia* —

Hiszpania — *Hel* —

ĆWICZENIE 56

Przepisz i wykończ ćwiczenie, wpisując w miejsce kropek odpowiednie wyrazy pokrewne.

Rzeczownik	Czasownik	Przymiotnik	Przysłówek
<i>halas</i>			
.....			<i>hucznie</i>
.....	<i>handlować</i>		
<i>honor</i>			
.....		<i>hanielbny</i>	
.....	<i>zohydzić</i>		

ĆWICZENIE 57

Do podanych rzeczowników dopisz pokrewne przymiotniki.

higiena, holownik, huta, horyzont

ĆWICZENIE 58

Od podanych rzeczowników utwórz przymiotniki.

heban — *hotel* —

mahoń — *hurt* —

hokej — *herb* —

ĆWICZENIE 59

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *h* i ulóż z nimi zdania.

Wielki parostatek „Zygmunt August“ wpłynął poważnie do otoczonej górami zatoki. Wkrótce otoczyła go zgraja łodzi miejsco-

wych i hałaśliwi przekupnie. Małe, pękate holowniki jak czarne żuki kręciły się po porcie. Niebawem zaterkotały z hukiem dźwigi i statek zaczął wyładowywać towary przywiezione z Gdyni. Kasper rozejrzał się po horyzoncie i w milczeniu stanął do pracy.

Niedaleko od nich huśtał się na kotwicy krążownik, na którym zabrzmiał w ciszy poranku donośny hejnał trąbki. Na pokładzie zrobił się ruch i po chwili długie szeregi marynarzy stanęły w milczeniu. Rozległa się komenda i bandera hardo wzniosła się do góry. Kasper patrzył jak zahipnotyzowany. Bandera — to honor i symbol narodu na morzu. Spojrzał na swoją białą-czerwoną z białym orłem u góry.

M. Zaruski

ĆWICZENIE 60

Wypisz w trzech słupkach wyrazy pokrewne wyrazom *huk*, *hart*, *hałas*:

*hałaśliwy, zahartowany, huczny, hałasować,
hartować, zahukany, huczeć, hartowny, zahuczeć.*

ĆWICZENIE 61

Przepisz tekst. Podkreśl wyrazy z *h*, wypisz je i do każdego dopisz wyraz pokrewny.

„Proletariat“

„Proletariat“ był pierwszą w Polsce partią socjalistyczną, partią klasy robotniczej. Jego historyczne znaczenie na tym przede wszystkim polega, że organizował i prowadził robotników do pierwszych walk o obalenie ustroju kapitalistycznego. Bohaterscy przywódcy i członkowie „Proletariatu“ nie wahali się występować przeciw carskiej władzy i ginęli na szubienicach, w katorgach lub na zesłaniu. W walce hartowała się polska klasa robotnicza. „Proletariat“ głosił hasła rewolucji socjalistycznej i wspólnej walki polskich i rosyjskich robotników.

ĆWICZENIE 62

Od podanych czasowników utwórz rzeczowniki zakończone na *-anie* albo *-enie*.

<i>czyhać</i>	<i>huśtać</i>	<i>hartować</i>
<i>hańbić</i>	<i>hulać</i>	<i>heblować</i>
<i>łodować</i>	<i>hamować</i>	<i>hałasować</i>

<i>haftować</i>	<i>wahać się</i>	<i>hukać</i>
<i>holować</i>	<i>harować</i>	<i>huczeć</i>

CWICZENIE 63

Przepisz tekst. Wypisz wyrazy z *h*.

Hasła Kościuszki

Wolność to „najsłodsze dobro, którego człowiek na ziemi kosztować może“ — pisał Kościuszko. W ciągu całego swego życia dążył do ziemi wolnej. Ideałem jego była ludzka i sprawiedliwa Rzeczpospolita Polska. Na łożu śmierci widział ją zapewne:

zniżoną czołem, a wzniesioną w duchu,
pod bagnetami stojącą, a wolną,
w orlów swych szumie i hymnów wybuchu...

Walczył o „Wolność, Całość, Niepodległość“, a wolnej Polsce spizowce przekazał hasła:

Patriotyzm — Sprawiedliwość — Humanitaryzm.

H. Mościcki

CWICZENIE 64

Ułóż zdania zawierające wyrazy: *wahać się, wahadło, wahadłowy*.

CWICZENIE 65

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *h* i ułóż zdania z tymi wyrazami.

Wódz Komuny Paryskiej

Z historią Komuny Paryskiej otwiera się najchlubniejsza karta w dziejach życia Jarosława Dąbrowskiego.

Wszyscy historycy tego krótkiego a pamiętnego okresu walki proletariatu z burżuazją zgadzają się na jedno, że Dąbrowski był najdzielniejszym oficerem Komuny i jednym z najgorętszych jej obrońców. Z całym poświęceniem i bohaterstwem pełnił swą ciężką służbę. W uznaniu tych zasług ofiarowano 26 kwietnia 1871 roku właśnie Dąbrowskiemu naczelne dowództwo wojskowe Komuny.

Dąbrowski, jako wódz naczelny, robił wszystko, co mógł, aby błędy poprzedników naprawić. Za późno jednak już było.

Gdy zbliżał się koniec, Dąbrowski nie chciał zejść z posterunku. Lud paryski tysiącami nadstawiał wtedy piersi pod kule burżuazji

i ginął. Dąbrowski walczył do ostatniej chwili z hasłem na ustach: „Komuna lub śmierć!”

W. Poniecki

ĆWICZENIE 66

Przepisz i wykończ ćwiczenie dopisując odpowiednie wyrazy pokrewne.

Rzeczownik	Czasownik	Przymiotnik
<i>hold</i>	<i>holdować</i> <i>harmonizować</i> <i>holować</i>	<i>holdowniczy</i> <i>hardy</i> <i>ha/ciarski</i> <i>hartowny</i>
<i>honor</i>		

ĆWICZENIE 67

Do podanych przymiotników dopisz odpowiednie przysłówki.

hojny — *hojnie* *hartowny* —
haniebny — *huczny* —
honorowy — *bohaterski* —

ĆWICZENIE 68

Do każdego z podanych wyrazów dopisz po kilka wyrazów pokrewnych.

hart, honor, bohater

ĆWICZENIE 69

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *h* i do każdego z nich dopisz wyrazy pokrewne.

Pa-Fa-Wag

Asfaltowa droga wiodąca do bramy wjazdowej rozwidlała się w aleje betonowe, równo wyżyrowane. Pasma dróg bielily się wśród trawników. Biały gmach stołówki wyglądał jak bogaty, przestronny dwór. Za to hale produkcyjne były ezerwone. Szklane dachy montowni węglarek i remontowni osobówek oraz wozów tramwajowych

mogły nasunąć przypuszczenie, iż w rozległych tych gmachach hoduje się rzadkie gatunki roślin. Z niewidocznego wnętrza gmachów dobiegały odgłosy chrapania maszyn i szczęku żelastwa. Hurkot dźwigów mieszał się z hukiem młotów. Hałaśliwa kuźnia dymila kłębamipary. Wśród trawy, w głębi dziedzińca, na szynach lśniły się w słońcu już gotowe węglarki.

J. Pytlakowski

ĆWICZENIE 70

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *h* i ulóż z nimi zdania.

Emisariusz

Zbliżał się rok 1846. Już ziemie polskie zaczynały gorzeć. Będzie rewolucja w całej Europie, a z nią i rewolucja w całej Polsce. Spisek ogarnia wszystkie dzielnice. Młodzi entuzjaści idą na wieś. Wołają, że chłopom trzeba dać ziemię, robotnikom pracę i byt. I że o Polskę trzeba walczyć z bronią w ręku, po bohatersku. Dembowski został emisariuszem gotującej się rewolucji. Przenosił się bez wahania z miejsca na miejsce prędko niby wiatr. Jednego dnia był na Podhalu, potem w Poznaniu, za kilka dni widział go już pod Lwowem. Gdzie przyszedł, tam na jego hasło bunt wyrastał jak spod ziemi, ludzi ogarniała gorączka czynu. Policja szukała go we wszystkich zakątkach kraju. Dzisiaj na jarmarku w Tarnowie jakiś handlarz koni agitował wśród szlachty za powstaniem. Rzuciła się policja, ale oho: „tu jest, tu go nie ma“. Oto młody lokaj zgodził się do wysokiego urzędnika. Wtem wieść się rozchodzi, że ten lokaj to Dembowski. Toć on słyszał o planach rządu przeciw powstańcom. Ale lokaja już nie ma, za to stary Żyd z towarem kroczy po ulicach Lwowa. Ten Żyd-handlarz z dziwnie długą brodą wzywa do rewolucji. I znów przychodzi raport do policji, że to Dembowski. Ale Dembowskiego już nie ma między handlarzami, tylko jakiś młody parobek wiejski idzie ulicą pogwizdując. Wreszcie naznaczono cenę na głowę Dembowskiego. Lecz on drwił sobie z tego. Miał tysiące pomysłów, by uciec przed policją.

M. Dąbrowska

ĆWICZENIE 71

Przepisz:

hydrant — urządzenie przy wodociągach do odlierania wody;

hydroplan — samolot z pływakami startującymi i lądującymi na wodzie;

hydraulika — nauka o budowie pomp, turbin wodnych itd.;

hydropatia — wodolecznictwo;

hydrotechnika — budownictwo wodne.

Zwróć uwagę na początkową część tych wyrazów.

Cząstka ta jest pochodzenia greckiego; woda po grecku — *hydor*.

ĆWICZENIE 72

a) Przepisz wiersz. Podkreśl wyrazy z *h*.

b) Ułóż zdania z wyrazami: *druh, druhna, drużyna, drużynowy*.

Krakowskie wesele

Zakwitła nam ruta,

Koniki parskają,

Zakwitło nam ziele,

Druhenki śpiewają

Z hukiem, brzękiem jedzie

I swacha ze swatem

Krakowskie wesele.

Miodem popijają.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 73

Muszą tu podane wyrazy zawierające wspólny rdzeń:

*handlarz, handlarski, handlować, przehandlować,
handlarka, handel, handlowy.*

Napisz siedem zdań zawierających te wyrazy.

ĆWICZENIE 74

Do podanych rzeczowników dopisz pokrewne przymiotniki.

hotel, hokej, huta, historia, hałas, handel

ĆWICZENIE 75

Niekiedy w wątpliwych wypadkach, może nam pomóc znajomość języka rosyjskiego, w którym polskiemu *h* odpowiada *g*.

a) Przepisz: *hymn* — ros. гимн

harmonia — ros. гармония

horyzont — ros. горизонт

b) Przepisz podane wyrazy. Wyszukaj w słowniku polsko-rosyjskim odpowiednie wyrazy rosyjskie i wpisz je obok polskich:

higiena — ros. гигиена

hajduk — ros.

<i>hamak</i>	— ros.
<i>hulać</i>	— ros.
<i>harpun</i>	— ros.

ĆWICZENIE 76

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *h*. Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Wspomnienie o Adolfie Dygasińskim

Historii nauczyliśmy się nie tylko z wypisów. Dygasiński miał sposób, żeby przeczytane wiadomości dobrze nam się utrwaliły w głowach. Szkoła nasza posiadała plac do zabaw. Dygasiński często stawał w szeregu, gimnastykował się, biegał jak kolega, jak uczeń. Niekiedy jednak zmieniał rolę i obejmował komendę. To broniliśmy Wiednia przed hordami Kara-Mustafy, to znów gromiliśmy pod Grunwaldem Krzyżaków, a kiedy razu pewnego burza zalała dostęp do placu, urządziliśmy przeprawę Czarnieckiego na wyspę Alsen. Sam Dygasiński jako hetman polny do kolan zabłocił sobie spodnie. Nie tylko zresztą historyczne organizował zabawy Dygasiński. Kiedy przeczytaliśmy opis polowania na dzikie słonie, wybrał paru dryblasów i... — Zmykać chłopaki! Sloniami jesteście! — Dopiero zaczyna się gonitwa! pieszo, konno, hej! ... Sam „Dygas“ przemienił się kiedyś w konia. Posadził sobie malca na ramionach i dalej z nim hasać po pustyni!

B. Hertz

ĆWICZENIE 77

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *h* i do każdego z wypisanych wyrazów dopisz wyraz pokrewny.

Cygan

Cygan stanął w progu świetlicy, z której buchało światło, ciepło i wesoly gwar głosów oraz nęcący brzęk łyżeczek. Wahał się jednak jeszcze. Nie był przyzwyczajony do zbyt wielkiej serdeczności ze strony rówieśników. Na razie nikt nie zdawał się zwracać na niego uwagi. Chłopcy stłoczeni przy stołach pili herbatę. Panna Joasia kręciła się między nimi roznosząc chleb. Józek opowiadał jakąś „wspaniałą“ historię o tym, jak zeszłego roku na *prima aprilis* rozprzedał całą paczkę starych gazet jako dodatek nadzwyczajny. His-

toria była (jak wszystkie historie Józka) zmyślona i chłopcy wiedzieli o tym, lecz mimo to zanosili się od śmiechu. Przybysz stał wciąż w progu, oszołomiony ruchem, hałasem, ciepłem i światłem, niezdecydowany, czy nie umknąć, i przyciągany z niepohamowaną siłą przez rozgrzany do czerwoności piecyk i stół z herbatą.

H. Górską

ĆWICZENIE 78

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *h* i ulóż z nimi zdania.

Polowanie na delfiny

Statek huśtał się lekko na fali. Hen, na horyzoncie czerniał opuszczony niedawno łód jak nisko przysiadła nad falami chmura. Błękitniały dalekie góry roztapiając się w czystym powietrzu słonecznego dnia. — Hej, ty tam, patrz bliżej! — Krzysztof opuścił oczy z dalekiego horyzontu i wtedy dostrzegł nagły biały błysk w spokojnej dotąd wodzie. Wielkie, brunatne delfiny wyskakiwały szybkim łukiem nad wodę, żeby się w niej znów za sekundę pograżyć. Ruchliwe kręgi szły po powierzchni morza. Pokład ożywił się natychmiast. Zewsząd zbiegli się majtkowie. Krzysztof patrzył. Wreszcie wyfrunął z hukiem z dzioba okrętu ostry harpun na linie. Rozwijala się szybko w ślad za lecącym pociskiem. — Trafiony — Woda zakotłowała się nagle. W tej chwili od boku statku odbiła się mała łódeczka i popłynęła ostrożnie w ślad za wyprężającą się liną. Teraz wynurzyło się z fal zranione zwierzę i znów znikło. Ale ostry harpun tkwił w ciele, nieubłagana linka trzymała na uwięzi. Zdobycz osłabła wreszcie zupełnie. Wtedy zarzucono na podłużne ciało pętlę i łódka przyholowała ogromnego delfina do statku.

W. Wasilewska

ĆWICZENIE 79

a) Przepisz podane imiona i do każdego z nich dopisz jedno lub dwa zdrobnienia.

Halina, Hanna, Helena, Henryk

W związku z pisownią imion *Halina* i *Hanna* przypomnij sobie zasadę podaną na s. 154, p. 2.

b) Napisz skróty wyrazów: *hektar, hektolitr*.

ĆWICZENIE 80

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy z *h* i do każdego z nich dopisz wyraz pokrewny.

Atak pól lodowych

Wśród nocy budzi mnie straszliwy hałas i trzask. Zrywam się na równe nogi i w tym dopiero momencie uświadamiam sobie, że wszystko wokół mnie trzeszczy, jęczy, huczy. Do kabiny wpada szyper. Jeden ruch jego ręki i bez słów rozumiem, że trzeba się spieszyć, że znów grozi nam opuszczenie statku. Pomagam mu otwierać i zahaczać drzwi, zabezpieczamy się w ten sposób przed powtórzeniem historii sprzed paru dni. Silny wstrząs i statek przechyla się na prawą burtę. Nasze położenie jest rzeczywiście poważne. Na lewą burtę tłoczą się niesione huraganowym wiatrem takie masy połamanego lodu, że dziwne się wydaje, że statek nie załamuje się pod ich ciężarem. Naraz trzaski. To już chyba koniec! Na pokład wałęsają się wielkie odłamy lodu. Ludzie bez wahania zeskakują na lód. Na chwilę ogarnia nas panika. Ale w jednej chwili opanowuje sytuację silny głos szypra. Każe nam wracać na pokład. Trzeba jeszcze zabrać cały szereg rzeczy.

Cz. J. Centkiewicz

ĆWICZENIE 81

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *h* i do każdego z nich dopisz wyraz pokrewny, a następnie ułóż zdania z tymi wyrazami.

Turniej rycerski

Ruszyły zbrojne hufce za miasto, na plac turniejowy, każdy pod sztandarem swojego pana, z jego herbem na tarczy i na płaszczu. Ciągną wszystkie uroczyście, powiewając piórami, które chwieją się na hełmach, na lśniących herbach i łbach końskich. Idą z huczną muzyką witane hałaśliwymi oklaskami. Przed każdym hufcem biegnie herold wywołując głośno nazwisko rotmistrza. Gdy pierwsze dwa zbrojne hufce wjechały na plac walki, zahuczały bębny, rozbrzmiały trąby. Już zatrzepotały w powietrzu wołania rotmistrzów. Nagle pochylili się rycerze na siodłach, przywarli kopie do boku, konie ruszyły galopem i jak dwa rozjuszony byki wpadły na siebie hufce przeciwne. Która strona wysadziła więcej przeciwników z siodła, tę ogłaszali heroldowie zwycięzcą.

T. Jeske-Choiński

ĆWICZENIE 82

Przepisz zdania, wpisując zamiast + *h* lub *ch*.

+ania +ętnie +-aftuje. Dzieci +ałasują koło +uśtawki.

Zaśpiewajmy tę piosenkę +órem. Do +erbaty podano +leb, masło i konfitury. +łopcy z +ałasem wybiegli na dziedziniec. E+o powtórzyło +uk grzmotu. Lubię słu+ać opowiadań o dawny+bo+atera+. Na +oryzoncie ukazały się czarne +mury. Sta+ dostał buty z +olewami. +enryk +oduje króliki w +lewiku. +ela miała o+otę tro+ę się po+uścić. +ala wy+aftowała monogram na +usteczce.

ĆWICZENIE 83

Ze spisu wyrazów pisanych przez *h* na s. 151 i 152 wypisz:

- a) rzeczowniki własne,
- b) czasowniki,
- c) wykrzykniki.

ĆWICZENIE 84

Z tekstów i ćwiczeń podanych w tym rozdziale wybierz wyrazy z *h*. Każdy wyraz napisz na oddzielnej karteczce.

<i>hutnik</i>

Karteczki z wyrazami ułóż w porządku alfabetycznym i przepis z nich wyrazy do zeszytu.

IV

Powtórzenie: *ó* — niewymiennie, *rz* — niewymiennie, *h*

(Patrz *Zasady* — s. 153 i 154, I, II, III, IV)

ĆWICZENIE 85

a) Przeczytaj opowiadanie. Wypisz w jednym słupku wyrazy z *ó* niewymiennym, w drugim wyrazy z *rz* niewymiennym, a w trzecim wyrazy z *h*.

b) Do każdego z wypisanych wyrazów dopisz przynajmniej po jednym wyrazie pokrewnym.

Przygoda Don Kiszota

Trzeciego dnia, wjeżdżając na niewielki wzgórek, usłyszał Don Kiszot ogromny loskot bębnow, trąb i tętent wielu koni. Wjechawszy

na szczyt pagórka spostrzegł około dwustu ludzi konnych i pieszych, uzbrojonych w lance, pałasze, włócznie, muszkiety i halabardy. Natychmiast zbliżył się do nich i dostrzegł chorągiew z białego atlasu, na której wyhaftowano osła naturalnej wielkości, z wyciągniętą szyją, otwartymi nozdrzami i wypuszczonym ozorem, jakby beczkę mającego. Don Kiszot nie wątpił, że spotkali mieszkańców wsi Ośle Beki, i korzystając z osłupienia na widok swej dziwacznej postaci tak mówił: „Panowie! Zaklinam was na honor rycerski, nie przerywajcie słów moich. Jestem błędny rycerz. Włócznie, rumak, miecz i tarcza to moje rzemiosło. Ludzie mądrzy i narody cywilizowane tylko dla ważnych pobudek biorą się do oręża. W obronie honoru, w sprawiedliwej wojnie godzi się rycerzowi nadstawiać piersi swoje, ale o rzeczy błahe nie wolno jest krwi przelewać“. Don Kiszot zamilkł dla nabrania w płuca powietrza, gdy Sanszo przyłożył rękę do obu stron twarzy, a zatknąwszy nos palcami począł przeraźliwie beczeć naśladując głos osła. Gdy przestał, jeden z oburzonych bojowników uderzył go tak silnie drągiem w głowę, że biedny giermek spadł z osła. Don Kiszot, widząc giermka zrzuconego z osła i chcąc pomścić się za wyrządzoną zniewagę, z podniesioną włócznią uderzył na zbrojne tłumy, lecz kilka uderzeń drągiem po rycerskich jego plecach sprawiło nieoczekiwany skutek. Niezwyciężony bohater z Manczy spał ostrogami chude boki swego rumaka i jak mógł najspieszniej, uciekać zaczął.

M. Cervantes

ĆWICZENIE 86

Przeczytaj opowiadanie i wypisz wyrazy z *ó* niewymiennym, *rz* niewymiennym i z *h*.

Jan Hus

Bohater narodowy Czechów Jan Hus — to jedna z najciekawszych postaci w historii walk narodów słowiańskich z wpływami niemieckimi we wczesnym i późniejszym średniowieczu. Jan Hus pochodził z rodziny chłopskiej. Po skończeniu uniwersytetu stanął na czele ruchu narodowego czeskiego. Celem tego ruchu było uwolnienie się od wpływów niemieckiego duchowieństwa i mieszczaństwa. Podobnie jak wszystkie ruchy społeczne tego okresu, ruch husycki przyjął formę ruchu religijnego. Ruch husycki żądał oderwania kościoła czeskiego od Rzymu, wprowadzenia do kościoła języka narodowego i konfiskaty majątków duchowieństwa. Duchowieństwo bowiem

posiadało połowę ziemi czeskiej. Papież rzucił klątwę na Husa. Hus został pojmany i spalony na stosie jako heretyk. Po jego śmierci rozgorzała wojna, którą prowadził bohater narodowy Jan Žižka.¹

ĆWICZENIE 87

Przepisz wiersz. Wypisz wyrazy z *rz* niewymiennym i z *h*. Od jakiego rzeczownika utworzony jest przymiotnik *druży* i co on znaczy?

Śmierć Žižki

Ale nie złaman hetman na duszy,
Choć wie, że przyszła godzina.
Z twardego 'oza jak lew się ruszy
I wodzów tak napomina
„Czesi, Morawcy, Polacy mili,
Serdeczny, druży narodzie!
W ostatniej, bracia, proszę was chwili,
Miłujcie wy się we zgodzie.
Noście otwarte serca przed Bogiem,
Czyste jak wasze powietrze.
A kto z was kiedy bratał się z wrogiem,
Niech we krwi hańbę tę zetrze“.

M. Romanowski

ĆWICZENIE 88

Przepisz podane teksty uzupełniając luki.

(a)

O godzinie dw+nastej w nocy l+dź, opr+źniona z work+w,
pr+ła j+ż z powrotem spokojną powie+chnię rzeki, na kt+rą
ogromny, wy+odzący zza lasu księ+yc +ucał czerwone sm+gi
światła.

Wł. Umiński

(b)

Przed oknami kwitną czerwone, ż+lte, pstre i amarantowe
georginie, wspaniałe pąsowe mak+wki, r+żowe malwy, skromne
nast+roje i margerytki. Poziomek, jag+d i grzyb+w mamy tu
w br+d, a i owoc+w też nie brak+je.

K. Tetmajer

¹ Jan Žižka brał udział w bitwie pod Grunwaldem.

(c)

Mijał czerwiec. Po kilk+dniowych deszczach nastał ponownie upał. Nad miastem wisiał +adki dym, a z rozpalonej jezdni podrywał się czasem ku+, który się dostawał do oczu. „Wiktorii“ jak wielki rozpalony piec dyszała obłoczkami pary. Za h+tą widać było pola z ż+łkniejącym żytem i +adko rozsiane p+łlepianki — p+łdomki h+tników „Wiktorii“. Rozgrzane m+ry miasta nie dawały schronienia przed upałem. Wszędzie docierało s+che, d+szne powietrze.

T. Konwicki

(d)

Tego dnia pogoda była o+ydna i rano było ciemno. Kazio pił pierwsze śniadanie przy świetle. Pa+ył sobie usta +erbata, r+wnocześnie prze+ucał gorączkowo kartki w gramatyce łacińskiej. Kariera wielkiego podr+źnika, do kt+rej się przygotowywał, wymagała raczej znajomości na+eczy afrykańskich niż język+w starożytnych. Na ulicy śnieg z deszczem począł mu się mazać po twa+y. Odwinął kołnie+ od palta naumyślnie, aby mu śniegu za kosz+lę napadało, rozpiął p+źniej całe palto i przystanął przed wystawą sklepową. W jednej chwili odzyskał dobry +umor.

Wł. Perzyński

ĆWICZENIE 89

Przepisz tekst uzupełniając luki.

Żona uparta

Teraz tyle samob+jstw, że czy+a ją strażę
Nad +eką. Niech no człowiek się pokaże,
Co na afisz nie patrzy
I od ko+enników bladszy,
Niedbale utrzewiczony
I źle urękawiczniony:
Myślą, że się chce topić.
A więc pełni zgrozy
Rat+ją go od śmierci, a wiodą do kozy.
Taki to jakiś po Sekwany brzegu
Biegł przeciw wody. Żandarm zatrzymał go w biegu
I u+ędownie pyta o powody
Tego biegu przeciw wody.
„Nieszczęście! — woła biedak — pomocy! rat+nku!

Żona mi utonęła, żona, iż tak rzekę,
 Wpadła mi w +ekę“.
 A na to żandarm mu +ecze:
 „O, praw +ydrauliki nieświadom, człowiecze!
 Szukasz utopionego ciała w złym kier+nku.
 Ono z g+ry w d+l płynie wedle praw przyrody,
 A ty za żoną biegiesz przeciw wody?“
 „Bóg to ciało — rzekł sz+kacz — było w życiu dziwne,
 Zawiążył wszystkiemu przeciwnie.
 I domyślać się mam pewne powody,
 Że popłynęło z rzeką przeciw wody“.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 90

Przepisz tekst uzupełniając luki.

Po świętach Wiktor zajął się po+ądkowaniem swoich +eczy,
 kt+re umieszczone były w małym pokoiku na poddaszu. P+lko-
 liste okienko, zak+rzzone, osłonięte firankami pajęczyn, przepusz-
 czało niewiele światła. W ma+oniowej starej szafie wisiały ubrania:
 przedwojenne, z dobrego materiału, chocia+ po+ądnie zniszczone,
 i te okupacyjne, liche, k+powane w halach.

T. Konwicki

ĆWICZENIE 91

Przepisz uzupełniając luki.

Zbieracz

Pan Ciszewski wie+ył w sk+teczność głębokiego oddychania
 i stojąc na balkonie, kilkanaście razy mocno wciągnął w siebie po-
 wietrze. Mimo sześćdziesięciu lat wyglądał wyjątkowo zdrowo.
 Miał lysiuteńką głowę z ż+łtawą sk+rą, drobne rysy, małe ręce
 i nogi. Po ukończeniu +igienicznego zabiegu zawr+cił do pokoju.
 Salon jego przypominał sklep +andlarza mebli. Pełno w nim było
 stol+w, stolik+w, kryształ+w, brąz+w, porcelany i przer+żnych
 cacek. Od dw+ch dni po+ądkował swoje zbiory. W te dziecinne
 na poz+r zabawki wkładał d+żo namysl+w, wa+añ i nawet emocji.

Wł. Perzyński

ĆWICZENIE 92

a) Uzasadnij pisownię następujących wyrazów: *Piotrków, sta-
 łówka, lekarz, wahać się, drużyna, pióro.*

Wzór:

Wyraz	Uzasadnienie pisowni
<i>Kraków</i>	<i>ó</i> piszemy w zakończeniach <i>-ów</i>

b) Uzasadnij pisownię następujących wyrazów: *podróż, ból, próchno, robotników, Stasiakówna, borówka*.

Wzór:

Wyraz	Uzasadnienie pisowni
<i>sól</i>	bo <i>sol</i> i; <i>ó</i> wymienia się na <i>o</i>

c) Uzasadnij pisownię następujących wyrazów: *wzgórze, krzak, pszenica, stolarz, jarzyna, ujrzeć*.

Wzór:

Wyraz	Uzasadnienie pisowni
<i>pasterz</i>	bo <i>pasterski</i> ; <i>rz</i> wymienia się na <i>r</i>

V

Utrwalanie poprawnej pisowni wyrazów

z *q* — *om, on*; *ę* — *em, en*

(Patrz *Zasady* — s. 154)

ĆWICZENIE 93

Prze czytaj bajkę. Wypisz wyrazy z *on, en* oraz z *q* i *ę* w środku wyrazów.

Falszywe oko

(Bajka chińska)

Jednooki Czżou, lichwiarz z Uczanu, był najbogatszym i najbardziej skąpym człowiekiem w całym mieście. Biedni chłopcy uczań-

scy i kulisi nie wychodzili z długów zaciągniętych u jednookiego i biada temu, kto się spóźnił z płaceniem procentów. Lichwiarz nikomu nie dawał prolongaty. Jednemu tylko staruszkowi Juj udało się raz ją otrzymać. A było to tak: Juj przyszedł do lichwiarza w nieodpowiedniej chwili; lichwiarz zaprosił do siebie na wino kilku przyjaciół. W ich obecności Czżou krępował się odmówić prośbie starego Juj.

— Dobrze, Juj, będzie, jak chcesz — powiedział lichwiarz, chytrze się uśmiechając — ale musisz zgadnąć, które moje oko jest prawdziwe, a które szklane.

Stary Juj bez wahania wskazał na prawe oko. Czżou, zdziwiony, zawołał ze złością:

— Jak ty, przeklęty staruchu, od razu to zgadłeś?

— Jedno oko szanownego Czżou patrzyło na mnie z litością — odpowiedział Juj. — Od razu zrozumiałem, że jest fałszywe...

Od tego czasu mówią w Uczanie: jeśli oko bogacza patrzy na biednego z litością, to znaczy, że na pewno jest szklane.

ĆWICZENIE 94

Od podanych bezokoliczników utwórz imiesłowy bierne zakończone na *-ty*:

zakłąć —	wziąć —	spić —
zgiąć —	ciąć —	kręcić —
zmiąć —	dać —	odsunąć

ĆWICZENIE 95

Przepisz opowiadanie. Wypisz wyrazy z *om*, *on*, *en*. Ułóż zdania z tymi wyrazami. Czy wiesz, w którym roku i gdzie urodził się Fryderyk Chopin? Jak jeszcze inaczej można pisać to nazwisko? Na czym polega różnica między tymi dwoma pisowniami?

Muzyka Chopina

W pracy kompozytorskiej napotkał Chopin doradców, którzy go namawiali do pisania symfonii, wielkich kilkuczęściowych dzieł na orkiestrę. Chopin nie uległ tym namowom i stworzył swoje wspaniałe dzieła fortepianowe. Na orkiestrę napisał tylko akompaniament do dwóch koncertów fortepianowych i parę większych jednoczęściowych utworów.

Do wyjątków należą kompozycje, w których użył fortepianu w zespole z innymi instrumentami muzycznymi. A więc: trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę, sonatę (podobnie jak trio — większy utwór składający się z trzech części) na fortepian, wiolonczelę i wreszcie — poloneza również na fortepian i wiolonczelę. We wszystkich kompozycjach najwięcej ma zawsze do powiedzenia fortepian, ukochany instrument Chopina. Chopin tyle potrafił wydobyć z tego instrumentu i tak go ożywić w swoich kompozycjach, że czasem brzmi jak kapela wiejska, to znów jak wielka orkiestra, innym znów razem — rzekłbyś, że śpiewa...

T. Mayzner

ĆWICZENIE 96

a) Od podanych rzeczowników utwórz przymiotniki.

<i>brząz</i> —	<i>ład</i> —	<i>sąd</i> —
<i>pqś</i> —	<i>trójkąt</i> —	<i>bląd</i> —

b) Ułóż zdania z następującymi wyrazami

flądra, plądrować, cętka, frędzla, kołoda, pędzel, przegierz, stągiew, mętny, tętno, wędrować, kępa, chomać.

ĆWICZENIE 97

Do podanych wyrazów dopisz przynajmniej po jednym wyrazie pokrewnym.

wątpliwy, wątroba, bąbel, bęben, wędlina, dąb, dętka, gęba, jędra, jędrny, wędka, ząb, tępy, tęcza, sączyć, sęp, pęd, pęta, nędza, męczyć, mędrzec, rąbać.

ĆWICZENIE 98

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *en, on* przed spółgłoskami: *s i t*.

Odwiedzajmy muzea

W Polsce jest kilkadziesiąt muzeów. Wszystkie są pod opieką państwa. Są to zarówno wielkie muzea centralne w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu, jak i mniejsze, regionalne. Utrzymanie muzeów jest bardzo kosztowne. Duże sumy pochłania zarówno konserwacja zabytków, jak i wydatki administracyjne: utrzymanie gmachu, pensje personelu itd. Ma to jednak swój głęboki sens i uzasadnienie: muzea bowiem nie tylko uczą, ale i wychowują.

Można tam obejrzeć wiele ciekawych przedmiotów i można się tam wiele nauczyć. W muzeach oglądamy zabytki naszej przeszłości w postaci obrazów, rzeźb, strojów, broni, porcelany. Bardzo ciekawe są działy meblarstwa i sprzętarstwa, zwłaszcza polskiego, gdzie oglądamy wspaniałe szafy, łóża, kredensy, stoły, konsole¹, skrzynie oraz inne przedmioty użytkowe.

Muzea regionalne gromadzą ruchome zabytki sztuki związane z dziejami danego regionu czy danej ziemi.

ĆWICZENIE 99

Dopisz czasowniki odpowiadające podanym rzeczownikom:

<i>konferencja</i>	—	<i>cenzura</i>	—
<i>konfiskata</i>	—	<i>konsument</i>	—
<i>konfrontacja</i>	—	<i>konwój</i>	—
<i>konfederacja</i>	—	<i>recenzja</i>	—

ĆWICZENIE 100

Przepisz i wykonaj ćwiczenie dopisując odpowiednie przyimotniki.

<i>benzyna</i>	— stacja	<i>komfort</i>	— urządzenie
<i>sensacja</i>	— wiadomość ...	<i>koncert</i>	— sala.....
<i>pretensja</i>	— wygląd	<i>sens</i>	— powiedzenie ...

ĆWICZENIE 101

Ułóż zdania z wyrazami: *konfitury*, *konwalia*, *konszachty*, *konспект*.

ĆWICZENIE 102

Wybierz ze słownika ortograficznego jeszcze kilka wyrazów z grupą liter *en*, *on* przed spółgłoskami *f*, *w*, *s*, *sz* i ułóż zdania z tymi wyrazami.

ĆWICZENIE 103

Przepisz wiersz i wypisz wyrazy z *on* i *en*.

¹ *Konsola* — stolik, podstawa ozdobna pod wazon lub figurę.

Pieśń o odbudowie

(Fragment)

Rosną konstrukcje proste i śmiałe,
strzeliste mury z marzeń i cegły —
tak się buduje dom niepodległy
gruzom na przekór, ludziom na chwałę.
Wagony piasku, wapna, cementu,
tony żelaza, betonu, stali
podnoszą ludzie, mocni, wytrwali
i rośnie miasto od fundamentu.
Wizja za wizją, cegła do cegły —
tak się buduje kraj niepodległy.

L. Lewin

ĆWICZENIE 104

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *om*, *em*, *on*, *en*.

Cześć pracy

Na Wybrzeżu Gdańskim mieści się pole montażowe. Cztery brygady robotnicze spajają dostarczone tutaj bocznicą elektrowni z hut śląskich stalowe elementy¹ konstrukcji mostu. Między barakami a rzeką, na wąskiej przestrzeni posiekanej szynami, wre praca. Tempo! Dźwięczy pobijana młotkami stal... Spoza czerwonego elementu widać rękę w kombinezonie, która wzniesiona wysoko, chwije się jak gałąź krzaku na wietrze. Bolce i nity², wczepione wprawnyimi palcami monterów, wiążą stal ze stalą. Na czerwonej ścianie elementu widnieje duży napis skreślony niezdarnymi literami białą, olejną farbą przez całą długość stalowego bloku: „Huta Zabrze. Pozdrawiamy was, towarzysze pracy w Warszawie. Cześć pracy!”

L. Bartelski

ĆWICZENIE 105

Ułóż zdania z następującymi wyrazami:

*serpentyna, orientacja, kontrakt, brezent,
tętent, entuzjizm, konsekwentny, student.*

¹ Elementy — tu: części składowe.

² Bolce i nity — rodzaje większych i mniejszych ćwieków łączących części metalowe.

Przepisz wiersz. Wypisz wyrazy z *on*. Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Twarde ręce

(Fragment)

Miedź i żelazo, nafta i węgiel
Z czarnych czeluści krzyczą o czyny:
— Niech nas zamieni w ludzką potęgę
Ramię stalowe ludzkiej maszyny!
Niech nas zamieni w tłum parowozów
Górnik i giser, ślusarz i monter,
Drogi żelazne niech nas zawiozą
Ziemiom dalekim za horyzontem...

Wł. Broniewski

ĆWICZENIE 107

Przeczytaj tekst i wypisz wyrazy z *on*, *om*, *en*, *em*. Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Czarne diamenty

Sygnal dany, klatka ucieka spod nóg. Od zmiany ciśnienia powietrza nieznośny koncert w uszach. Przygięty w niskiej klatce, człek wychodzi ostrożnie, nieufnie. Rozgląda się ze zdziwieniem. Mnóstwo szyn. Sygnały, zwrotnice. Pociąg za pociągiem. Przywożą węgiel, automatycznie wpychają wózki do windy, która co moment wyrzuca puste. Po chwili wagonik kolejki uwozi zwiedzających w głąb kopalni. Chodnik, spopielaty od warstwy cementu pokrywającej węgiel dla zmniejszenia niebezpieczeństwa gazów i pożaru, w miarę dłuższej jazdy zniża się i zwęża. Z rzadka w ciemności mogilnej błyska światelko. Kapie woda, dmie wichur potężnymi kompresorami¹ wciskany do wentylacji. Kolejka jedzie, jedzie, lecz w pobliżu widać światła, słyszać głosy. W wielkiej pieczarze kilkunastu górników wybija stemple z wybranego filaru. Tu znajduje się linia właściwa ich frontu, najbardziej wysunięty naprzeciw wroga odcinek. Lampka syczy, węgiel tupa², woda sączy się z szelestem.

¹ Kompresor — pompa powietrzna.

² Tupać — huknąć.

Gdyby lampka zgasła, gdyby przepaliły się kontakty elektryczne, labirynt chodników zaleglaby ciemność, o jakiej na powierzchni nie można mieć wyobrażenia.

ĆWICZENIE 108

Przepisz opowiadanie i wypisz wyrazy z *on*, *en*.

Sierota wiejski

Na leśniczówce był jeszcze mały, jedenastoletni chłopak, zwany powszechnie Laksender (Aleksander). Chłopiec był bladym, po-
żółkłym blondynem o konopiastych włosach i burych, głęboko za-
padłych oczach. Garderoba Laksendra nie odznaczała się bynaj-
mniej skomplikowaniem. Miał na sobie grubą, konopną koszulę,
a przy tym pantaloney zastosowane z pana Izydora do jego figury
w ten sposób, iż je obcięto po kolana. Kawałek grubego szpagatu
reprezentował tu jedyną szelkę. Czapki, butów oraz wszelkich in-
nych dodatków toaletowych Laksender nie znał wcale od przyjścia
swego na świat. Chłopak żył lasem tylko. Przyroda chwyciła go
w swoje objęcia i wychowywała prawie bez ludzkiej interwencji.
Kalasanta miała cały słownik różnych przezwisk dla malca, przy tym
suszyła mu często skórę i zamykała dokumentnie w chlewku z kro-
wami.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 109

Od podanych rzeczowników utwórz przymiotniki.

<i>atrament</i> —	<i>konwalia</i> —
<i>fundament</i> —	<i>elementarz</i> —
<i>kontusz</i> —	<i>kalendarz</i> —
<i>koncert</i> —	<i>centymetr</i> —

ĆWICZENIE 110

Przepisz podane zdania wpisując zamiast krzyżyków: *e*, *em*,
en albo *q*, *om*, *on*.

Nat+czas Wojski chwycił na taśmie przyp+ty swój róg bawoli,
długi, c+tkowany, kr+ty jak w+ż boa... (A. Mickiewicz). Most
na rzece zahuczał t+t+tem konnicy (A. M.). Maciej dot+d z Rej+-
tem żył w wielkiej przyjaźni (A. M.). R+bajło już kl+czał, objął
go za kolana i ze łzami j+czał za każdym zwrotem miecza: „Pięknie!

Jenerale, czyś był k+federatem?“ (A. M.). Wiedzą wszyscy, że nikt mu na tym instrum+cie nie dorówna w biegłości, w guście i w tal+cie (A. M.). Widziano, po konopiach ciemnych jego biała k+federatka niby goł+b przeleciała (A. M.). W środku czerniał ogromny bór k+fiturowy (A. M.).

ĆWICZENIE 111

Do podanych rzeczowników dopisz odpowiadające czasowniki.

<i>kolęda</i>	—	<i>kolędować</i>	<i>męty</i>	—	
<i>pędzel</i>	—		<i>cętka</i>	—	
<i>tętno</i>	—		<i>wędrowiec</i>	—	

ĆWICZENIE 112

Ułóż zdania z następującymi wyrazami:

*terpentyna, kompas, temperować, pompa,
gonty, klomb, kompot, kontent.*

ĆWICZENIE 113

a) Od podanych rzeczowników utwórz czasowniki:

<i>eksperyment</i>	—		<i>cement</i>	—	
<i>stempel</i>	—		<i>ferment</i>	—	
<i>komplet</i>	—		<i>procent</i>	—	
<i>pompa</i>	—		<i>konto</i>	—	

b) Ułóż zdania z następującymi wyrazami:

*fundamentalny, abonamentowy, komenderować,
kontować, montować.*

VI

**Utrwalanie poprawnej pisowni wyrazów
obcego pochodzenia z *ke*, *ge***

(Patrz *Zasady* — s. 154)

ĆWICZENIE 114

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z grupą liter *ge*.

Znaczenie nauki Mikołaja Kopernika

Dzielo genialnego astronoma polskiego Mikołaja Kopernika „O obrotach sfer niebieskich“ wprowadziło zupełny przewrót w ówczesnych poglądach na układ planetarny. Do czasów Kopernika sądzono, że ośrodkiem wszechświata jest Ziemia, dookoła której obracają się wszystkie inne planety. Ten pogląd na świat nazwany został *geocentrycznym* od greckiego wyrazu *gea*, co znaczy ziemia. I dopiero Kopernik w swym wiekopomnym dziele stwierdził na podstawie wieloletnich obserwacji, że właśnie Ziemia obraca się dookoła Słońca. Pogląd Kopernika nazwano *heliocentrycznym* od greckiego wyrazu *helios*, co znaczy słońce. Nauka Kopernika była rewolucją w ówczesnym sposobie myślenia.

ĆWICZENIE 115

Ułóż zdania z zastosowaniem wyrazów: *agent*, *gejzer*, *gest*, *geneza*.

ĆWICZENIE 116

Przepisz ćwiczenie dopisując odpowiednie przymiotniki.

<i>hokej</i>	— kij <i>hokejowy</i>	<i>general</i>	— oznaki
<i>dżokej</i>	— bat	<i>Argentyna</i>	— flaga
<i>kelner</i>	— zawód	<i>Genewa</i>	— zegarek
<i>geniusz</i>	— utwór	<i>Genua</i>	— port

ĆWICZENIE 117

Dopisz do wyrazu *inteligent* wyrazy pokrewne.

ĆWICZENIE 118

Przepisz tekst. Wypisz wyrazy z grupą liter *ge*.

Józef Chelmoński

Znane są wam zapewne obrazy tego genialnego malarza drugiej połowy XIX wieku. Ciężkie były początki tej wielkiej kariery malarskiej: towarzyszył jej głód i niedostatek. Studia malarskie odbywał pod kierunkiem Wojciecha Gersona. Jako kolorysta jest Chelmoński nieporównanym mistrzem subtelnych zmian oświetlenia. Jest on największym w Polsce i jednym z największych w ogóle malarzy konia, psa i krajobrazu. Obrazy jego są niezwykle sugestywne, a chyba najbardziej znanym jest słynna „Czwórka“.

ĆWICZENIE 119

Ułóż zdania zawierające następujące wyrazy:

Jankes, kepi, kefir, kedyw¹, keson², spiker.

Zobacz na s. 154 wykaz wyrazów zawierających grupę liter *ke*

ĆWICZENIE 120

Przepisz imiona i dopisz zdrobnienia:

Eugeniusz, Gerwazy, Gertruda, Genowefa.

ĆWICZENIE 121

Utwórz przymiotnik od rzeczownika *ewangelik*.

ĆWICZENIE 122

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z grupami liter: *ke* i *ge*.

List z Bydgoszczy

Kochana Geniu! Jaka szkoda, że nie mogłaś z nami pojechać na wycieczkę! Piszę z Bydgoszczy, którą nazywają „polską Wenecją”. Położenie miasta jest naprawdę prześliczne. Kanały Brdy, tonące w zieleni drzew, tworzą niezwykle malownicze obrazy.

Pierwszego dnia po zwiedzeniu miasta pojechaliśmy do małej kawiarenki nad jednym z kanałów. Jest tam śliczny ogródek, pełen rezedy, różnych odmian georginii i geranium. Kelnerki podały nam kefir i zsiadłe mleko. Gertruda wyciągnęła z plecaka doskonały keks, który upiekła jej matka. Uczta była więc znakomita, zwłaszcza że uprzyjemniało nam ją radio. Przed wieczorem wróciliśmy do naszych kwater.

Całuję Cię mocno —

Marysia

ĆWICZENIE 123

Przepisz podane zdania. Wypisz wyrazy z grupami liter: *ke* i *ge*.
Ułóż zdania z tymi wyrazami.

Na mokre góry, wznoszące się piętrami z morskiego oddechu, wstąpił geniusz śmierci i szedł do okrętu, jak żołnierz szturmujący

¹ Kedyw — tytuł wicekróla Egiptu.

² Keson — zapuszczony w wodę cylinder żelazny, w którym po wypompowaniu powietrza wykonywa się roboty podwodne.

w połamane mury (*A. Mickiewicz*). Rozbitków, o których chodziły już многие legendy, przyjęto serdecznie (*J. I. Kraszewski*). Błysnęła w oknie wśród kwiatów geranium, laków i fuksji twarzyczka Józi (*H. Sienkiewicz*). Jak raz zaczął, bez przerwy rzecz swoją tokiwał i gestami ją bardzo dobitnie malował (*A. Mickiewicz*). Był to pan szczupły, w jasnym odzieniu i aksamitnej dżokejce na głowie (*B. Prus*).

ĆWICZENIE 124

Przepisz wiersz. Podkreśl wyrazy z grupą liter *ge*.

Zwróć uwagę na dwie równorzędne formy mianownika liczby mnogiej rzeczownika *gest*. Forma *gesta* jest starsza.

Rejent Bolesta

Był dawniej adwokatem pan rejent Bolesta,
Zwano go kaznodzieją, że zbyt lubił gesta...
Więc się Rejent rad nierad po francusku przebrał.
Widno, że mu frak duszy połowę odebrał...
On, co tak gesty lubił! Ręce za pas sadził —
Nie masz pasa — tylko się po żołądku głodził;
Postrzegł omyłkę; bardzo zmieszał się, spiekl raka
I ręce obie schował w jedną kieszeń fraka.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 125

Przepisz opowiadanie i podkreśl wyrazy z grupą liter *ge*.

Przed wybuchem powstania kościuszkowskiego

W nocy z 22 na 23 marca 1794 roku jeden z pawilonów tynieckiego opactwa dawał obraz prawdziwego obozowiska. Ściągały do niego drobne oddziały żołnierzy. Wraz też wybuchały niemałe spory i zaciekle kłótnie o zaciszniejsze i suchsze miejsca, bowiem ogromna rudera, będąca kiedyś generalnym refektarzem opactwa, przedstawiała się po prostu oplakanie. Nikomu to jednak nie psuło humorów, a zwłaszcza sierżantowi z regimentu generała Wodzickiego, który zasiadł twarzą do ogniska i zaczął z rejestru wyczytywać nazwiska. Był to sam wybór żołnierstwa.

wg Wł. St. Reymonta

VII

Utrwalanie poprawnej pisowni wyrazów z *i, j* po *c, s, z* oraz po innych spółgłoskach

(Patrz *Zasady* — s. 154)

ĆWICZENIE 126

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *cj, sj, zj*. Ułóż z nimi zdania.

Armaty ukryte w kwiatach

. W roku 1830 przez Europę przebiegła fala rewolucji. Po raz drugi od czasu wielkiej rewolucji francuskiej ujarzmione ludy usiłowały zrzucić władzę tyranów. We Francji chwycił za broń lud Paryża, w Polsce wybuchło powstanie listopadowe. W roku 1831 „porządek“ znowu zapanował. Takie meldunki słali carscy generałowie z Warszawy, takie meldunki składali szefowie królewskiej policji w Paryżu.

W czasach owego „porządku“ koncertował w Paryżu młody muzyk Fryderyk Chopin. Na koncert składały się drobne utwory i etiuda *c-moll*. Już pierwsze wykonane utwory wzbudziły ogólny podziw i zachwyt. Każdą kompozycję nagradzano długimi, entuzjastycznymi oklaskami. Przyszła kolej na etiudę rewolucyjną. Z fortepianu płynęły tylko dźwięki, ale każdy by przysiągł, że w paryskim salonie rozlegają się potężne głosy uciemiężonych ludów domagających się sprawiedliwości społecznej. Po wykonaniu utworu w salonie zapanowała cisza. Wreszcie jeden z obecnych na koncercie muzyków wypowiedział następujące słowa: „To są armaty ukryte w kwiatach“.

ĆWICZENIE 127

Przepisz podane wyrazy wpisując zamiast znaku + literę *i* lub *j*:

promoc+a	Mar+a	Serb+a	kaligraf+a
stac+a	pas+a	komis+a	lewkon+a
gward+a	Syber+a	pens+a	Arab+a
kolac+a	konwal+a	histor+a	Jul+a
Zof+a	relig+a	lin+a	lil+a
part+a	Ros+a	komed+a	Az+a

Po jakich literach piszemy *j*?

CWICZENIE 128

Przepisz wiersz. Wypisz wyrazy z *zj*. Do wyrazu *geografii* dopisz formę mianownika liczby pojedynczej. Przypomnij sobie zasadę, kiedy po spółgłosce piszemy *i*, a kiedy *j* (p. s. 154).

Korea

Uczycie się geografii
i uczyć się jeszcze będziecie,
wkrótce z was każde potrafi
wędrować myślą po świecie.

Czy znacie już części świata?
Z nich jedna nazywa się Azja.
Niech do niej dzisiaj wylata
dziecięca wasza fantazja.

Jest w Azji kraj, a w tym kraju
zimowa świszcze zawieja
i dzielni ludzie mieszkają,
a zwie się ten kraj — Korea.

J. Brzechwa

CWICZENIE 129

Uzasadnij pisownię następujących wyrazów:

*lekcja, pasja, Azja, nadjechać, objaśnić, odjąć,
podjazd, przedjesienny, wjechać, zjazd.*

Wzór:

Wyraz	Uzasadnienie pisowni
<i>racja</i>	<i>j</i> piszemy po <i>c</i> , gdy słyszymy <i>cj</i>

CWICZENIE 130

Przeczytaj tekst. Wypisz wyrazy z *cj*, *sj* i ulóż z nimi zdania.

Wybuch powstania

Rozważano znowu kwestię terminu: kiedy uderzyć na wojsko i władze zaborcze? Warszawa rozgrzana manifestacjami zdawała

się czekać hasła do podjęcia ogólnej walki. Na prowincji mnożyły się wypadki terroru. W lasach podstolecznych odbywały się musztry wojskowych dziesiątek. Ale broni było mało! Te sprzeczne myśli i tendencje ujawniały się w wystąpieniach poszczególnych mówców. Szarecki uparcie wpatrywał się w Dąbrowskiego, który podniesieniem ręki dał znać, że chce mówić. Mały kapitan zaciągając nieco z rosyjska, rozpoczął od zakomunikowania faktu: oto rząd dowiedziawszy się, że w garnizonach Kongresówki coraz bardziej rozszerza się agitacja rewolucji, postanowił dokonać dyslokacji niepewnych pułków w głąb imperium, a te zastąpić nowymi jednostkami przysłanymi z Rosji. Cała więc olbrzymia robota dokonana w konspiracji przez petersburskich i warszawskich wojskowych, obrócona będzie w niwecz. Pozostanie w kraju tylko organizacja cywilna, nieomal bezbronna.

T. Łopalewski

VIII

Wielkie i małe litery w nazwach geograficznych, kalendrzowych i astronomicznych

(Patrz *Zasady* — s. 159, XXII 4, 5)

ĆWICZENIE 131

Przeczytaj opowiadanie. W jednym słupku wypisz nazwy gór, w drugim nazwy rzek, a w trzecim nazwy miast.

Jak płynie Wisła

Wisła to największa nasza polska rzeka. Z gór wielkich idzie, co się nazywają Karpaty, z tej części, która się nazywa Beskidem Zachodnim. Tam się ona urodziła w źródelku leśnym, tam odchowała i stamtąd idzie. Póki tam jest nieduża, to ją Wiselką zowią, a tu, gdy już urosła, nazywa się Wisłą.

Do niej zbiegają się po drodze różne rzeki i rzeczki to z prawej, to z lewej strony i wlewają do niej wody swoje, więc tej Wisły coraz to przybywa, aż się z niej zrobi rzeka duża. Ta rzeka, co najpierw się pośpieszyła i od prawej strony z Wisłą się do morza zabrała, nazywa się Dunajec. To bardzo bystra rzeka. Druga z tej samej strony nazywa się San, trzecia także z prawej strony zowie się Wieprz.

Czwarta rzeka nazywa się Bug; ten to Bug razem z Narwią, swoją przyjaciółką, zabiera się także z Wisłą do morza. To wszystko z prawej strony. A i z lewej jest tych rzek dosyć. Jest Nida, jest Pilica, jest Bzura i jeszcze dużo mniejszych rzeczek. Wszystkie się one do Wisły śpieszą, żeby je tylko zabrała ze sobą do morza.

Po drodze widzi Wisła góry, lasy, wsie i ogromny kawał polskiej ziemi. Widzi także mniejsze i większe miasta. Najpierw Kraków, potem Sandomierz, potem Kazimierz, Warszawę, Wyszogród, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Niezawę, Toruń i nareszcie Gdańsk, już nad morzem, gdzie trzeba jej się rozstać z tą ziemią, przez którą tak długo, długo płynęła.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 132

- a) Do wypisanych w ćwiczeniu nazw miast dopisz przymiotniki.
- b) Przepisz i wykończ ćwiczenie dopisując nazwy mieszkańców dzielnic Polski oraz nazwy mieszkańców miast.

1. Nazwy mieszkańców dzielnic Polski:

mieszkaniec Krakowskiego	— to <i>Krakowiak</i>
mieszkaniec Poznańskiego	— to
mieszkaniec Pomorza	— to
mieszkaniec Warmii	— to
mieszkaniec Śląska	— to
mieszkaniec Mazowsza	— to

2. Nazwy mieszkańców miast:

obywatel Warszawy	— to <i>warszawianie</i> albo
obywatel Wrocławia	— to
obywatel Gdańska	— to
obywatel Krakowa	— to
obywatel Poznania	— to

ĆWICZENIE 133

Przeczytaj tekst. Wypisz nazwy geograficzne i zastosuj je w zdaniach.

Nowe drogi wodne

Przed bratnimi krajami Polską i Czechosłowacją staje bardzo ważne zadanie budowy kanału Dunaj—Odra. Pierwsze projekty

tej budowy sięgają jeszcze XVI wieku. Kanał połączy górny bieg Odry z czeską Morawą, dopływem Dunaju. A więc połączymy Morze Czarne z Bałtykiem. Po uszlakowaniu rzek powstanie w ten sposób jedna z najdogodniejszych dróg wodnych przebiegających prawie przez całą środkową Europę. Odra i Szczecin staną się głównym szlakiem wodnym dla wymiany handlowej pomiędzy krajami bałtyckimi a Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią i Bułgarią.

ĆWICZENIE 134

Przeczytaj tekst. Wypisz w jednym słupku nazwy geograficzne, a w drugim nazwiska.

Pod Chocimem

Na polach pod Chocimem stanęła olbrzymia potęga turecka. Znad Eufratu, znad Nilu i sąsiedniego Dunaju zbiegł się lud zbrojny pod znak półksiężyca. Zdawało się, że cała Azja i Afryka z posad swoich ruszone zostały dla ujarznienia Polski i Rusi.

Przeciw niezmierzonym zastępom stanęły hufce polskie pod naczelnym dowództwem Karola Chodkiewicza i kozackie rycerstwo pod Piotrem Konaszewiczem-Sahajdacznym. A po ciężkich i nadludzkich zapasach wojsko polsko-ruskie odniosło zwycięstwo wielkie, o którym sława rozeszła się po całym świecie.

I tam pod Chocimem odniósł hetman kozacki ciężką ranę od kuli i umarł, a w Kijowie leży jego ciało.

J. Jaworski

ĆWICZENIE 135

Masz tu podane nazwy dzielnic, ulic, placów, ogrodów, budowli:

*Zwierzyniec, Grodzka, plac Mariacki, Sukiennice,
Żoliborz, trasa W—Z, plac Zwycięstwa, Łazienki.*

Napisz kilka nazw dzielnic, ulic, placów, ogrodów i budowli w znanych ci miastach.

Wzór:

Miasto	Dzielnica	Ulica	Plac	Ogród	Budowla
<i>Warszawa</i>	<i>Praga</i>	<i>Królewska</i>	<i>Konstytucji</i>	<i>Saski</i>	<i>Pałac Kultury i Nauki</i>
.....					

ĆWICZENIE 136

Przepisz uzupełniając luki.

wiatr <i>północny</i>	— Ocean Lodowaty Północny
kierunek <i>południowy</i>	— Nowa Walia
granica <i>zachodnia</i>	— Pomorze
strona <i>wschodnia</i>	— Karpaty

ĆWICZENIE 137

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrazy pisane wielką literą i uzasadnij ich pisownię.

Polska na morzu

Dzieje Polski na morzu są dziejami wiekowych walk narodu polskiego przeciw feudalnym panom niemieckim o wybrzeże Bałtyku i ujście Wisły i Odry.

Za pierwszych Piastów Polska miała w swych rękach wybrzeże Bałtyku od Odry do Wisły. W XII wieku Polska traci Pomorze Zachodnie ze Szczecinem. W następnych wiekach trwają ciągle wojny o polskość reszty Pomorza i Gdańska, które tracimy w okresie rozbiorów na rzecz Prus. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej przyznano Polsce zaledwie 140-kilometrowe wybrzeże, a Gdańsk ogłoszono wolnym miastem. Po klęsce Niemiec hitlerowskich w roku 1945 dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego Polska odzyskuje szeroki dostęp do Bałtyku aż po Szczecin.

Wzór

Wyraz	Uzasadnienie pisowni
<i>Polska</i>	nazwa państwa

ĆWICZENIE 138

- Napisz imię i nazwisko sławnego poety, artysty, wynalazcy.
- Napisz nazwy świąt, w czasie których masz wakacje szkolne.

Ułóż zdania z tymi nazwami.

- Napisz nazwy największych gór, rzek, mórz, części świata.

Ułóż zdania z tymi nazwami.

d) Wypisz nazwy dni tygodnia oraz nazwy miesięcy i spróbuj wytłumaczyć ich pochodzenie, np.:

poniedziałek — po niedzieli

styczeń — styka się ze starym rokiem, rdzenie oboczne:
stycz- // styk-

ĆWICZENIE 139

Przepisz tekst i podkreśl wyrazy oznaczające nazwy astronomiczne. Wypisz w jednym słupku te, które się pisze małą literą, a w drugim te, które piszemy wielką literą.

Astronomia Wojskiego

Już naprzeciw księżycą gwiazda jedna, druga
Błysnęła, już ich tysiąc, już milion¹ mruga.
Kastor z bratem Polluksem jaśnieli na czele,
Zwani niegdyś u Sławian² Lele i Polele.
Teraz ich w zodyjaku³ gminnym znów przechrzczono,
Jeden zowie się Litwą, a drugi Koroną.

Dalej niebieskiej Wagi dwie szale błyskają.
Na nich Bóg w dniu stworzenia (starzy powiadają)
Ważył z kolei wszystkie planety i ziemię.
Nim w przepaściach powietrza osadził ich brzemię.

Na północ świeci okrąg gwiazdzistego Sita,
Przez które Bóg (jak mówią) przesiał ziarnka żyta...

Nieco wyżej Dawida wóz, gotów do jazdy,
Długi dyszel kieruje do polarnej gwiazdy...

Takich gwiazd historyje⁴, które z książek zbadał
Albo słyszał z podania, Wojski opowiadał.

A. Mickiewicz

¹ Milijon — dziś: milion.

² Sławianie — dziś: Słowianie.

³ Zodyjak — dziś: zodiak.

⁴ Historyje — tak mówił i pisał A. Mickiewicz.

IX

Dzielenie wyrazów z dwugłoską *au*, *eu*

(Patrz *Zasady* — s. 159, XXIII 6)

ĆWICZENIE 140

Przepisz zachowując podział wyrazów na sylaby.

<i>au-dy-cja</i>	<i>Au-stra-lia</i>
<i>pau-za</i>	<i>Eu-ge-nia</i>
<i>fau-na</i>	<i>lau-ro-wy</i>

ĆWICZENIE 141

Od podanych rzeczowników utwórz przymiotniki i podziel je kreskami, jak przy przenoszeniu wyrazów, w tych miejscach, w których mogłyby być przeniesione.

<i>autor</i> —	<i>Europa</i> —
<i>automobil</i> —	<i>Austria</i> —
<i>kauczuk</i> —	<i>Mauretania</i> —

ĆWICZENIE 142

Utwórz 5 wyrazów dodając do dwugłoski *au* odpowiednie sylaby.

bus, mia, no, ro, to, tor, ży, to

Wzór

au-to

ĆWICZENIE 143

Przepisz podane zdania dzieląc wyrazy wyróżnione tak, jak byś je przenosił.

Taką w całej *Europie* szły koleją sprawy (*A. Mickiewicz*). Dzieckiem w kolebce kto łeb urwał hydrze, ten młody zdusi *centaury*¹, piekłu ofiarę wydrze, do nieba pójdzie po *laury* (*A. M.*). Posłany wódz *Kaukaski* z siłami pół-swiata, wierny, czynny i sprawny — jak knut² w ręku kąt (*A. M.*). A ksiądz Kiejstut napadnie *Teutony* (*A. M.*). Przypasałem szablę *augustówkę* (*I. Chodźko*). Powadził

¹ Centaur — istota mityczna o postaci na pół ludzkiej, na pół końskiej Centaurowie według mitologii greckiej żyli w górach Tesalii.

² Knut — rodzaj bata używanego w carskiej Rosji do chłostania skazanców.

się kalamarz na stoliku z piórem, kto świeżo napisanej książki był *autorem* (I. Krasicki). Młody wachmistrz pokrzepił się tegim *haustem*¹ wódki i kawałem suchara (W. Gąsiorowski). Tuż za nimi ukażały się karabiny *austriackich* wołytyżerów² (W. Gąsiorowski). Znużony podróżą drzemał i kiwał się *automatycznie* (W. Gąsiorowski).

ĆWICZENIE 144

Przepisz podane wyrazy i podziel je tak, jak byś je przenosił.

<i>audytorium</i>	<i>August</i>
<i>haubica</i> ³	<i>Laura</i>
<i>Maurycy</i>	<i>Kaukaz</i>

ĆWICZENIE 145

Przepisz podane wyrazy dzieląc je tak, jak byś je przenosił.

<i>pauper</i> ⁴	<i>feudalny</i>
<i>kaucja</i>	<i>neutralny</i>
<i>laufer</i>	<i>teutoński</i>
<i>aureola</i>	<i>pauzować</i>

ĆWICZENIE 146

Przepisz podane zdania dzieląc wyrazy wyróżnione tak, jak byś je przenosił.

Samochód wyjechał na gładką jak stół asfaltową *autostradę* (M. Brandys). Zamówiliśmy przez portiera cztery miejsca w *autokarze* (J. Iwaszkiewicz). Stały tam jeszcze *automaty* do gry w bilard (A. Ślonimski). Gdzieś w podszewce ubrania zapomniała się kiedyś *autentyczna* sztaba złota (L. Kruczkowski). W pięknej *auli* zasiadamy w prezydium posiedzenia Akademii (L. Kruczkowski). Przyzwyczaił się przemawiać na zebraniach, wiecach wobec coraz liczniejszego *audytorium* (J. Putrament). Wykupiłem bilet na stacji *autobusowej* i wcisnąłem się między tłum pasażerów (Z. Ułłowski). Wokół latarni strzelają we mgle dziwne tęczowe *aureole* (W. Berent). W czas deszczu skarżyła się na *aure* wilgotną i zgniłą (Rodoć). Ja tu jestem *autochtonem* (S. Żeromski). Oprócz omyłek *autografu* tekst wierny (A. M.).

¹ *Haust* — łyk, przelknięcie pewnej ilości płynu.

² *Wołytyżer* — za Napoleona żołnierz pieszy albo konny, przeznaczony do walki rozproszonej.

³ *Haubica* — rodzaj armaty.

⁴ *Pauper* — ubogi chłopiec, ulicznik.

X

Utrwalanie poprawnej pisowni *nie* z różnymi częściami mowy

(Patrz *Zasady* — s. 157, XVIII)

ĆWICZENIE 147

Przeczytaj podane zdania. Wypisz w jednym słupku wyrazy pisane łącznie z *nie*, a w drugim — rozdzielnie. Przy każdym z tych wyrazów napisz, jaka to jest część mowy. Przypomnij sobie zasadę podaną na s. 157.

Do rozmawiania z nim nie miał ochoty (*A. Mickiewicz*). Przerwał nareszcie nudny tok obiadowania gość niespodziany (*A. M.*). Nie zważał nawet, że czas obiadowy... widać z postawy i miny, że ważnej i niezwyklej jest posłem nowiny (*A. M.*). Nieraz klucznik był w podobnych trwogach, nieraz miewał powrozy na rękach i nogach... (*A. M.*). Nieszczęściem trącił krzaki suchego agrestu (*A. M.*). Zwołał na radę niechętnych rycerzy (*A. M.*). Dawna Prusaków i Litwy zażyłość poszła w niepamięć (*A. M.*). Niemiec na koniu nieruchomy stoi (*A. M.*). Zbrodnia to niesłychana, pani zabija pana (*A. M.*). Tadeusz przyglądał się nieznanej osobie (*A. M.*). Nieznacznie z wilgotnego wykradał się mroku świt bez rumieńca (*A. M.*). Hrabia nie pojął, nie znał wiejskiego zwyczaju, więc zdziwiony niezmiernie pędem biegł do gaju (*A. M.*).

ĆWICZENIE 148

Do podanych przyn. otników dopisz przeczenie *nie*:

<i>cierpliwy</i>	—		<i>delikatny</i>	—	
<i>dostateczny</i>	—		<i>zdrowy</i>	—	
<i>pomyślny</i>	—		<i>porządny</i>	—	
<i>świeży</i>	—		<i>pogodny</i>	—	
<i>grzeczny</i>	—		<i>prawdziwy</i>	—	

ĆWICZENIE 149

Przeczytaj tekst. Wypisz w jednym słupku te wyrazy z *nie*, które pisze się łącznie, a w drugim te, które pisze się rozdzielnie. Przy każdym wyrazie napisz, jaka to część mowy.

Zając

Natura, zwana dobrą matką, dała mu na życie dwa główne oręże: strach i nogi. Człowiek niedaleko by z tym zaszedł. Więc zając bał się wszystkiego, uciekał nieustannie. Wystąpił do walki z prześladowcami przeciwstawiając strach zuchwalstwu i srogości, wiatronogie skoki — zębom, pazurom, nogom. I poszła walka zawzięta, nie znająca zawieszenia broni. Niebezpieczeństwa zewsząd otaczały zająca, ale ich stopień nie zawsze był jednakowy. Strach w połączeniu z głodem doprowadzał go nieraz do ostateczności. Zwierzę, oskoczone przez groźne niebezpieczeństwa, ma do wyboru: albo-albo. Śmierci nie wybierał nigdy, ocalał i wtedy, kiedy bywało „raz kozie śmierć, wóz albo przewóz“. Tonący, chwycił się brzytwy, wypływał. Ponieważ dzień w dzień tak żył i cały wychodził, przeto podtrzymywał na świecie sztandar dzielności, złożył niezbite dowody, że nie sama tylko siła zwycięża.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 150

Przeczytaj tekst. Wypisz w jednym słupku te wyrazy z *nie*, które pisze się łącznie, a w drugim te, które pisze się rozdzielnie. Przy każdym wyrazie napisz, jaka to część mowy. Przypomnij sobie zasadę podaną na stronie 157.

Kotka

Udało mi się wychodować wielką przyjaciółkę — kotkę. Kar-milem ją zawsze sam. Niebawem biegła za mną jak psiak po pokojach i ogrodzie. W wieku dojrzałym zносиła mi na moje łóżko w czasie mojej nieobecności upolowane wróble i myszy i nie ruszała ich, póki nie wróciłem ze szkoły i jej nie pogłaskałem. W ciągu wielu lat obcowania nauczyłem się odróżniać wiele tonacji jej dźwięków: *mru* i *miau*. Doszedłem do umiejętności naśladowania jej dźwięków i jak ja rozumiałem jej głos w niektórych wypadkach, tak ona różniła moje mruczenia i miauczenia.

L. Krzywicki

ĆWICZENIE 151

Przepisz podane zdania i wypisz wyrazy pisane łącznie z *nie*. Obok każdego z nich napisz, jaka to część mowy.

Jechali prędko. Dobra szosa nie trwała zbyt długo i nagle oczom jadących ukazała się deska z koślawo narysowaną strzałką i nie-dbały napis: „Objazd przez Lewartów...“. Nie było rady, musieli skręcić na boczną drogę. Nie była ona bardzo zła. Pola podeszły bliżej, nie oddzielone były żadnym rowem ani nawet rantem¹ trawy. Nie wykłoszone żyto zabiegało przed samochód srebrzystymi zagonkami.

J. Iwaszkiewicz

ĆWICZENIE 152

Przeczytaj podane zdania i wypisz wyrazy z *nie*, a obok każdego z nich napisz, jaka to część mowy.

Adres odnalazł nie tylko zapisany w swoim notesie, ale i w pamięci. Śnił mu się kiedyś przecie. Nie darmo widać. Kolejką tą nigdy nie jeździł, ale wiedział, że tędy trzeba na Opacz. Kilka starszych małżeństw siedziało w wozie dla niepalących. Chłodny prąd ogarnął Felka, gdy kolejka ruszyła. Powietrze rozmarzyło go, ale nie zrobiło mu się lżej. W Szczęśliwicach wsiadł do wagonu chłopak może lat osiemnastu. Chłopak zachowywał się niemożliwie.

J. Iwaszkiewicz

nie z różnymi formami czasowników

(Patrz *Zasady* — s. 158, XIX)

ĆWICZENIE 153

Przeczytaj wiersz.

- a) Wypisz czasowniki z przeczeniem *nie*.
- b) Ułóż zdania z tymi czasownikami.

Krzywdą chłopska w XVI wieku

Nad chłopem pan się pastwi aż do szpiku kości,
Depce prawa, przepisy i nie zna litości.
Nie wzruszysz go, byś płakał i łzami krwawymi:
Skórę by zdarł z wieśniaka, co schodzi z tej ziemi.
Tak zajeździwszy konia właściciel lub osła,
Łupi skórę, która go tyle razy niosła!...
Nie baczysz twardy szlachcicu na boleść głęboką,

¹ Rant — tu: wąskie pasmo.

Na chłopskiej widną twarzy, nie widzi, że skóra
Skurczona głodem, kości jedyna powłoka,
Że to szkielet, nie człowiek i śmierci figura,
Której dawno odbiegły i siła, i życie!...

Na próżno z jego oczu lzy płyną gorące,
Po licach gorzkie krople toczą się obficie
I próżne to westchnienie pierś rozrywającej
Nie pojmie, co to prośba n co litość święta!

S. Klonowicz (tłum. W. Kantecki)

ĆWICZENIE 154

Przepisz bajkę. Podkreśl czasowniki z przeczeniem *nie*. Ułóż zdania z tymi czasownikami.

Woły krnąbrne

Mile złego początku, lecz koniec żaloszny,
Nie chciały w jarzmie chodzić woły podczas wiosny,
W jesieni nie zwoziły zboża ze stodoły.
W zimie chleba nie stało. Zjadł gospodarz woły.

I. Krasicki

ĆWICZENIE 155

Przepisz fragment bajki i podkreśl czasowniki z przeczeniem *nie*.

Osiół i Jacek

(Fragment)

Biedził się Jacek od dobrej godziny,
Nie mógł osłowi poradzić.
Nie wiedzieć z jak ej przyczyny,
Nie dał się przez most prowadzić.
— Nie pójdę — rzecze — dość tych dziwactw znozę,
Męcę się, niszcę i już ledwo łażę...
Ja mam iść naprzód? A dlaczego, proszę?
Wielka przyczyna, że Jacek tak każe!
Jacek tymczasem na nowo go zmusza,
Ciągnie za uszy, dragiem, kijem ćwiczy,
Osiół nie tylko, że naprzód nie rusza,

Jeszcze się cofa i ryczy.
Niechże cię wreszcie jasny piorun trzaśnie!
Gniewny Jacek wrzaśnie.
Nic ja tu z tobą nie zrobię!...

Fr. Morawski

ĆWICZENIE 156

Do podanych w różnych formach czasowników dopisz przeczenie *nie*, a następnie przepisz czasowniki w dwóch słupkach: w jednym osobowe, a w drugim formy nieosobowe.

*lubieć, mówić, byłem, chcielibyśmy, płuć, śpij, pracował,
słuchać, liczy, uciekać, szukać, chodź, strzelaj, piszesz*

ĆWICZENIE 157

Zapamiętaj pisownię tych czasowników, które z przeczeniem *nie* pisze się razem. Pisownia taka tłumaczy się tym, że czasowniki te bez przeczenia nie występują. Ułóż zdania z tymi czasownikami.

*niedomagać, nienawidzić, niepokoić, niecierpliwieć się,
niedostawać (w znaczeniu: brakować)*

ĆWICZENIE 158

Przeczytaj wiersz. Wypisz w jednym słupku imiesłowy z przeczeniem *nie*, a w drugim pozostałe zaprzeczone formy czasowników.

Kraj lat dziecinnych

Kraj lat dziecinnych! On zawsze zostanie,
Święty i czysty, jak pierwsze kochanie,
Niezaburzony błędów przypomnieniem,
Niepodkopany nadziei złudzeniem,
Ani zmieniony wypadków strumieniem.
Gdziem rzadko płakał, a nigdy nie zgrzytał,
Te kraje rad bym myślami powitał,
Kraje dzieciństwa — gdzie człowiek po świecie
Biegł jak po łące, a znalazł tylko kwiecie
Miłe i piękne, jadowite rzucił,
Ku pożytecznym oka nie odwrócił.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 159

Przepisz dopisując imiesłowy, a następnie ułóż zdania z tymi imiesłowami.

nie dający się wyczerpać	—	<i>niewyczerpany</i>
nie dający się wypowiedzieć	—	
nie dający się zapomnieć	—	
nie dający się utulić	—	
nie dający się wzruszyć	—	
nie dający się wytłumaczyć	—	

ĆWICZENIE 160

Przepisz podane imiesłowy. Zwróć uwagę, jak dwojakię znaczenie tego samego imiesłowu powoduje dwojaką pisownię z przeczeniem *nie*. Ułóż zdania z tymi imiesłowami.

<i>nieoceniony</i> (wartościowy)	—	<i>nie oceniony</i> (przez kogoś)
<i>nieoczekiwany</i> (niespodziewany)	—	<i>nie oczekiwany</i> (którego nikt nie oczekiwał)
<i>nieokrzesany</i> (źle wychowany)	—	<i>nie okrzesany</i> (z gałęzi)
<i>nieopisany</i> (niezwykły)	—	<i>nie opisany</i> (przez kogoś)
<i>nieoświecony</i> (niewykształcony)	—	<i>nie oświecony</i> (nie oświecony dotychczas)
<i>niepalący</i> (taki, co w ogóle nie pali tytoniu)	—	<i>nie palący</i> (w danej chwili)
<i>nieprzejrzany</i> (bardzo rozległy)	—	<i>nie przejrzany</i> (przez kogoś)
<i>nieprzerwany</i> (nieustanny)	—	<i>nie przerwany</i> (przez kogoś)
<i>niepohamowany</i> (gwałtowny)	—	<i>nie pohamowany</i> (przez kogoś)

ĆWICZENIE 161

Przeczytaj tekst. Wypisz imiesłowy z przeczeniem *nie* i uzasadnij ich pisownię.

Osiedla prasłowiańskie

W przeciwieństwie do Germanów, którzy mieli upodobanie do osadnictwa rozproszonego, dawni Słowianie mieszkali wspólnie w osadach zwartych, nie rozproszonych. Tak na przykład pod Bisku-

pinem odkopano najdawniejszą osadę otoczoną wałami grodu i obejmującą około setki domów. Inne osiedla, nie obwarowane, były niewątpliwie większe. Co do kształtu dawnych osad słowiańskich, nie mamy niestety dostatecznej ilości spostrzeżeń, wiele bowiem leży w ziemi osad nie odkrytych i nie zbadanych.

wg J. Kostrzewskiego

ĆWICZENIE 162

Ułóż zdania z następującymi imiesłowami:

- a) *niepalący, niepijący, nieprzerwany, nieoceniony*;
- b) *niestrudzony* (wytrwały), *niezadowolony* (niekontent), *niezakłócony* (spokojny), *niewyszukany* (prosty), *niedozwolony* (zabroniony), *niedoświadczony* (nie mający doświadczenia).

ĆWICZENIE 163

Przepisz tekst. Wypisz imiesłowy z przeczeniem *nie*. Objaśnij pisownię tych imiesłów.

Zachód słońca nad morzem

Chwila była przedwieczorna. Słońce chyliło się ku zachodowi. Stawało się coraz większe i błyszczące jak rozpalona kula. Niezmącony spokój objął cały obszar morza. Leżało ciche, błękitne, wielkie, zda się — nieskończone. Nad morzem wody roztaczało się drugie, jeszcze większe, nieogarnione morze błękitu na niebie. Była cisza. Wszystko w dali: i obłoki, i tafle wody przesłaniała liliowa, nieprzenikniona mgła. Nieopisany i nieporównany był to widok!

wg I. Dąbrowskiego

ĆWICZENIE 164

Przepisz tekst. Wypisz imiesłowy z przeczeniem *nie*. Objaśnij pisownię tych imiesłów.

Nad Wisłą

Cały krajobraz z obu brzegów Wisły zawierały nieprzebrane lasy sosnowe rozplywające się w nieogarnionej mgle. W pośrodku srebrna Wisła wznosi lekkie fale. Nad nią, pomiędzy wzgórzami

i drzewami, rozpierzchniona w nieładzie wioska. Nad wsią kilka dębów olbrzymich, niewzruszonych, poszarpanych wichrami, popalonych piorunami, pałało w objęciu niknącego słońca.

R. Zmorski

ĆWICZENIE 165

Przepisz tekst i podkreśl imiesłowy z przeczeniem *nie*.

Finek

Finek biegł do kuchni. Pokoje są rozpaczliwie nudne. Jedyne ciekawsze miejsce to kredens. Ale nie rusz, psie, kredensu, bo Katarzyna będzie niezadowolona i zrobi psu awanturę. Za to w kuchni jaki zapach nieopisany! Rano czuć mleko, a w południe, gdy Katarzyna gotuje obiad, unoszą się zapachy nieznane, co dzień inne! Tam też, w kuchni, jest najczarowniejszy sprzęt w całym domu, cudo nieogłądane — kubeł, a w kubie tym znaleźć można, czego dusza zapagnie, nawet kości!

J. Grabowski

ĆWICZENIE 166

Przeczytaj tekst. Wypisz w jednym słupku te wyrazy z *nie*, które pisze się łącznie, a w drugim te, które pisze się rozdzielnie. Przy każdym wyrazie napisz, jaka to część mowy.

Honor warszawskich murarzy

Wzajemne stosunki między kolegami nie ulegały na razie zmianie. Tynkarz Józef Pomykało, przemysłak, podjął rzuconą mu przez warszawskich współzawodników rękawicę i stanął do walki o przodownictwo na budowie. Tu już szło o sam honor warszawskich murarzy. Zaczęła się zaciekle, nieubłagana, szalona rywalizacja. Dzień po dniu padały czyjeś rekordy. Robotnicy na budowie, nieźle zresztą jak dotąd pracujący, rzucili się wydzierać pierwszeństwo z rąk „obcego“. Po trzech tygodniach myśl o nienastąpieniu ani kroku przed zawziętością przemysłanina opętała już wszystkich. Pomykało w dalszym ciągu nie odzywał się do nikogo, ale już nie unikał po zakończonej robocie swojej kwatery w baraku. Raz zaczepił go niespodzianie drugi tynkarz, Malicki: — Pomykało!... Powiedziecie, coście się tak zawzięli?... Pomykało wycedził powoli: — Ta, ja także bym chciał być warszawiakiem... Odpowiedź była tak nieoczekiwana,

tak niepodobna do czegokolwiek, co dałoby się przewidzieć, tak niezwykle, że zamiast przez wszystkich spodziewanego wybuchu śmiechu głucho milczenie zaległo w baraku...

St. R. Dobrowolski

ĆWICZENIE 167

Przeczytaj tekst. Wypisz w jednym słupku czasowniki z przeczeniem *nie*, a w drugim słupku pozostałe wyrazy użyte z przeczeniem *nie*. Obok każdego z nich napisz, jaką jest częścią mowy.

Psia dola

Małe pieski co chwila chwytaly pierś matki, ale z piersi tej nie zdołały wydobyć ani kropli mleka. Ruszały się więc niespokojnie, wydając z siebie mruki niecierpliwe. A Norma nieustannie nadstawiała dzieciom swoją pierś próżną, w której one nadaremnie szukały posiłku. Powylaziły przeto dzieci spod matki, niezdarnie toczyły się na swych nożynach, garnęły jej się do pyska. Ale Norma była zwierzęciem wychudłym, trzęsła się, na nogach zaledwie ustać mogła, a na jej szyi i uszach widniały wszędzie nie zabliźnione rany, które wokół obsiadły muchy.

A. Dygasłński

XI

Pisownia oraz formy dopełniacza rzeczowników typu *aleja*, *epopeja*, *idea* oraz rzeczowników zakończonych na *-ia*

(Patrz *Zasady* — s. 156, XII)

ĆWICZENIE 168

Przepisz wiersz. Wypisz w słupku dopełniacze rzeczowników żeńskich zakończone na *-i*, a obok napisz formy mianowników tych rzeczowników.

Ty, coś walczył...

Ty, coś walczył dla idei,
Chwała ci!
Boś wykrzesał z twej nadziei
Na wskroś burzy i zawiei —
Jasne dni...

Ty, coś poległ dla idei,
 Chwała ci!
 Boś padł w progu twej nadziei,
 Nie czekając swej kolei
 Jasnych dni...

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 169

Przepisz i uzupełnij ćwiczenie

<i>szyja</i>	— wrzód na
<i>zawieja</i>	— niebezpieczeństwo
<i>kniewa</i>	— polowanie w
<i>nadzieja</i>	— utrata
<i>zgraja</i>	— przywódca wilczej
<i>aleja</i>	— w grabowej
<i>Zawoja</i>	— pojechałem do
<i>orchidea</i>	— zapach
<i>Korea</i>	— wyjazd do

ĆWICZENIE 170

Przepisz i wykończ ćwiczenie:

a) <i>nadzieja</i>	— dobrej	dobrych
<i>zawieja</i>	— śnieżnej	śnieżnych
b) <i>szyja</i>	— cienkiej	cienkich
<i>żmija</i>	— jadowitej	jadowitych
<i>zbroja</i>	— rycerskiej	rycerskich

ĆWICZENIE 171

a) Przepisz i uzupełnij ćwiczenie:

<i>Troja</i>	— legendarnej	<i>Odyseja</i>	— ciekawej
<i>Pompeja</i>	— starożytnej	<i>Bazylea</i>	— dalekiej
<i>Eubeja</i>	— pięknej	<i>Zawoja</i>	— lesistej

b) Napisz formy dopełniacza liczby pojedynczej rzeczowników:

soja, ostoja.

ĆWICZENIE 172

a) Przeczytaj wiersz. Wypisz rzeczowniki żeńskie zakończone na -ja po samogłosce.

b) Napisz formy dopełniacza liczby pojedynczej i mnogiej tych rzeczowników.

c) Ułóż zdania używając tych form.

Polowanie na zająca

..., Wyczha!“ Tuż spod koni
Smyknął szarak; już Kusy, już go Sokół goni..
W istocie, kot czuł z tyłu myśliwych i psiarnie,
Rwał w pole, słuchy wytknął jak dwa różki sarnie.
Sam szarzał się nad rolą długi, wyciągnięty,
Skoki pod nim sterczały, jakby cztery pręty,
Rzek'byś, że ich nie rusza, tylko ziemię trąca
Po wierzchu, jak jaskółka wodę całująca.
Pyl za nim, psy za pyłem; z daleka się zdało,
Że zając, pył i charty jedno tworzą ciało,
Jakby jakaś przez pole suwała się żmija,
Kot jak głowa, pył z tyłu jakby modra szyja,
A psami jak podwójnym ogonem wywija...

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 173

Przepisz wiersz. Napisz odmianę rzeczownika *nadzieja* i *kniewa*.
Podkreśl formy dopełniacza liczby pojedynczej i mnogiej.

Strzał do niedźwiedzia

Ja biegłem, przerwał Rejent otarliszy pot z czoła;
Bi głem tuż za niedźwiedziem; a pan Wojski woła:
„Stój na miejscu!“; jak tam stać? niedźwiedź w pole wali
Rwąc z kopyta jak zając, co az da'ej, dalej,
Aż mi ducha nie stało, dobiec ni nadzie,
Aż spojrzę w prawo: sad i, a tu rzadko w knici,
Jak też wziąłem na oko, postójże, marucha!
Pomyśliłem, i basta: ot, leży bez ducha.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 174

Przepisz wiersz. Napisz w mianowniku i dopełniaczu liczby pojedynczej i mnogiej rzeczowniki wyróżnione kursywą.

Burza

Zdarto żagle. Ster prysnął, ryk wód, szum zawiei,
Głosy trwożnej gr mady, pomp złowieszcze jęki,
Ostatnie li y majtkom wyrwały się z ręki...
Słońce krwawo zachodzi, z nim reszta nadziei...

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 175

Objaśnij znaczenie wyrazów: *boja*, *koja*. Napisz dopełniacze liczby pojedynczej i mnogiej tych rzeczowników i ulóż zdania używając tych form.

ĆWICZENIE 176

Przepisz i uzupełnij.

<i>aleja</i>	— szerokiej	szerokich
<i>mierzeja</i>	— piaszczystej	piaszczystych
<i>epopeja</i>	— bohaterskiej	bohaterskich
<i>szleja</i>	— ziemiennej	ziemniennych
<i>tuleja</i>	— skórzanej	skórzanych

ĆWICZENIE 177

Przepisz i uzupełnij luki.

W lesie

Chłopcy szli leśną drogą, która wyprowadziła ich na małą polankę. Dalej las był wycięty. Poręba podobna była do wielkiej alei idącej w głąb lasu. Paweł gestem ręki nakazywał milczenie w nadziei, że może zobaczą sarny. Jakoż niebawem ukazała się mała sarenka. Wyciągnęła łepkę na długiej szyi i poruszała nią chwilę z uważną ciekawością. Wreszcie, jak gdyby spłoszona, skoczyła w bok i znikała w gęstwinie kniepi.

ĆWICZENIE 178

Masz tu rzeczowniki używane tylko w liczbie mnogiej:

wierzeje, podwoje.

Napisz formy dopełniacza liczby mnogiej.

ĆWICZENIE 179

Masz tu szereg wyrazów na *-ia*. Przerysuj tabelę zakończeń i wpisz podane wyrazy w odpowiednie rubryki.

kopia, Estonia, mania, cukiernia, sympatia, Frankonia, linia, stajnia, aria, Mania, głębia, Karwia, Hania, harmonia, studnia, Oceania

Tabela zakończeń w dopełniaczu, celowniku, miejscowniku l. poj. i w dopełniaczu l. mn.

Obce	Rodzime	Po samogłosce	Po spółgłosce
<i>ia—ii</i>	<i>ia—i</i>	<i>nia—nii</i>	<i>nia—ni</i>
historia — historii	cocia — cioci, cioc	kolonia — kolonii	drukarnia — drukarni
chemia — chemii	ziemia — ziemi, ziem	agonia — agonii	latarnia — latarni
teoria — teorii	Zosia — Zosi, Zoś	petunia — petunii	piekarnia piekarni

ĆWICZENIE 180

Napisz formy dopełniacza następujących rzeczowników:

*Rosja, zbroja, Czechosłowacja,
tuja, malmazja, mierzeja.*

XII

Cząstka *by* ze spójnikiem

(Patrz *Zasady* — s. 155)

ĆWICZENIE 181

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz spójniki z częstką *-by*. Ułóż zdania z tymi spójnikami.

Nad Donem

W sieni ojciec i spocony Griszka ciągnęli z hokówki zwiniętą sieć.

— Niechby nici lnianych i dużą igłę, prędko — krzyknął Grigorij do Duni. W kuchni zapalono dużą lampę. Daria zasiadła do reperacji sieci. Stara mruczała kołysząc dziecko:

— Zawsze się ciebie trzymają różne pomysły. Lepiej gdybyście szli spać, nafta ciągle drożeje, a ty wypalasz. Gdzie by tam teraz był połów? Gdzie was tam zaraza poniesie? Aby się potopić na dworze, koniec świata! Widzicie, jak to błyska. Panie Jezu! Królowo niebies...

Przez sekundę w kuchni zapanowała oślepiająca siność i cisza: słyhać było jakby drapanie w okiennice — lał deszcz. Później trzasnął grzmot. Duniaszka pisnęła i schowała głowę w sieć. Daria drobnymi ruchami żegnała okna i drzwi. Stara patrzyła straszными oczami na kota ocierającego się o jej nogi.

— Duńka, wypędź go, przek... królowo niebieska, daruj mnie grzesznej! Dunia, wyrzuć kota na podwórze. Precz, siło nieczysta, a niechby cię...

Grigorij puścił brzeg sieci i trząśł się w cichym śmiechu.

— No, co wy tam... chichoty? Cicho — krzyknął Pantelej Prokofiewicz. — Baby, zaszywać, byleby prędko, mówilem, żeby sieć obejrzyć zawczasu.

— A skąd by tam teraz ryba — pisnęła stara.

— Milcz, kiedy nie rozumiesz! Ile czeczugi¹ samej nabierzemy! Ryba boi się burzy, idzie do brzegu. Woda pewnikiem zmętniała. Dunia, wyjdź no, posłuchaj, jak tam strumyk przybrał.

Duniaszka ruszyła niechętnie ku drzwiom.

M. Szolochow

ĆWICZENIE 182

Ułóż cztery zdania zawierające inne spójniki z częstką *-by*.

ĆWICZENIE 183

Przepisz opowiadanie. Wypisz spójniki z częstką *-by*. Ułóż zdania z tymi spójnikami.

Milość zwierząt

Wywiałkiewicz nie pojmował i nie podzielał mojego zainteresowania do rozmaitych zwierząt. Moje gile, zięby, czyżyki, sikory, wróble, sowy, psy oraz wilk mogły go zajmować chwilowo i rozweselać. Ale co to jest niepokoić się losem psa, wilka lub ptaka, tego

¹ Czeczuga — gatunek ryby.

Wywiałkiewicz nie rozumiał. Gdyby mu był nawet zdechl piękny koń jego, Siwek, żałowałby go jedynie z powodu pieniężnej straty, lecz zapomnialby niebawem o Siwku, jeżeliby znalazł się w posiadaniu innego, równie dzielnego konia. Większość znaczna ludzi jest pod tym względem podobna do mego przyjaciela. Służba zwierząt wydaje nam się jako mus pańszczyźniany, poddaństwo, za które zwierzęciu należą się baty tylko oraz licha strawa, na tyle pożywna, ażeby zwierzę wyżyło, jeżeli go sami zjeść nie mamy.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 184

Przeczytaj tekst. Wypisz spójniki z częstką *-by*, *-byś*.

Góry Piryńskie

Piękne są nasze Góry Piryńskie¹. Czyste, chłodne potoki spadające ze stromych urwisk wiją się po wonnych dolinach i szumią łagodnie, jak by śpiewały. Gdybyś wszedł hen, tam, na śnieżny wierzchołek tkwiący w niebiosach, tedybyś zobaczył daleko wzdłuż i wszecz inne góry i doliny. Stąd byś widział i Wardar, i Strumę, i piękne widoki Macedonii, a na południe zaś chybabyś dojrzał wierzchołki świętogórskie, a poza nimi morze. Cudneż, bo cudne są te Piryny wraz z ich puszczeniami. My odwiedzimy je chyba w zimie, kiedy tam panują straszne zawieje i śnieżne huragany. Huczą one niby piekło, zasypując ścieżki i wąwozy głębokimi zaspami. A drapieżne wilki snują się po białym śniegu. Biada podróżnemu, skoroby się zabłąkał wśród nocy podczas takiej burzy śnieżnej.

I. Wazow

ĆWICZENIE 185

Przepisz tekst. Podkreśl spójniki z częstką *-by*.

Kuźnica Kollatajowska

Hugo Kollataj daje hasło do naprawy całego państwa. Chce, ażeby słaby organizm Rzeczypospolitej wzmocnić przez rozluźnienie więzów krępujących chłopstwo i dźwignięcie mieszczaństwa. Zamierzył Kollataj zawładnąć opinią, aby dla zrealizowania swego

¹ Góry Piryńskie — pasmo gór w południowej Bułgarii, w dorzeczu rzeki Strumy.

programu użyć jej presji na ludzi stojących u steru rządu. Ogniskiem propagandy był dom Kollątaja w Warszawie, przezwany „Kuźnicą”. Tam Kollątaj z pomocnikami jakby w kuźni kował groty i miotaniem kierował. Stąd sypały się pisma chłoszczące podłych albo głupich.

Wł. Smoleński

ĆWICZENIE 186

Przeczytaj tekst podanych artykułów. Wypisz spójniki z częstką *-by*.

Z uniwersалу Tadeusza Kościuszki

(Dnia 7 maja 1794 roku w obozie pod Polańcem)

Ogłosi się ludowi, iż podług prawa zostaje pod opieką Rządu Krajowego. Że osoba wszelkiego włościanina jest wolna i że mu wolno przenieść się, gdzie chce, byleby oświadczył komisji porządkowej swego województwa, gdzie się przenosi, i byleby długi winne oraz podatki krajowe opłacił.

Zwierzchności miejscowe starać się będą, aby tych, którzy zostają w wojsku Rzeczypospolitej, gospodarstwo nie upadało i żeby ziemia, która jest źródłem bogactw naszych, odlogiem nie leżała; do czego równie dwory, jak i gromady przykładać się powinny.

Dla łatwiejszego dopilnowania porządku i zapewnienia się o skutku tych zleceń podzielią komisje porządkowe województwa na dozory tak, ażeby każdy dozór tysiąc, a najwięcej tysiąc dwieście gospodarzy mieszkańców obejmował. W każdym dozorze wyznaczą dozorcę, człowieka zdatnego i pocziwego, który będzie odbierał skargi od ludu w jego uciskach i od dworu w przypadku nieposłuszeństwa lub niesforności ludu. Będzie rozsądzać spory, a gdyby strony nie były kontentne, do komisji porządkowej je odsyłać.

Tekst wg T. Korzona

ĆWICZENIE 187

Przepisz wiersz. Podkreśl spójniki z częstką *-by*.

O, gdybym kiedy...

O, gdybym kiedy dożył tej pociechy,
Żeby te księgi zbłądziły pod strzechy,
Żeby wieśniaczki, kręcąc kołowrotki,

Gdy odśpiewają ulubione zwrotki
 O tej dziewczynie, co tak grać lubiła
 Że przy skrzypczkach gąski pogubiła,
 O tej sierocie, co piękna jak zorze
 Zaganiać gąski szła w wieczornej porze —
 Gdyby też wzięły na koniec do ręki
 Te księgi proste, jako ich piosenki!...

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 188

Przepisz. Podkreśl wyrazy, w których *-by* pisze się łącznie.

Opuszczona wieś

Gościńcem zbliżał się Madej do wsi. Co jakiś czas przystawał, jak by zdziwiony tym, że idzie. Wszedł w ulicę wsi. Gdyby Madej zdolny był spostrzegać cokolwiek, uderzyłaby go ta szczególna cisza po zagrodach. Drzwi chałup stały przeważnie otworem, lecz nigdzie nie uświadczylbyś człowieka, dziecka ni zwierzęcia. Zdawać by się mogło, że tam popłoch nagły wypędził wszystko, co było, z osiedla.

L. Kruczkowski

ĆWICZENIE 189

Masz tu podany słowniczek spójników, które z częstką *-by* piszemy łącznie:

aby	gdyby	niźby
alboby	gdyżby	oby
aleby	iźby	ponieważby
aniby	jakby (= jeśliby)	przecieżby
aźby	jakkolwiekby (= chociażby)	przetoby
ażeby	jakoby	skoroby
boby	jednakoby	tedyby
byleby	jeśliby	toteżby (= więcby)
choćażby	jeżeliby	więcby
chybaby	niby	żeby
czyby	niechby	
czyżby	nimby	

XIII

Pisownia przyimków złożonych

(Patrz *Zasady* — s. 156 XVI 1, 2, 3)

ĆWICZENIE 190

Przepisz tekst i wypisz przyimki złożone.

Polowanie na wieloryby

Byliśmy na otwartym morzu i płynęliśmy na wschód, gdy sponad białych fal w złotym rozświcie wynurzyła się krawędź słońca. Chwila jeszcze i ogromna, ognista kula wyskoczyła z a widnokręgu. Statek zwolnił bieg. Słońce chyżo szybowало ponad nami, blask jego coraz szerzej złościł sine fale. Wiatr wzmagал się. Znad wody ukazał się wytrysk. Morze rozwarło się z łoskotem, słup wody wyleciał wysoko ponad wodę i brunatny grzbiet wynurzał się spomiędzy wodnych odętów.

W. Sieroszewski

ĆWICZENIE 191

Utwórz według podanego wzoru przyimki złożone z samych przyimków:

a) z + po + za	= <i>spoza</i>	b) z + za	= <i>zza</i>
z + po + nad	= <i>sponad</i>	z + nad	=
z + pod	=	po + nad	=
z + pode	=	po + między	=
z + przed	=	po + przez	=
z + po + między	=	po + pod	=

ĆWICZENIE 192

Przeczytaj tekst. Wypisz przyimki złożone i podziel je tak jak w ćwiczeniu 191.

Piękno Wisły

Snuje się wąski, srebrzysty paseczek Wisły, przewija miękko między wzgórzami i kępami, znika sprzed oczu na drobną chwilkę, znowu spoza wzgórza wycieknie srebrem i bieży, aż w tamtej mglistości popod niebem utonie. Po obu stronach Wisły schdzą ze wzgórz łąki i pola. Wydają się z miękkiego atlasu utkane. Pomiędzy polami,

w pachnącym cieniu lipowym, samotna droga spieszy. Leci poprzez wzgórze i doliny, bieli się w słońcu, czasem spętli się w gruby węzeł. Czasem ponad rzeką czarnym mostem przebieży, czasem jej w drodze towarzyszy, potem zawróci, poprzez potok jeden i drugi przeskoczy i za widnokretem gaśnie. Czasem jakieś miasto wyrzy spomiędzy wyniosłych grani beskidzkich. Małutkie domki na gromadkę zgarnięte, w środku w równy czworoboczek wybrane: to rynek.

G. Morcinek

ĆWICZENIE 193

Przepisz podane przyimki złożone z samych przyimków. Ułóż zdania z tymi przyimkami:

<i>ponad</i>	<i>pośród</i>	<i>spod</i>	<i>znad</i>
<i>popod</i>	<i>pomimo</i>	<i>spoza</i>	<i>spomiędzy</i>
<i>poprzez</i>	<i>spod</i>	<i>sprzed</i>	<i>zza</i>

ĆWICZENIE 194

Przepisz tekst. Wypisz przyimki złożone.

Noc w Tatrach

Słońce zapadło pomiędzy opary fioletowe wisząc nad szerokimi kopcami gór. Żółkło, czerwieniało i tonęło migotliwie, w rozżarzonej powietrzu. Cały wał gór leżał mroczny, tylko znad szczytów paliły się małe, różowe płomyki, a na wschodzie oblana czerwonym blaskiem piramida Hawrania świeciła ponad ciemnymi obszarami lasów. Nagle ściemniało. Pomarańczowa tarcza przesunęła się nie świecąc już poprzez opar rdzawy i znikła popod zrębem ziemi. Mrok w dolinie gęstniał szybko.

St. Witkiewicz

ĆWICZENIE 195

Przeczytaj tekst. Wypisz przyimki złożone. Ułóż z nimi zdania.

Wśród jezior mazurskich

Droga nasza wiedzie poprzez Tały, długie, wąskie jezioro. Brzegi zbliżają się lub oddalają od siebie. Lasy nikną, ponad wodą ciągną się kopiaste wzgórza uprawne lub piaszczyste, widać wioski lub pojedyncze zabudowania, czasem na tle nieba spomiędzy nich wiatrak wy-

ciąga wielkie ramiona. Na północy horyzont zlewa się z zamgloną dalą wód, pomimo to na niebie odcina się jednak wyraźnie wieża kościoła w Rynie. Na wodach tego jeziora spotykam po raz pierwszy dzikie łabędzie. Pięknie wyglądają wielkie, białe ptaki, zwolna i z powagą przesuujące się po powierzchni wód.

S. Sempołowska

ĆWICZENIE 196

Przeczytaj tekst. Wypisz w jednym słupku przyimki złożone, a w drugim pozostałe.

Pustynia Błędowska

Pod Olkuszem, na obszarze kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych, ciągną się olbrzymie pokłady piasku tworząc Pustynię Błędowską, tak zwaną polską Saharę. Otóż pomimo trudności geologowie potrafili obliczyć ziarenka tego piasku. Ustalili oni, że polska Sahara zawiera ponad trzy miliony metrów sześciennych piasku. Obliczeń tych dokonano nie dla zabawy. Poprzez Pustynię przeprowadzono specjalną linię kolejową, którą przewozi się piasek błędowski do kopalń śląskich, gdzie zostaje on zużyty do zasypywania komór po wybranych już pokładach węgla.

ĆWICZENIE 197

Przepisz tekst. Wypisz w jednym słupku przyimki złożone, a w drugim pozostałe.

Tęsknota za krajem

Uciekłem z Włoch, gnany niepokonaną tęsknotą za krajem. Jechałem dnie i noce, aż pewnego dnia czerwcowego przed wschodem słońca pociąg wyrzucił mnie na malej, pustej stacyjce poza Piotrkowem — i odleciał z hukiem. Długą chwilę nie wiedziałem, co się ze mną stało. Oglądałem się bezradnie, a poprzez mózg przewalały się słoneczne krajobrazy, góry, morza.

Na ziemi uczyniło się jaśniej. Horyzont wciąż się rozjaśniał, rósł, rozpurpurzał i cofał, aż zginął w blaskach dnia, bo spod zórz wychyliła się rozpalona obręcz i po chwili krwawe, bezrżęse oko słońca zawisło w przestrzeniach. Budziła się ziemia. Spomiędzy łąk i oparzelisk zaczęły bić mgły w góry.

Wł. St. Reymont

ĆWICZENIE 198

Utwórz przyimki złożone z przyimka i następujących członów:

o	—	bok	—	<i>obok</i>		—	miast	—	
....	—	czas	—			—	śró <i>d</i>	—	
....	—	koło	—			—	wnątr <i>z</i>	—	
....	—	koło	—			—	wnątr <i>z</i>	—	

ĆWICZENIE 199

Przepisz tekst wierszem. Podkreśl przyimki złożone.

Jaskółki

Przyleciały, przyleciały z*za* mórz siedmiu serc pociechy, wkoło poweselał cały upojony wiosną świat. Z pieśnią szczęścia i uciechy lot swój szybki skierowały, jak za dawnych, dawnych lat, na podda*za*, popod strzechy wiejskich chat.

J. Wiśniowski

ĆWICZENIE 200

- a) Napisz po jednym zdaniu z przyimkami złożonymi:
*podczas, pośród, zamiast, wbrew, wskutek, zewnątr*z*.*
- b) Napisz po jednym zdaniu z przyimkami złożonymi:
dookoła (czego?), naokoło (czego?), wokoło (czego?).

ĆWICZENIE 201

Przepisz opowiadanie i w jednym słupku wypisz przyimki złożone z samych przyimków, a w drugim — pozostałe.

Ze wspomnień córki Adama Mickiewicza

Dom nasz utrzymany był na stopie skromnej, ale wygodnej. Gości bywało dużo i często wieczorami zbierano się na herbatę. Jak się podczas tego bawiono, ciemne miałam wyobrażenie, bo o wpół do dziewiątej zjawiała się jak spod ziemi bona i pomimo żalów i gniewów pakowała mnie do łóżka, gdzie tak smutno było zasypiać obok szmeru rozmów, dźwięku muzyki i brzęku filiżanek w salonie. Raz ojciec przytrzymał mnie i z*za* drzwi pokazał mi pośród gości pana w białych rękawiczkach, który siadał do fortepianu. Wokoło słyszałam, jak powtarzano imię Chopina.

M. Górecka

ĆWICZENIE 202

Przepisz tekst. Podkreśl jedną kreską przyimki niezłożone, a dwiema przyimki złożone.

Świt wiosenny

Nad mokradłami czajki już chygotały białymi podbrzuszami, kołowały i kwiliły, bocian zaklekotał ponad stodołą i ciężkim lotem płynął na żer, jaskółki świegotały popod strzechami, podczas gdy dzikie kaczki krzyczały na oparzeliskach, a spoza wsi jakiejś, jeszcze niewidzialnej, płynęło po rosach rzenie koni.

Słońce szło w górę, dzień się zrobił zupełny, bo skowronki ze wszystkich pól wokół zrywały się ku niebu i drżał w powietrzu ich hymn porankowy.

Wł. St. Reymont

ĆWICZENIE 203

Przepisz wiersz. Wypisz wyrażenia wydrukowane kursywą, a następnie w ramkach napisz nazwy części mowy, które składają się na te wyrażenia, np.:

we mnie = *we* — przyimek + *mnie* — zaimek

I coś mi trzeba

I coś mi trzeba!
Nade mną strop
Modrego nieła,
Pode mną snop
Pszenicznych kop
O woni chleba...

L. Staff

ĆWICZENIE 204

Przepisz i wykonaj ćwiczenie. Ułóż zdania z tymi połączeniami.

a) <i>beze mnie</i>	<i>ze</i>
<i>ode</i>	<i>przeze</i>
<i>we</i>	<i>pode</i>
<i>nade</i>	<i>przede</i>

b) nade mną pode
ze przede

ĆWICZENIE 205

Przymków: *od, w, z, nad, pod, przed, przez*, w postaci: *ode, we, ze, nade, pode, przede, przeze*, używamy w połączeniach z wyrazami zaczynającymi się od zbiegu spółgłosek trudnych do wymówienia.

Przepisz i wykończ ćwiczenie wpisując odpowiednie postaci przymków:

<i>od — ode</i>	<i>w — we</i>	<i>z — ze</i>
od stołu	w nocy	z tobą
.. drzwi	.. czwartek	.. spodu
.. wsi	.. mnie	.. świętem
.. złego	.. lipcu	.. mnie
.. mnie	.. wtorek	.. wszech miar

ĆWICZENIE 206

a) Przepisz podane zdanie i rozwiąż wyróżnione połączenie wyrazowe, następnie napisz według wzoru, z jakich części mowy ono się składa:

Spojrzał *nań* z ukosa.

nań = +

b) Przepisz podane formy zaimkowe i obok napisz ich skrócone postaci;

po niego	— ...	na niego	— ...
za niego	— ...	przed niego	— ...
nad niego	— ...	pod niego	— ...

XIV

Pisownia wyrażeń przyimkowych

(Patrz *Zasady* — s. 157, XVII)

ĆWICZENIE 207

Przepisz tekst. Wypisz w jednym słupku te wyróżnione połączenia wyrazów, w których występuje przyimek z rzeczownikiem, a w drugim słupku pozostałe.

Z daleka z hukiem nadleciał samolot, zatoczył koło i poszybował z powrotem. Za nim nadleciał drugi, który poderwał się ku górze, po czym wykręcił na prawo i zwałił się w dół na skrzydło. Na koniec płynnym ruchem obrócił się w powietrzu, znowu wydźwignął się w górę i runął na dół na skrzydło we wspaniałym skřęcie.

ĆWICZENIE 208

Wypisz ze słownika ortograficznego pięć wyrażęń przyimkowych, które się składają z przyimka i rzeczownika. Ułóż z nimi zdania.

ĆWICZENIE 209

Przepisz tekst. Podkreśl wyrażenia przyimkowe i napisz według wzoru, jakie części mowy się na nie składają.

Wzór

po	+	francusku
----	---	-----------

Janusz porozmawiałby chętnie z tymi ludźmi, zadawał im więc pytania po francusku i po niemiecku. Przekonał się jednak, że żaden z Malajczyków nie rozumiał tych języków. Umiełi tylko kilkadziesiąt słów po holendersku i po angielsku, a i te przekręcali niemiłosiernie.

Wł. Umiński

ĆWICZENIE 210

Następujące wyrażenia przyimkowe wpisz do podanej niżej tabeli: *w prawo, na pozór, na nic, za młody, nad miarę, za głupi, na co, za darmo, po czemu, po polsku, w górę, po południu, po cichu, poza tym, na lewo.*

Przyimek + rzeczownik	Przyimek + przymiotnik	Przyimek + zaimek	Przyimek + przysłówek
.....			

ĆWICZENIE 211

Napisz zdanie z podanymi wyrażeniami przyimkowymi. Napisz w ramkach nazwy części mowy, z których składają się te połączenia.

*bez wątpienia, od dawna, po mojemu, do niczego,
za mało, z grubsza, po ludzku, po staremu.*

Wzór:

bez wątpienia = przyimek + rzeczownik

ĆWICZENIE 212

Przepisz i wykończ ćwiczenie wpisując wyrażenia przyimkowe o znaczeniu przeciwnym.

za daleki	— za bliski	za daleko	— za blisko
za duży	—	za dużo	—
za głupi	—	za głupio	—
za wczesny	—	za wcześniej	—

ĆWICZENIE 213

Od podanych rzeczowników i przymiotników utwórz wyrażenia przyimkowe, następnie ułóż z nimi zdania.

a) powód	— z powodu	b) daleki	— z daleka
pomoc	— z	cichy	— z
powrót	— z	rzadki	— z
czas	— z	lekki	— z

ĆWICZENIE 214

Przepisz podane zdania, podkreśl wyrażenia przyimkowe i ułóż z nimi inne zdania.

Próżno myśleć o tym, co będzie z nami potem (*P. Kochanowski*).
Trzeba zawsze starym wierzyć, przedtem zazwyczaj wierzone (*I. Krasiński*).
Wtem słyhać turkot, wozy jadą drogą (*A. Mickiewicz*).
Masz żyć, zatem oszczędzaj, coć fortuna dała (*Linde*).

ĆWICZENIE 215

Przeczytaj tekst. Wypisz w jednym słupku te wyrażenia przyimkowe, które się pisze rozdzielnie, a w drugim te, które się pisze łącznie. Ułóż z nimi zdania.

Wilk, koza i kapusta

Jak przewieźć przez rzekę po jednemu: wilka, kozę i kapustę, żeby jedno drugiego nie zjadło?

Pewien człowiek mając przy sobie wilka, kozę i kapustę przyszedł do rzeki, przez którą miał się przeprawić, i myśli: „Przewiozę z począt-

ku wilka, to koza zje kapustę; przewiozę kapustę, to wilk zje kozę“. Przewozi tedy naprzód kozę, a wilka i kapustę zostawia. Wraca zatem i bierze kapustę, którą przewiózłszy zostawia, a zabiera kozę na powrót, żeby nie zjadła kapusty. Potem zostawia ją tu, gdzie był wilk, a bierze wilka i przewiózłszy go, na ostatku przywozi z powrotem kozę.

Z. Gloger

ĆWICZENIE 216

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrażenia przyimkowe, które zgodnie z tradycją pisze się łącznie.

Legenda uzbecka

Zanim opowiem wam legendę uzbecką, odnajdźcie na mapie Azji Środkowej rzekę Syr-Darię. Oto w pobliżu tej rzeki rozciąga się pustynne płaskowzgórze nazwane Stepem Głodowym. Przez całe wieki marzyli Uzbecy o legendarnym czarodzieju Farchadzie, który by nareszcie przekształcił ten wyschły dotychczas step w krainę żyznych pól i sadów. Tę doprawdy fantastyczną legendę uzbecką ziścili nareszcie robotnicy i inżynierowie radzieccy. Rzekę Syr-Darię przegrodzili olbrzymią tamą. Powstałe w ten sposób sztuczne spiętrzenie wód porusza potężną nowo wybudowaną elektrownią wodną i ponadto nawadnia Step Głodowy. Życiodajna woda Syr-Darii skierowana została odtąd siecią kanałów na step, który obecnie przemienia się powoli w kraj urodzajny.

ĆWICZENIE 217

Przeprowadź analizę budowy następujących wyrażeń przyimkowych:

*bez porównania, do widzenia, na nic, o ile,
pod spodem, poza oczy, poza tym, ze wszech miar.*

Wzór:

za pan brat =

przyimek

 +

rzeczownik

 +

rzeczownik

ĆWICZENIE 218

Przepisz opowiadanie. Wypisz wyrażenia przyimkowe, które zgodnie z tradycją pisze się łącznie. Ułóż z nimi zdania.

Wiosna Ludów

Cała Polska obchodziła uroczyste setną rocznicę Wiosny Ludów. Burza dziejowa przeszła nagle przez Europę, w której powstały ciemnione dotąd narody i walczyły o swoją wolność i sprawiedliwość społeczną. Marks i Engels ogłosili podówczas swój „Manifest komunistyczny” i rzucili pamiętne hasło: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”. W rewolucji 1848 roku występowali zbrojnie robotnicy. Byli oni jednak wówczas jeszcze zbyt słabi i nie zorganizowani, aby zwyciężyć.

Polacy zjawiali się natychmiast wszędzie tam, gdzie toczyła się wtenczas walka o wolność. Adam Mickiewicz, twórca Legionu Polskiego do walki o wolność Polski i narodów, pisał wówczas: „Bronić nowej idei, sławić ją, to prawo naszego bytu. Inaczej ani my, ani Polska nikomu na nic się nie przyda”.

ĆWICZENIE 219

Przeczytaj opowiadanie i wypisz wyrażenia przyimkowe, które zgodnie z tradycją pisze się łącznie. Ułóż z nimi zdania.

Legion Mickiewicza w 1848 roku

W styczniu roku 1848 Mickiewicz przybył do Rzymu. Rzym trzął się wówczas od demonstracji ludowych. Lud żądał natychmiastowego zjednoczenia Włoch, zrywał dwugłowe orły cesarskie, ponadto wołał o broń przeciwko okupantom. „Czas manifestacji skończył się — mówił na ten widok Mickiewicz — zaczyna się czas działania”. Teraz szło o to, żeby w rozpoczętej już walce o wolność nie zabrakło odtąd polskiego sztandaru. Arystokraci nie mogąc przeszkodzić utworzeniu Legionu postanowili opanować go. Wprawdzie wyrazili zgodę na Legion, ale na jego kierownika chcieli wysunąć hr. Władysława Zamoyskiego. Mickiewicz wtenczas odpowiedział: „Zamoyski powinien wstąpić do Legionu jako prosty żołnierz, nigdy jako kierownik. Czy was siekiery galicyjskie niczego nie nauczyły? Nowa formacja, załazek przyszłej Armii Wyzwoleńczej, nie będzie miała nic wspólnego ze starym porządkiem rzeczy! Szlachta polska spowodowała zgubę ojczyzny, musi więc ona zniknąć”.

G. Kaden

ĆWICZENIE 220

Przepisz tekst. W miejsce kropek wpisz podane niżej wyrażenia przyimkowe, które zgodnie z tradycją piszemy łącznie:

*odtąd, podczas, wkrótce, dotychczas,
ponadto, zaraz, wreszcie*

Stara Naprawa

Dnia 20 maja 1945 roku ogólnopolskiego zjazdu delegatów chłopskich w Warszawie przedstawiciel gromady Naprawa pod Luboniem zawiadomił zebranych, że chłopci wsi Naprawa, która była symbolem walki o lepszą przyszłość polskiego ludu, postanowili wszyscy, aby zorganizować przesiedlenie ochotników gromady naprawskiej na Ziemię Zachodnie, wzorowo zorganizować pracę na nowej wsi, a szeroko rozbudować spółdzielczość.

....., bo już 15 czerwca tegoż roku, w pobliżu powiatowego miasta Prudnik między Odrą a Nysą Kłodzką powstała osada, która nosi nazwę „Nowa Naprawa“.

A. Olcha

ĆWICZENIE 221

a) Przeczytaj opowiadanie i wypisz wyrażenia przyimkowe, które zgodnie z tradycją pisze się łącznie. Zaznacz ołówkiem te wyrażenia w wykazie na stronicy 88 i 89.

b) Ułóż zdania z wypisanymi wyrażeniami przyimkowymi.

Nowa Naprawa

Stara Naprawa pod Luboniem śledzi uważnie przemiany, które dotychczas zaszły w Nowej Naprawie.

Ci, którzy stamtąd wyruszyli: starzy i młodzi, kobiety i dzieci — wszyscy wzięli przedtem w siebie ducha walki. Bojowanie stało się zarazem ich chlebem powszednim.

Ludzie borykają się tam wprawdzie z trudnościami, z troskami, zarówno jak i z własną niewiedzą i przywarami. Zresztą chcą zwalczyć każdą przeszkodę, chcą wnet doróść do każdego zadania społecznego. Chcą wreszcie pokazać braciom Ślązakom, że na przybyłe gromady można naprawdę liczyć.

„My i ta ziemia — to jedno“ — powiadają.

A. Olcha

ĆWICZENIE 222

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz wyrażenia przyimkowe pisane łącznie. Ułóż zdania z tymi wyrażeniami.

Praca dzieci w Żyrardowie

(Ze wspomnień robotników)

Zaledwie pięć lat dziecko kończyło, a już je ojcowie do fabryki zabierali. Zima, nie zima. Od piątej rano już przy robocie. Spać się wtenczas chciało dzieciakowi, ale gdzie tam! Nieprzytomnego wlekli do fabryki i dalej — noś szpulki, podawaj natychmiast, co tam trzeba. Zimą śniegi po pas, dzieciaki płaczą, a tu nie, tylko dymaj ze starymi! Nosili nas naówczas na rękach, bośmy oczu otworzyć nie mogli, przez śniegi nie bylibyśmy się przekopali. Uciec do domu nie sposób, bo i drogi z tych sal się nie znało, a jeśli się dzieciak zabłąkał na inną salę, to dostał lanie od ojca. Jeszcze wielkie szczęście, gdy się znalazło jaki kącik z trochą przedzy i można było pospać choć chwilę. Wiele się doprawdy namarnowało tych biednych dzieci! Chore, nie chore — wszystko jedno.

P. Hulka-Laskowski

ĆWICZENIE 223

Przepisz opowiadanie i w miejsce kropek wpisz podane niżej wyrażenia przyimkowe:

*potem, natomiast, naprawdę, nazad,
pomału, do czysta, powoli, wówczas, z dołu*

Maszyna

(Ze wspomnień robotników)

Maszyna przedzalni była ogromna, bo miała trzy piętra wysokości. Stawałem przed nią i śledziłem ruchy jej potwornych ramion. Ziemia dudniła i drżała od biegu tej maszyny, a od tego drżenia ziemi do serca zakradał się strach. Za oknem widać było wokół stalowe galeryjki z wypolerowanymi ... poręczami, prowadzące wysoko, aż ku szczytowi maszyny. Po tych galeryjkach chodził stary maszynista tam i z oliwiarką i ze ścierką. Gdzie było brudno, wycierał, gdzie zachodziła potrzeba, naoliwiał. Wyglądało to tak, jak by ten stary, siwy człowiek posiadał

tajemnicę ujarzżenia potwora. Poglaskał go, popatrzył, przytknął oliwiarzę i chodzi sobie dalej.

P. Hulka-Laskowski

ĆWICZENIE 224

Przepisz opowiadanie. Podkreśl jedną kreską wyrażenia przyimkowe pisane łącznie i dwiema kreskami wyrażenia pisane rozłącznie.

Partyzanci

Ranki były już odtąd chłodne. Po upalnym dniu nadchodził wreszcie wieczór zimny i pełen zaczajonej śmierci. Oddziały powstańcze po trochu przemykały się chyłkiem pośród drzew niepokojąc tylne strażę hitlerowskie. Nadaremnie czatowali na dogodny moment przedarcia się przez rzekę, bo Narwi pilnowały czujne oczy reflektorów, błyskawice rakiet i silne oddziały wojska. Porucznik wierzył, że w misternie rozciągniętej sieci znajdą wkrótce na pewno jakieś zerwane oczko, przez które z pewnością przedostaną się na tamten brzeg. Zaprawiali się powoli chłopcy w ciągłym trudzie i niewygodach. Zahartowali się i zmęźnieli. Marzyli o prawdziwej walce, o zmierzeniu się oko w oko z wrogiem.

H. Rudnicka

Wykaz wyrażen przyimkowych, które pisze się łącznie¹

dłaczego	naprawdę
dlatego	naprzód albo najprzód
dopóki 28	naraz (= nagle)
dopóty 28	nareszcie
doprawdy	nasamprzód
dotychczas 33	natenczas
mimochodem	naumyślnie
nadal	nawzajem
nadaremnie	nazad
nadto 28	nazbyt
nadzwyczaj	nieomal
naokół 31	niespełna
naówczas	niezadługo (= wkrótce)

¹ Liczby przy wyrazie oznaczają numer porządkowy dyktanda, por. s. 147 i 148.

oto	wprawdzie
otóż	wprost
podczas	wraz
podówczas	wreszcie 30
pojutrze	wspak
pokrótce	wszerz
pomaleńku	wtem (= nagle) 30, 32
pomalutku	wtenczas 28
pomału	wzwyż
ponadto (= prócz tego)	zadość
poniewczasie	zaledwie
popojutrze	zanadto
pośrodku	zanim (= nim)
pośród	zapewne
potem (= następnie) 32	zaprawdę
powoli	zaraz
pozajutrze	zarazem
przedtem (pierwej) 29	zarówno
przedwczoraj	zatem (= więc)
wciąż	zazwyczaj
wkrótce	zgoła
wniebogłosy	znienacka 28
wokoło 28	zrazu
wówczas	zresztą
wpół	

XV

**Pisownia łączna częściek *-kolwiek*, *-set*
oraz partykul *-li*, *-że*, *-ż***

(Patrz *Zasady* — s. 158, XX)

ĆWICZENIE 225

Przepisz wiersz. Wypisz wyrazy z partykulą *-że*.

Do mojego grajka

Grajże, grajku, będziesz w niebie,
A basista koło ciebie!
A zawracaj od komina,

Czapka na bok, ostra mina!
Potem rażno na odsibkę.
Bodajże cię za tę skrzypkę...

T. Lenartowicz

ĆWICZENIE 226

Przepisz podane zdania i podkreśl wyrazy z partykułą -ż(e).

Trzebaż mi było aż tutaj przyjechać. Ileż to razy byłem już u ciebie. O czemuż to, gwiazdko mała, twój promyczek zbladł? Niktż nie pospieszy z pomocą temu nieszczęśnikowi? Pokażże wreszcie te twoje rysunki. Któż to był taki odważny? Dlaczegoż nie powiedziałaś prawdy? Pocóż ją ukrywasz. Mówże wreszcie, jak to było. Chodźże szybciej. Prośże o pozwolenie. Dajże już spokój, zostawże go. Tuż poł oknem rosną róże.

ĆWICZENIE 227

Przepisz tekst i podkreśl wyrazy z partykułą -ż(e).

Plug Skrobka

— A czegoż to chcecie?
— A pluga. Ale to tęgiego pluga!
— No! Cóż tam będziecie orać i komu?
— Sobie! Sobie i dzieckom na chleb orać będę... Uczynicież mi, Wojcieszku, grządziel taki, co by, jak się nim zaprę, kamienie sam odwalał... Uczynicież krój setny..., przetyczkę i kółko, i rączkę — a rozłożysto, a tęgo, a mocno! Taki mi uczynicie plug! Róbcież z Bogiem, a w dobrą godzinę! Daję, co mogę; a przyczynicież i bronę.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 228

Przepisz tekst i podkreśl wyrazy z partykułą -ż(e).

Skoczże który za trzy góry, za trzy morza, na bezdroża, na sam koniec świata, tam, gdzie moja chata. Przynieśże mi duchem złotą igłę z uchem, przynieś i jedwabie, pomóżem tej żabie.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 229

Przepisz podane teksty i podkreśl wyrazy z partykułą -ż(e).

Kamień w lewo, kamień w prawo, jedźże prosto, jedźże zwawo!
Sieroto, sieroto, co masz główkę złotą, czego sobie pragniesz, proszę
teraz o to. O, moi ptaszkowie, mam was prosić o co, niechże mi się
przyśni matuleńka nocą! Hej, dolaż moja, dola, nie będę kosił pola.
Dajże Bóg, dajże Bóg, z tego półka pelen stóg! Idźże we świat, ty
sieroto, cudze gąski paść na łące, niech cię myją bujne deszcze, niech
cię suszy jasne słońce.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 230

Przeczytaj opowiadanie i wypisz wyrazy z partykułą -ż i częstka-
mi -kroć, -kolwiek, -iną. Ułóż z nimi zdania.

Piękno przyrody

Byłem onieśmielony i oniemiały z zachwytu. W osiemnastym roku życia po raz pierwszy znalazłem się w prawdziwym ogrodzie, gdzie naraz nagromadzone zobaczyłem takie skarby form i barw... Dziecko warszawskiej biedoty, nigdy w życiu nie wyjeżdżałem na wakacje. Wsi i roślinności nie znałem. Widziałem dotąd podwórza, nędzne, podmiejskie trawniki i niebo. Jakież jędrne, soczyste i zdrowe piękno jest w każdym z liści kapuścianych. Cóż za przepyszny, dekoracyjny motyw. Tuż przy dróżce śmieją się ku nam cudowne kępy: długie liście jarmużu. Co za bogactwo form! Mijamy zagon ogórków pnących się na palikach. Jakkolwiek liście same w sobie nie bardzo ładne, ale skądinąd co za gracia, jakaż fantazja i wdzięk w tych badyłach pozginanych i znowuż zgiętych. Skręty badyłowe spowite są częstokroć w młode listeczki. Tu znów jaki delikatny, puszysty zagonik. To pietruszka! Jej listki przewielekroć dzielone, podziałki te jeszcze dzielone drobniej.

J. Gardecki

ĆWICZENIE 231

Przepisz tekst. Wypisz wyrazy użyte z częstkami -kolwiek i -iną.

Przywilej dla Warszawy

Król Zygmunt III w przywileju wydanym dla Warszawy przyznaje wyjątkowe skądinąd łaski swemu ulubionemu miastu. Rozkazuje mianowicie, aby: „Mieszkańców miasta Starej Warszawy,

jakiegokolwiek stanu, płci i godności, uważano za uwolnionych od wszelkich w ogóle opłat i egzekucji, jakichkolwiek cel, tak lądowych, jak wodnych, pod jakimkolwiek tytułem i w jakimkolwiek miejscu istniejących: od wszelkich towarów, skór, wszelkiego ziarna i od innych rzeczy, które bądź to lądem, bądź wodą skądkolwiek przywożą i odwożą, oraz nie tylko od wozów, tratów i ludzi, lecz i od statków po Wiśle, Narwi, Bugu, Sanie, Wieprzu, Drwęcy, Noteci i po innych rzekach państwu i prowincji podległych, w górę i na dół żeglujących“.

W. Gomułicki

ĆWICZENIE 232

Masz tu podanych kilkanaście wyrazów z częstkami *-kroć*, *-kolwiek*, *-dziesiąt*, *-iną*, *-set*, *-naście*.

Wyrazy takie pisze się łącznie. Przepisz je, a potem ulóż zdania z tymi wyrazami:

częstokroć	gdziekolwiek	pięćdziesiąt
trzykroć	jakkkolwiek	sześćdziesiąt
stokroć	piętnaście	kilkadziesiąt
skądinąd	dziewiętnaście	pięćset
cokolwiek		sześćset

ĆWICZENIE 233

a) Przepisz wiersz. Wypisz wyrazy z partykulą *-li*.

Znaszli ten kraj

Znaszli ten kraj,
Gdzie cytryna dojrzewa,
Pomarańcz blask
Majowe złoci drzewa?
Gdzie wieńcem bluszcz
Ruiny dawne stroi,
Gdzie buja laur
I cyprys cicho stoi?
Znaszli ten kraj?...

A. Mickiewicz

b) Przepisz podane zdania i wypisz wyrazy z partykulą *-że* i *-li*.

Tak-że mnie to milujesz? O, jako żywo! Bógże ci zapłać. Oj, a będzie ona wdzięczna, będzie rączki składała. Wilk pomknął

przed nami. To i cóż? A czy to tylko był wilk? Całujże go w nos. Łatwiejże waćpanu z hultajami, którzy nas za swoich biorą. Gadajże waś wyraźnie. Bodajże cię! — rzekł Wołodyjowski. Dałżeby Bohun teraz Rzędzianowi. A któż to nadszedł? Dajcież mi czego się napić! Jużże się waćpan nie martw. Zbudźże się na Boga! Znaszli dobrze pana Skrzetuskiego? Mamli otworzyć? Pieczęć szlachecka święta rzecz. Braciaż wy rodzeni, możeż to być?

Zdania z powieści H. Sienkiewicza

XVI

Pisownia rozłączna partykuł *no*, *to* oraz częstek *bądź*, *indziej*

(Patrz *Zasady* — s. 158)

ĆWICZENIE 234

Przeczytaj wiersz. Wypisz wyrazy, obok których występuje *no* lub *to*. Ułóż zdania z tymi wyrażeniami.

Żółw i zając

Chyży, wysmukły i zwrotny zając
Napotkał żółwia, jakoś przebiegając.
„Jak się masz, moja ty skorupo — rzecz —
Gdzie to się waszmość tak pomalu wlecze?
Mój Boże! Cóż to za układ natury!
Mnie w biegu i sam wiatr nie upędzi,
Żółw na godzinę, w swym chodzie ponury,
Ledwie upęłnie trzy piędzi“.
„Chodź no — odpowie — mój ty wiatronogi,
Umiem ja chodzić i odbywam drogi,
Mogę i ciebie ubiec do celu“.
Rozśmiał się zając: „Ha, mój przyjacielu,
Jeśli jest wola: to cel tej ochoc e
Niech no nam będzie przy owym płocie“....

D. Książnin

ĆWICZENIE 235

- Ułóż zdania z wyrazami: *no*, *to*, *też*, *bądź*, *indziej*.
- Ułóż zdania z wyrażeniami: *kto* *bądź*, *który* *bądź*, *jak* *bądź*, *jaki* *bądź*, *co* *bądź*.

Przepisz dwukrotnie podane tu wyrazy dopisując najpierw partykułę *-ż(e)*, potem partykułę *no*.

	<i>-ż(e)</i>	<i>no</i>
dalej		
niech		
mów		
chodź		
rób		
bij		
śpiewaj		

XVII

Interpunkcja zdania pojedynczego

A. Przecinek w zdaniu pojedynczym

(Patrz *Zasady* — s. 160, XXV, XXVI, XXVII)

ĆWICZENIE 237

Przepisz podane zdania i podkreśl jednorodne części zdania. Podkreśl kolorowym ołówkiem ten znak pisarski, który oddziela te części.

I szła muzyka coraz szersza, coraz dalsza, coraz cichsza i coraz czystsza, doskonalsza (*A. Mickiewicz*). Natenczas Wojski chwycił na taśmie przypięty swój róg bawoli, długi, cętkowany, kręty (*A. M.*). Tam, na północ, hen, daleko szumią puszcze ponad rzeką (*W. Pol*). Szum skrzydeł, granie pieśni żurawiej przeszły powietrze (*A. Dygasinowski*). Czerwona błyskawica rozświetliła łąkę, dąb, dzikie postaci Tatarów i olbrzymiego szlachcica (*H. Sienkiewicz*). Brzęczą kosy w łące, brzęczą, pobrzękują (*M. Konopnicka*). Rosi deszczyk nam na głowy srebrny, złoty, brylantowy. Róże w bieli, w złocie, w pasie błyszczą, świecą, lśnią i skrzą się (*L. Staff*). To murarz Kowalski, nasz dobry znajomy, muruje, buduje te mury i domy — na Lesznie, na Wspólnej, Miodowej, Suwalskiej, na Zielnej i Chmielnej (*J. Brzechwa*).

ĆWICZENIE 238

Przepisz podane zdania i wpisz brakujące przecinki, które oddzielają jednorodne części zdania.

Słyszac to, dziatki biegną wszystkie razem za miasto pod slup na wzgórek (*A. Mickiewicz*). Naokolo bije tu woń selerów pietruszki kminu. Po liściach wybujalych nasienników sałaty kapusty rzodkwi wiją się ociężałe kosmate gasienice. Pyły grubą warstwą oplugawily przydrożne drzewa krzewy zioła (*A. Dygasiński*). Rumor gwar oklaski wołania zagluszyly dźwięk trąb (*L. Rydel*). Na głowach mieli kapelusiki czarne okrągłe płytkie z wąskim skrzydlem. Pasterki miały koszule białe spódnice ciemne zapaski różowe (*K. Tetmajer*). Naraz huknęły wszystkie bębny kotły krzywuly. Wielu przetrwało wszystkie wojny szwedzkie pruskie moskiewskie domowe duńskie i węgierskie. Odbyli niezliczoną ilość pochodów wypraw oblężeń bitew. Bito się tam na szable noże kolby od muszkietów na łopaty dragi ośniki (*H. Sienkiewicz*).

ĆWICZENIE 239

Przepisz tekst i postaw, gdzie należy, przecinki w zdaniach nojedynczych.

Wielki podróżnik

Stefan Rogoziński, odkrywca Kamerunu, urodził się w Kaliszu w 1860 roku. Jako młody chłopiec Rogoziński zwiedził z rodzicami Berlin Monachium Lipsk Wiedeń. Później poznał Szwajcarię Francję Belgię i Holandię. Każde wakacje to była nowa podróż nowy kraj nowi ludzie. Poznawał wtedy nowy język nowe obyczaje. Po skończonych wakacjach wracał pełen wrażeń wspomnień i planów na dalszą przyszłość.

wg M. Salińskiego

ĆWICZENIE 240

Ułóż cztery zdania pojedyncze spełniając następujące warunki:

Budowa: w pierwszym niech będzie kilka dopełnień,
w drugim — kilka podmiotów,
w trzecim — kilka okoliczników,
w czwartym — kilka przydawek.

Treść: pierwsze zdanie ma mówić o gatunkach zbóż uprawianych w Polsce,
drugie — o rodzajach broni Wojska Polskiego,
trzecie — o miastach przemysłowych w Polsce,
czwarte — o rodzajach lasów, jakie rosną w naszym kraju.

ĆWICZENIE 241

Przepisz tekst i podkreśl kolorowym ołówkiem przecinki przed powtarzającym się spójnikiem *i*.

I poszedł po puszczy szelest, i szmer, i świst, i gwizdanie — i rozgwar poczał się wśród drzew i krzewów (*W. Wasilewska*).

ĆWICZENIE 242

Przepisz podany tekst i wpisz przecinki przed powtarzającymi się spójnikami.

Dzień wiosenny

Słońce się już ano podniosło na pół drogi do południa i siało kieby tym szczerym złotem i jęło się przegłądać w stawie, a nikt jeszcze się nie kwapił w pole ani żaden wóz nie turkotał z opłotków ani poskrzypywały plugi ciągnięte na rolę.

Wł. St. Reymont

ĆWICZENIE 243

Przepisz podany tekst i wpisz przecinki przed powtarzającymi się spójnikami.

W hucie

Karlik patrzył w zadumieniu na robotników, podziwiał ich zmagania się z płynącym ogniem, pojmował ich niepojęty trud i nabrał szacunku dla ich pracy. Powoli zaczynał rozumieć, że z tego płynnego żelaza powstają na szerokim świecie mosty i maszyny i plugi i kosy i strzeliste wiązania dachów i proste gwoździe, ba! nawet ten najmniejszy guzik metalowy i tysiące, tysiące innych przedmiotów, a to wszystko służy po to, by człowiekowi ułatwić życie.

G. Morcinek

ĆWICZENIE 244

Napisz trzy zdania i użyj w każdym z nich trzech przydawek odpowiadających na pytanie *jaki?* Pamiętaj o przecinkach.

ĆWICZENIE 245

Przepisz podany tekst i podkreśl przecinki przy wyliczaniu.

Na zawodach narciarskich

Alojz przeorał jeszcze niejedną zaspę, stawał w niejednej zadyymce z bieli i tęczy. Zatrzymał się, aby zbadać, kto za nim pędzi... Przeraził się i puścił dalej. Brał pod narty zasy, kępy, sterty, wzgórza, doliny, pędem rozrywał mroźne powietrze, ścianę lasu, szum wiatru.

J. Wiktor

ĆWICZENIE 246

Przepisz podany tekst wpisując brakujące przecinki.

Sztuka ludowa

Lud nasz wykazuje niezwykle zdolności w doborze barw i rysunku. Świadczy o tym bogactwo naszych strojów regionalnych przyozdabianie chat w samodziiały hafty wycinanki meble naczynia. Poszczególne dzielnice wytworzyły swoje style sztuki ludowej. Słyną style: kurpiowski łowicki krakowski góralski.

ĆWICZENIE 247

Przepisz wiersz wpisując brakujące przecinki przy wyliczaniu.

Cudze chwalić...

Pan Tadeusz kręcił się nudząc niepomalu
Długą rozmową, w której nie mógł brać udziału;
Aż gdy zaczęto słać cudzoziemskie gaje
I wyliczać z kolei wszystkich drzew rodzaje:
Pomarańcze cyprysy oliwki migdały
Kaktusy aloesy mahonie sandały
Cytryny bluszez orzechy włoskie nawet figi,
Wysławiając ich kształty kwiaty i lodygi —
Tadeusz nie przestawał dąsać się i żyznać,
Na koniec nie mógł dłużej od gniewu wytrzymać.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 248

a) Napisz trzy zdania, każde z trzema okolicznikami odpowiadającymi na pytanie *kiedy*? Pamiętaj o przecinkach.

b) Napisz trzy zdania, każde z trzema okolicznikami odpowiadającymi na pytanie *skąd*? Pamiętaj o przecinkach.

Przepisz tekst wpisując brakujące przecinki przy wyliczaniu.

Wielec wyzyskiwacze

Do „króla samochodów“ Forda należą wiele fabryk w Ameryce i Europie. Posiada on własne koleje własne statki własne kopalnie własne lasy własne góry własne rzeki. Jeśli zbierzemy wszystkich robotników pracujących w jego fabrykach, to wraz z rodzinami będą oni mogli założyć miasto mające miliony mieszkańców. Jeden człowiek jest tu właścicielem maszyn i dlatego trzy miliony ludzi musi pracować na niego.

ĆWICZENIE 250

Przepisz podany tekst wpisując brakujące przecinki przy wyliczaniu.

Trzy Śląski

Jeden jest Śląsk — wielki polski niepodzielny, lecz czule oko miłośnika tej ziemi trzy na nim dostrzeże Śląski. Jeden — w niebo sterczący kominami. Zasypany hałdami węgla i rudy zaciągnięty chmurami szarego dymu zasmarowany pyłem i miałem zgrzytający tętentem maszyn fabrycznych. Gdzie czas ludzki odmierzony jest syrenami fabrycznych dźwięków kopalnianych szycht: To Śląsk Bytomia Zabrzeża Gliwic — Śląsk Czarny. Drugi — jasnego nieba obfitego słońca soczystej ziemi pól szerokich zboża różnorodnego swobodnych drzew pracy odmierzanej słońcem życiodajnego deszczu czystego powietrza między gruszami wysadzonej sadu owocowego kwietnego ogrodu. Odry Bystrzycy Widawy Nysy Kłodzkiej Bobru Kwisy — wielu wstęg rzecznych użyźniających ziemię i urozmaicających widoki. Pracy rolnika pracy konia krowy pług traktora. To Śląsk wokół Opola Oleśnicy Wołowa Legnicy Lubania — Śląsk Zielony. Trzeci jest połączeniem pierwszego z drugim przepleceniem przemysłu z naturą huty i kopalni z łąką i lasem. To Śląsk Żarów Bolesławca Jeleniej Góry Wałbrzycha — Śląsk Zielono-Czarny.

K. Koźniewski

ĆWICZENIE 251

Przepisz podany tekst.

a) Wypisz grupę jednorodnych określeń połączonych spójnikiem *oraz*.

b) Wypisz grupy jednorodnych podmiotów połączonych spójnikami *lub, ani, oraz*.

W puszczy

W sercu kniei, za potwornymi wykrotami umarłych pni oraz za zbitą gęstwą boru jest królestwo dzikiego zwierza. Łoś rosochaty ma tam swoje bobrowiska oraz głuszec grać tam poczyną o kwietniowym poranku, w zimie zaś na łodzie zdradliwym wilcze stado sprawuje krwawe łowy sarnie lub lis zażywa ptasiego myślistwa... Lecz królem i władcą tych stron nie był ani łoś łagodny, ani lekkonogi kozioł, ani wilk mądry, ani lis przebiegły, ani głuszec, ale postrach boru — śmiały ryś, przed którym drżało wszystko.

J. Ejsmond

ĆWICZENIE 252

a) Przeczytaj tekst. Wypisz grupy jednorodnych określeń połączonych spójnikami: *oraz, i, tudzież*.

b) Wypisz te grupy jednorodnych określeń, które są połączone spójnikiem *ani*.

Łata, Płatek i Kudła

Młynarz miał do obsługi gospodarstwa swego trzy psy: Łatę, Płatka oraz Kudłę. Były to strażniki mienia młynarza i rzucały się na każdego przybysza. Nazwisko: Łata pochodziło zapewne od wielkich łat ciemnych na tle brudnobiałym. Pomniejsze plamki czarne pokrywały pysk szeroki i pierś rozległą, uda mięsiste i ogon gruby a gładki.

Płatek nie był podobny do Łaty ani z powierzchowności, ani z obyczajów. Wzrostu średniego tudzież maści śmietankowobiałej, zachowywał się na swym stanowisku lekkomyślnie i szczerze. Przejmował się zawodem stróża albo wystawiał na niebezpieczeństwo własną skórę. Ostatni w trójce pies był Kudła. Ani młody, ani stary, kosmaty i obrosły rudym kłakiem. Żdźbła słomy i siana, plewy i kolki różnych ostów, wióry, pył ziemi i mąki tkwiły wszędzie w kudlach tego Kudły.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 253

a) Przepisz wiersz i wpisz brakujące przecinki. Podkreśl jednorodne części zdania połączone powtarzającymi się spójnikami.

b) Wypisz powtarzające się spójniki i ulóż z nimi zdania.

Pieśń marynarzy

Żeglujemy po morzu
poprzez wichry i mgłę,
naszych serc nie zatrwożą
burze groźne i złe.

Naszych piersi ze stali
ani sztorm nie obali
ani żar nie przepali
i echo niesie gdzieś
naszą wesołą pieśń.

Niech ojczyzna spokojna
nam zostawi nasz trud:
czy to pokój czy wojna,
nie oddamy tych wód.

Ślubowaliśmy święcie
albo żyć na okręcie
albo umrzeć w odmęcie
i nie ma trwalszych twierdz
od marynarskich serc.

J. Brzechwa

ĆWICZENIE 254

a) Przepisz podany tekst i wpisz brakujące przecinki. Wypisz jednorodne części zdania połączone spójnikami *oraz*, *albo*, *i*.

b) Wypisz wyrazy z *rz* niewymiennym i ułóż zdania z tymi wyrazami.

Przed wiekami

Działo się to w czasach dawnych, bardzo dawnych. Nad rzekami oraz wśród borów stały chaty zadymione, a w nich mieszkali ludzie rośli o barkach potężnych, a tak silni, że szli na grubego zwierza z gołymi pięściami albo zbrojni tylko w maczugę. Żywności mieli w bród: i ryb i zwierzyny i grzybów i jagód i miodu i orzechów. Umieli grać na dudkach i lirach, wyprawiali tańce i obchody uroczyste.

ĆWICZENIE 255

Przepisz tekst i wpisz przecinki przed powtarzającymi się spójnikami.

Kopiec Kościuszki

Są wielcy ludzie, którzy mają pomniki z żelaza. Inni mają z kamienia, ze spiżu, z marmuru. Dla Kościuszki nie wystarczał jeden metal lub kamień. On ma pomnik ze wszystkiej ziemi polskiej.

Jest w nim i żelazo i kamień i spiż z resztek armatnich kul i marmur i gleba. Są piaski i gliny i czarnoziemy. I jest jeszcze coś, czego przedtem nie miał żaden bohater w pomniku. Jest krew i są kości żołnierzy poległych za Niepodległość Polski.

wg M. Dąbrowskiej

ĆWICZENIE 256

Przepisz wiersz wpisując brakujące przecinki przed powtarzającym się spójnikiem i.

Przed sądem

Drobny, wychudły, z oczyma jasnymi,
W których lży wielkie i srebrne wzbierały
I gasły w rżęsach spuszczonej ku ziemi,
Błady jak nędza, a tak jeszcze mały,
Że mógł rozplakać się i wołać: „Matko!“,
Gdyby miał matkę... i mógł stroić psoty
I pocałunków żądać i pieszczoty
I spać na piersiach ojca... a tak drżący,
Ják ptak wyjęty z gniazda i już mrący,
Wiejski sierota stał w sądzie przed kratą.

A dziwna była ta sala sądowa,
Wielka i pusta i ciemna i chłodna
I bezlitosna i lez ludzkich głodna
I nigdy dla nich nie mająca słowa
Miłości bratniej i taka surowa,
Tak spiskująca ławkami w półkole
Na ludzką nędzę i ludzką niedolę...

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 257

Przepisz tekst i wpisz brakujące przecinki.

Wieś w XVIII wieku

Właśnie co tylko przedzwonili południe i wieś już była zapchana inwentarzem spędzonym z pastwisk pełna ludzi i dziecińskich wrzasków i beków owiec i porykiwań. Chalupy stały z obu stron drogi, poprzegradzane sadami. Siedziały akuratnie niby zmurszałe grzyby kloniące się ze starości ku ziemi, wszystkie jednakowo nędzne i pokrzywione i straszliwie odrapane. Nie dojrzał nigdzie ni kawałka plotu ani budynku ani komina. Dymy kurzyły się przez podziurawione strzechy lub buchały okiennymi otworami. Ludzie wyglądali nie lepiej: drobni i o ziemistych twarzach i posępnych spojrzeniach i bosi, w szarych płótniakach, przepasanych czerwonymi pasami, przesuwali się lękliwie, pochylając skołtunione głowy.

Wł. St. Reymont

ĆWICZENIE 258

Przepisz tekst i wpisz brakujące przecinki.

Dwór szlachecki w XVIII wieku

Na starą modę wszystko było w Grabowie: zarówno sprzęty i ubiory, jak i obyczaj i posłuch i surowość cnoty i rezydenci, że zaś przy tym dbano wielce o splendor¹, więc w domu był dostatek i niemal przepych. Na dębowych policach, przypartych do ścian jadalni, aż się mieniło od wszelkiego zbytkowego sprzętu, od srebrzystych konwi i mis i pucharów i miedzi polśniewającej piły miesiąc na pełni i sreber marcypanową augsburską robotą i farfurów². Nie brakowało stolów italskich, cudnie różanym drzewem ornamentowanych ni siedzisk o wysokich rzezanym w dębie oparciach ni zwierciadeł między oknami ni liczne go dworu rezydentów i służby.

wg Wł. St. Reymonta

ĆWICZENIE 259

Przepisz przysłowie. Zwróć uwagę na zastosowane tu znaki przestankowe.

W Polsce złota wolność pewnych granic strzeże,
Panu — nic, chłopu — na pał, szlachcica — na więź.

¹ Splendor — okazałość, przepych, wspaniałość.

² Farfury — naczynia z porcelany.

Przeczytaj opowiadanie i wypisz zdania ze spójnikiem *ani*.

Młodość Krzysztofa Kolumba

I

Zobaczył teraz, że na statku rybackim jest mu równie ciasno jak w cuchnącym skórą i smołą warsztacie. Mdlilo go od tych śmierdzących ryb. Nie mógł już na nie patrzeć ani ich jeść, ani w ogóle nie. Nie tego pragnął Krzysztof, nie za tym tęsknił. Był przecież gdzieś daleki, nieznany świat, zielone wyspy w otchłani oceanu, kołyszące się na wietrze palmy nad murzyńskimi chatami, była gdzieś daleko tajemnicza, cudowna, niedostępna ziemia — Indie. Krzysztof pojął, że nie zbliża go do niej ani na jeden krok ten mały, cuchnący, rybacki stateczek. Nie obchodziło go zupełnie, za ile można sprzedać piętrzące się stosy ryb ani jaką nową zdobycz wywlecze z głębin największa sieć. Na horyzoncie zawsze było widać ten sam ciemny kawałek lądu i Krzysztof dobrze wiedział, że nie jest to pachnący sandałowym drzewem, migocący złotem i purpurą ląd Indii.

ĆWICZENIE 261

Przepisz opowiadanie i wpisz brakujące przecinki.

II

Ale dziś Krzysztof nie zwracał na to uwagi. Będę sławny — ogłaszał lazurowemu morzu i niedalekiemu lądowi. Szumiące spokojnie morze wołało do niego głośno: Krzysztofie! Wołało go lazurowe morze w niezmierzoną dal, w szlaki wodne, których nie obejmowały jeszcze żadne ludzkie oczy. Rozścielala się migocąca, kolorowa droga sławy przed nim, Krzysztofem, tyle razy skarcącym w pokoiku za ojcowskim kantorem. Nie był już małym uczniem w warsztacie mistrza Giovanni ani ubielonym mąką terminatorzem piekarskim ani sprzedawcą w sklepie signora Bambiani. Nie był już chłopcem do posług na rybackim cuchnącym statku ani nawet pomocnikiem poławiaczy koralu: był kapitanem, wodzem nieznanych szlaków i władcą huczących oceanów i panem burz i odkrywcą zakrytych dróg, sławą swego kraju i swojej rodziny.

wg W. Wasilewskiej

B. Przecinek oddzielający wykrzyknik

Wypisz z podanych zdań wyrazy, które są wykrzyknikami.

ĆWICZENIE 262

Ach, nie masz pod słońcem lihszego powołania, jak zostać
zającem (*A. Mickiewicz*). Fi, śmierć na słocie stoi i czeka tam nie-
boga (*J. I. Kraszewski*). Ha, wróćmy więc, lecz cóż bym dał, by
wiedzieć chociaż tyle, g zie smok. (*S. Rossowski*). O, nie chylaj
się jaworze, zielonyś, młodziutki (*J. B. Zaleski*). A góral jak dziecko
w głos płacze. Och, może już ich nie zobaczę... Ha, darmo, paniczu,
kiej trzeba! (*M. Bałucki*). Ot, to mi figiel gracki! — wołano ze wszech
stron (*S. Żeromski*). Ej, chłopcy pracowite! — ozwał się głos młody.
(*S. Żeromski*). A, Twardowski ... witam bracie (*A. Mickiewicz*).
Ech, słowiczki, ptaszeczki wy moje! (*E. Jeleńska*). Ho, ho, odpowiada
jej głos z bardzo daleka (*E. Orzeszkowa*).

ĆWICZENIE 263

Przepisz wiersz i wpisz przecinki oddzielające wykrzykniki.

Rok Kościuszkowski

O ty wielki roku, Kościuszkowski roku,
Wyblyseś jako zorza z naszych klęsk pomrcku!
O ty wielki roku, Kościuszkowski roku,
Dotąd ciebie wspominają starzy ze łzą w oku!

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 264

Przepisz opowiadanie i wpisz przecinki, które oddzielają w zdaniu
wykrzykniki.

Kurta

Słonko przygrzewa silnie, a drogą co wóz przejedzie, to kurzawa
taka powstaje, aż strach. Z daleka słychać klepanie kos i stukot
grabi, i głos Maciusia, jak zawodzi na pastwisku: „Dana oj dana!”
I tak to wszystko jakoś zmorzyło pana Kurtę, że warczał coraz ciszej,
aż nareszcie westchnął i znów chrapnął. Aż furtka skrzyp skrzyp...
A mój Kurta jak nie skoczy, jak nie zacznie ujadać: ham ham ham
aż ochrypl. Leży sobie Kurta i zęby pokazuje, aż tu wieprzek wyrwał
się z chlewa. Gospodyni za nim: „A do chlewa a ciu a do chlewa!”

Zerwał się Kurta i dalej za wieprzkiem. Oj namęczył się niemało, zanim go wreszcie przy pomocy gospodyni z ogrodu wypłoszył i do chlewka zapędził.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 265

- a) Przepisz i podkreśl przecinki oddzielające wykrzykniki.
Oj, góry nasze, góry, oj, hale nasze, hale!
Oj, któż was zna tak dobrze, jako my, górale!
- b) Napisz cztery zdania z wykrzyknikami: *ach, no, oj, ejże*.

XVIII

Interpunkcja zdania złożonego

A. Zdanie złożone współrzędnie

(Patrz *Zasady* s. 160, XXVIII 1, 2)

ĆWICZENIE 266

Przepisz tekst dzieląc według wzoru każde zdanie złożone współrzędnie na zdania pojedyncze.

Burza letnia

Zaturkotały dalekie grzmoty, zerwał się krótki wiatr, po drogach wzniosły się skłębione tumany, słońce rozlało się, potem ściemniało raptem. Naraz skotłowało się wszystko do dna, słońce zgasło, uczylił się dziki zamęt, rozszalała się zawierucha. Były pioruny, grzmoty przelewały się po niebie, szumiała ulewa, jęczały wichry.

wg Wł. St. Reymonta

Wzór:

Były pioruny,
grzmoty przelewały się po niebie,
szumiała ulewa,
jęczały wichry.

ĆWICZENIE 267

Przepisz tekst i zastosuj polecenie z ćwiczenia 266.

(a)

Las odżył. Kukulka znowu kuka, zanosi się od śmiechu, dzięcioł stuka, kosy gwiżdżą, ptastwo drobne świergoce.

E. Orzeszkowa

(b)

On tylko pnie ścinał, kłody obrabiał, korzenie karczował, krwawym potem się oblewał, kark nadstawiał, dłonie kaleczył, barki wytęczał, całe życie tak zbył.

M. Rodziewiczówna

(c)

Bekasy skrzeczały po bagnach, gęsi gęgały wrzaskliwie, kaczory trąbiły grubo, czajki zrywały się do odlotu, mewy uroczyście snuły się po zwierciadłach wodnych.

A. Dygasiński

(d)

W świąteczny poniedziałek dzień się podniósł jeszcze jaśniejszy. Ptaki śpiewały rozgłośniej, ciepły wiatr przeganiał po drzewinach, ludzie zrywali się rażniej.

Myli się przed domami, konie rżały po stajniach, skrzypiały wierzeje, wodę czerpali ze stawu, bydło szło do picia, krzyczały gęsi.

Wł. St. Reymont

ĆWICZENIE 268

Przepisz teksty i wpisz brakujące przecinki oddzielające pojedyncze zdania w zdaniach złożonych współrzędnie.

Wiosenna orka

Puste pola ożyły potrząsły się głosy ze wszystkich podwórz wytaczały się wozy wszystkimi drózkami ciągnęły pługi wszystkimi miedzami ludzie ruszali przez pola rwały się pokrzyki leciały radosne pozdrowienia konie rżały turkotały rozeschle koła psy ujadają zapamiętałe...

Naraz przycichło wszystko baty świsnęły zaszczcękały orczyki sprężyły się konie rdzawe pługi jęły się zwolna wpierać w ziemię wywalać pierwsze skiby czarne, lśniące naród się prostował nabierał dechu żegnał potaczał oczyma po rolach przyginał pracy a trudu się imał.

Wł. St. Reymont

Zamieć

Tymczasem zamieć zwiększała się coraz bardziej. Ostry i mroźny wiatr niósł niezmierne tumany śnieżne targał dźzewami huczał szalał podrywał całe zasy podnosił je w górę skręcał rozpylał przykrywał nimi wozy i konie ciał po twarzach podróżników tłumiał im oddech w piersiach.

H. Sienkiewicz

ĆWICZENIE 269

Przepisz tekst i wpisz przecinki brakujące w zdaniach współrzędnie złożonych.

Krajobraz jesienny

Skończył się sierpień. Słońce piekło ziemię wyskwarzyło jej kwiaty barw ją pozbawiło. Łamią się teraz lodygi wykruszają się i sypią nasiona roślin.

W powietrzu snuje się pajęczyna więźnie na drzewach osiada po ścierniskach osnuwa skiby roli... Błękitnym dymem kurzą się po polach ogniska pasterzy stada rogacizny wygryzają resztki traw.

I skowronek milczy wyrwie się tylko wyda głos jakły zdziwienia i zapada. Zając od rana wysiedział się w kotlinie wygrzał się do słońca pod wieczór zaś marzy o wyprawie w ogrody do obiecanej ziemi kapusty. A ponad polami nieustannie przeciągają całe pokolenia ptaków śpiewnych. Szczygły zapadają na wyblakłych ostach czyżyka wabią olszyny stada szpaków hulają nad wilgotnymi ługami kwiczoły z wielkim zgiełkiem plądrują jałowcowe krzaki. Na skrajach lasu młode jastrzębie wprawiają się do łatwych w jesieni rozbojów kania z widelkowatym ogonem zwiedza ługi zagłada w każdą kępkę.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 270

Przepisz tekst wpisując przecinki opuszczone w zdaniach złożonych współrzędnie.

Poranek w puszczy

Wschód słońca poprzedziła uroczyista cisza. Tylko ptactwo zaczynało się budzić w gałęziach i niespokojnie zrywało się z noclegów. Już słyhać było świergot drobnej drużyny. Wysoko pod chmurami płynął orzeł siwy kołując i upatrując pastwy na ziemi. Zwiesił się

czasem w powietrzu stał nieruchomy potem dalej majestatycznie żeglował.

W borze coś zaszeleściło umilkło. To stado dzikich kóz wyjrzało z gąszczy na polankę popatrzyło czarnymi oczami pierchnęło. Z drugiej strony słychać było łamiące się gałęzie. Łoś rogaty wyjrzał podniósł głowę powietrze pociągnął chrapami zadumał się potarł rogami po grzbiecie i z wolna poszedł w las nazad. Znowu słychać było ciężkie stąpanie. Spod gęstych kóz zaświeciło dwoje oczu. To wilk rozglądał się po okolicy.

J. I. Kraszewski

ĆWICZENIE 271

Przepisz opowiadanie i wpisz brakujące przecinki.

Mglisty poranek

I w lasach cisza. Ptaszek zbudzony nie śpiewa
Otrząsnął pierze z rosy tuli się do drzewa
Głowę wciska w ramiona oczy zncwu mruży
I czeka słońca. Kędyś u brzegów kałuży
Klekce bocian; na kopach siedzą wrony zmokłe,
Rozdziawiwszy się ciągną gawędy rozwlekłe
Obrzydle gospodarzom jako wróżby sloty.
Gospodarze już dawno wyszli do roboty.
Już zaczęły żniwiarki swą piosenkę zwyczajną;
Jak dzień slotny ponurą, tęskną, jednostajną,
Tym smutniejszą, że dźwięk jej w mgle bez echa wsiąka;
Chrzęsnały sierpy w zbożu ozwała się łąka
Rząd kosiarzy otawę¹ siekących wciąż brząka
Pogwizdując piosenkę; z końcem każdej zwrotki
Stają ostrzą żelaza i w takt kują w mlotki.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 272

Przepisz tekst i wpisz przecinki brakujące w zdaniach złożonych współrzędnie.

Polski zaścianek

Na dwóch pagórkach dwa wietrzne młyny łopotwały wielkimi skrzydłami lipowe gaje rozlegały się od brzęczenia rojów pszczelnych

¹ Otawa — trawa, wyrosła po skoszeniu łąki.

w olszynach i brzeźniakach na wszystkich gałęziach wisiały gniazda gawronie.

Sto domów przedzielonych ogródami sznurem wyciągało się wzdłuż rzeki z ich kominów sto złotych dymów podnosiło się wprost do nieba. Na jabłoniach i śliwach liście nie było widać za czerwonością owocu po zielonych trawach suszył się len.

E. Orzeszkowa

ĆWICZENIE 273

Przepisz tekst i wpisz przecinki brakujące w zdaniach złożonych współrzędnie.

W hucio

Rozległa i ciemna hala. W lewo żarzą się piece na prawo obracają się rzędy walców w głębi szarzeje grupa nieruchomych postaci. Wtem rozlega się dzwonek grupa owych szarych postaci ożywia się rozprasza się po hali. Jedni stają przy walcach inni podążają ku piecom otwierają zasuwy uderza blask na całą halę. Z pieca wysuwa się na wózku potworny blok rozpalonego żelaza otoczony czarnymi sylwetkami ludzi. Sunie on do pierwszej pary walców znika w ich paszczy. Lecz po krótkiej chwili z sąsiedniej pary walców wybiega on jak wydłużona czerwona belka zatrzymując się w pośrodku hali cofa się zmierza ku trzecim walcom niknie w ich wargach. I znowu przez pewien czas słychać tylko warczenie kół transmisyjnych.

A. Niemojewski

ĆWICZENIE 274

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz zdania złożone współrzędnie.

Pierwsze święto majowe w Warszawie

... Dnia 1 maja Warszawa musi się odezwać. Padlewski, Jędrzejowski i inni ułożyli odezwę: „Na całym świecie 1 maja ustanie warczenie maszyn, zgaśnię ogień pod kotłem parowym. I my nie możemy się przyglądać tylko z daleka walce naszych towarzyszy za granicą. I u nas nie przejdzie ten dzień na próżno... Wstyd tym, co będą się ociągali... Wystąpimy zgodnie. Śmiało, bracia, wszyscy razem“. Odezwę trzeba było wydrukować, Jak to zrobić? Znajdą się sposoby. Motzówna, przebrana za kucharkę, przeniosła do lokalu konspiracyjnego kaszty i czcionki. Towarzysze rzucają się ku nim. Trzeba urządzić drukarnię. Już i raca gorączkowa wre. Kasprzak

składa odezwę, inni towarzysze ją odbijają. A potem zjawiają się jeszcze inni, adresują koperty, wkładają do nich odezwy, układają je w paczki według ulic i numerów domów i ruszają na ulice. Wchodzą do szarych, odrapanych domów zamieszkałych przez robotników, wspinają się po wydeptanych schodach, krążą po ciemnych i brudnych sieniach, pukają do drzwi. A wieczorem ludzie czytają, kiwają głowami, dziwią się, rozmawiają o tym, rozmyślają.

Dnia 1 maja 1890 roku dziesięć tysięcy robotników warszawskich nie stanęło do pracy. Tego dnia, po piętnastu latach podziemnych spiskowych walk, narodził się wreszcie ruch masowy.

wg A. Próchnika

B. Współrzędne łączenie zdań za pomocą spójników

(Patrz *Zasady* — s. 160, XXVIII 1,2)

ĆWICZENIE 275

Przepisz tekst opuszczając w zdaniach współrzędnie złożonych spójniki: *tudzież, i, oraz, bądź*. Pamiętaj o przecinkach, oddzielających zdania współrzędne.

Dzień się budzi

Świerszcz nocny odzywał się w strzesze *tudzież* z obórki dolatywało leniwe, twarde żucie bydła. W szarości świtania zaskrzypiał mozolnie ciągniony żuraw *i* zapluskala wylewana w koryta woda *oraz* drzwi obórki uderzyły o uszak *bądź* dał się słyszeć głuchy stuk siekiery. Były to zwykłe odgłosy dnia wstającego nad chłopskim podwórkiem.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 276

Przepisz tekst opuszczając spójniki łączące zdania współrzędne. Pamiętaj o przecinkach oddzielających zdania współrzędne.

O świcie

Mroźna noc jeszcze trwała nad uśpioną wsią. Daleko do świtu. W ciasnej izbie zaczęły bosa stopy *i* prysła zapalka *oraz* wyblysł płomyk z kaganka. Gospodyni zakrzętała się, skoczyła do pieca

i rozgarnęła popiół, na węgielki żarzące się od wczoraj nałożyła suchego mchu i dmuchnęła. Kiedy buchnął ogień, dorzuciła drewnienkę tudzież zamknęła drzwiczki i skoczyła do codziennej krętaniny.

J. Wiktor

ĆWICZENIE 277

Przepisz tekst opuszczając spójniki łączące zdania współrzędne. Pamiętaj o przecinkach.

Wieczorem

Po zachodzie słońca tłumy wron, gawronów, kawek z wrzawą kołują ponad wsią lub kręcą się, zwijają w powietrzu i zapadają na szczytach topoli. Mgły już bieleją nad łąkami i stadko kaczek dzikich tonie wśród nich na nocleg. Na zachodzie niebo goreje łagodnie i gwiazda wieczorna wypływa z wdziękiem. Z kominów chałup kłęby dymów idą w górę oraz żurawie skrzypią przy studniach koło drogi. Gospodyni głosem śpiewnym nawołuje kury, ówdzie zagania gęsi albo pędzi bydło do poidła. Gdzie indziej gospodarz zjeżdża z pola bądź wyprzęga konie.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 278

Przepisz tekst i podkreśl spójniki łączące zdania współrzędne.

Chłopski syn

Gaber był to syn chłopa z pobliskiej wioski Zakrzowa. Codziennie zimą czy latem przychodził z domu rodziców do szkoły. Jak opowiadano, od pierwszej klasy nie opuścił ani jednej godziny. W południe między dwunastą a drugą, kiedy wszyscy jego koledzy zjadali obiad, on się posilał kawalkiem czarnego chleba i uczył się oraz powtarzał lekcje. O drugiej przybywał do szkoły, gdzie lekcje trwały do czwartej. Ale ponieważ nie miał ani jednej książki, przeto po czwartej pozostawał jeszcze w Pińczowie, póki z książek zamożniejszych kolegów nie przepisał lekcji zadanych na dzień następny.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 279

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz zdania współrzędne połączone spójnikami. Podkreśl te spójniki.

Komunik tatarski

Tymczasem jeźdźcy zbliżali się i poczęli przeciągać mimo ... Clapał po cztery konie w rzędzie cały oddział złożony z około czterystu ludzi. Był to istotnie wyborowy komunik, na pokaz i cześć królowi polskiemu, do jego rozporządzenia, jako zadatek przez chana przysłany. Dowodził nim Akbah-Ulan, z dobrudzkich, zatem najtęższych w boju Tatarów, stary i doświadczony wojownik... Jechał on teraz w środku, przybrany w różową, aksamitną, ale mocno wypłowiałą i za ciasną na jego potężną figurę szubę, wytartymi kunami podbitą... Czerwona jego twarz stała się od chłodnego wiatru siną i kołysał się nieco na wysokiej kulbace, od czasu do czasu spoglądając na boki albo obracał głowę ku swym Tatarom, jakoby nie był zupełnie pewien, czy wytrzymają na widok tłumów niewiast, dzieci, sklepów otwartych, towarów kosztownych i czy nie rzuca się z dziwkim okrzykiem na te cuda. Lecz oni jechali spokojnie...

H. Sienkiewicz

ĆWICZENIE 280

Ułóż pięć zdań złożonych współrzędnie tak, aby poszczególne zdania współrzędne były połączone spójnikami: *i, oraz, lub, tudzież, bądź*.

ĆWICZENIE 281

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz zdania współrzędne połączone spójnikami: *bądź, i, lub, oraz, tudzież*.

Z Puszczy Białowieskiej

Żubry są płochliwe i gdy ranny jeleni rzuca się na strzelca nader często, żubr należący jeszcze do stada — nigdy. Natomiast stare samce, chodzące pojedynczo, są zuchwale, zle i bywają niebezpieczne. Czasem, a zwłaszcza zimową porą, taki pojedynek staje na poprzek drogi i nie ustępuje nie tylko pojedynczemu człowiekowi, ale i gromadzie całej. Widząc zbliżających się ludzi, wozy i konie, poczyną kiwać swą olbrzymią głową i toczy krwawymi oczyma bądź wydaje głuchy pomruk podobny do chrząkania tudzież rzuca się na oślep. Naówczas biada zaczepicynym. Toteż chłop puszczański jadący zimą saneczkami, gdy zobaczy z dala stojącego pojedynka, zjeżdża natychmiast w las i stara się objechać olbrzymia. Bywają takie wypadki, że w ostateczności rzuca się nieświadomie na leśnika. Wówczas jedyną

ochroną, jeżeli napadnięty nie ma broni lub jeśli nie chce strzelać, jest uciekać naokół cienkiego drzewa bacząc na obroty przeciwnika oraz zwracając się wedle tych obrotów.

II. Sienkiewicz

ĆWICZENIE 282

Przeczytaj tekst. Wypisz zdania współrzędne połączone spójnikami: *bądź, i, oraz, tudzież*.

Piękno jezior mazurskich

Brzgi jezior i kanałów zarośnięte łanami trzciny i olbrzymich skrzypów. Statek posuwa się zwolna przez kanały i na łakach widać pasące się bydło oraz stojące czarne słupy torfu. Z dala w krąg ciągną się wzgórza, na których widać często lasy. Czasem na tle nieba rysuje się długa linia dróg wysadzanych drzewami bądź wśród kępy świerkowych drzew widać czerwone dachy zabudowań. Wieczór się zbliża i świat szarzeje lekkim, chłodnym zmierzchem. Blade oświetlenie zmienia zupełnie krajobraz. Ściana lasów nadbrzeżnych wygląda zwarciej i drzewa zlewają się ze sobą. Woda jakoś dziwnie „pachnie wodą”. Tajemniczo wygląda wielki, czarny holownik tudzież tajemniczo, niby zakłète, płyną białe łabędzie.

S. Sempłowska

ĆWICZENIE 283

Przeczytaj opowiadanie. Wypisz zdania współrzędne połączone spójnikiem *i*.

Ojciec i syn

— Panie Cedzyna — zawołał ktoś zza okna.

Wszystka krew spłynęła nagle do serca starowiny. Pośpiesznie wciągnął długie buty, zarzucił na ramię lisiurę i pobiegłszy na palcach zaczął chuchać na szybę i wycierać w szronie otwór okrągły. Naraz przerwał tę czynność i raptownie odwrócił się do ściany. Mocno, mocno ścisnął sobie ręce i spokojnie podszedł ku drzwiom. Od rzucił haczyk i wyszedł do sieni, szeroko otworzył drzwi na ganek i stanął w progu. Na ścieżce stał młody człowiek w krótkim palto, z walizką podróżną w ręku. Stary Cedzyna głucho szlochając wyciągnął ramiona i ogarnął przechodnia długą, czułą i nienasyconą pieśczętą ojcowską.

S. Żeromski

ĆWICZENIE 284

Przepisz tekst. Wypisz spójniki łączące zdania współrzędne. Ułóż zdania z tymi spójnikami.

Piotr Ściegienny

Ksiądz Piotr Ściegienny miał bezpośrednią styczność ze swymi parafianami. Odwiedzał ich przy pracy i w czasie odpoczynku oraz przemawiał do nich zarówno z ambony, jak i w polu, i w ich domostwach. W czasie młocki brał w dłoń garść wymłóconej pszenicy i mówił: „Ziarno — to wy, chłopci! Panowie — to plewy“... Dmuchał w rękę, z której ulatywała plewa, i pokazywał czyste ziarno.

M. Tyrowicz

C. Przecinek przed powtarzającymi się spójnikami w zdaniu złożonym współrzędnie

(Patrz *Zasady* — s. 160, XXVIII 2)

ĆWICZENIE 285

Przeczytaj tekst. Wypisz grupy wyrazów oraz zdania połączone powtarzającymi się spójnikami: *ani — ani*, *albo — albo*.

Legł pośród drogi, którą ludzie chodzili, kamień wielkości tak okrutnej, że ani przejść, ani przejechać ludziom nie dawał. Albo sobie koła u wozów o niego potrzaskali, albo śmiertelnych upadków doświadczył, albo daleko wokół objeżdżać go byli zmuszeni. Aż na koniec przebrała się ludzka cierpliwość.

E. Orzeszkowa

ĆWICZENIE 286

Przepisz tekst i wpisz brakujące przecinki.

Znana piosenka

I z trąb znana piosenka ku niebu wionęła,
Marsz triumfalny: Jeszcze Polska nie zginęła!...
„Marsz Dąbrowski do Polski“ — I wszyscy klasnęli
I wszyscy „Marsz Dąbrowski“ chórem okrzyknęli!

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 287

Przeczytaj niżej podane teksty. Wypisz zdania współrzedne połączone powtarzającymi się spójnikami.

Urywki z „Potopu“

(a)

... Karol Gustaw spostrzegł, iż Polacy zgoła nie byli w fortyfikowaniu twierdz biegli i takie za silne uważali, które po innych krajach zaledwie do trzeciorzędnych liczone, wiedział i o tym, że w żadnej z twierdz nie było dostatecznego opatrunku, to jest ani murów jak należy utrzymanych, ani budowli ziemnych, ani broni należytej, przeto i co do Zamościa dobrej był myśli. Liczył też na urok swego imienia, na sławę niezwycięzonego wodza, a wreszcie i na układy.

(b)

Tymczasem zaś szli z Mińska ku Warszawie bardzo śpiesznie, aby jednym dniem pod Pragę stanąć. Pogoda sprzyjała pochodowi. Od czasu do czasu przelatywały majowe deszczyki chłodzące ziemię i tłumiące kurzawę, ale w ogóle czas był cudny ni zbyt gorący, ni zbyt zimny.

(c)

... I Janusz Radziwiłł miał ten zwyczaj, że uczty o wieczora wyprawiał... Tak się jakoś dziwnie składało, że co uczta, to się albo nieszczęście jakoweś trafiło, albo zła nowina spadła, albo się nowa hetmańska zdrada wykrywała. Nie wiem, czyli ślepy traf, czyli zrządzenie boskie, dość, że zło nigdy nie przychodziło kiedy indziej, jeno w czasie uczty.

II. Sienkiewicz

ĆWICZENIE 288

Przepisz tekst. Podkreśl zdania z powtarzającym się spójnikiem *albo*.

Bogactwa ziemi

Był raz król, co choć miał wielkie królestwo wszelkiego dobra i bogactwa pełne oraz miasta znaczne i ludzi po wsiach dość, niczym się nie cieszył: albo ciągle narzekał, albo się smucił, że złota nie ma w jego państwie.

— Cóż mi po tym zbożu — mówił — albo mi co przyjdzie z tych lasów, alboż mam jaką korzyść z tych stad wielkich, kiedy nie mam złota! Gdybyż złoto było, ubogaciłby się mój lud cały.

Nie rozumiał król biedaczyna, że nie w złocie bogactwo, jeno w pracy ludzkiej.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 289

Przepisz opowiadanie wpisując brakujące przecinki.

W chacie Wisza

Niemiec Hengo wszedł do chaty Wisza i rozglądał się trwożliwie i męstwem nadrabiał. Chłopak jego, z konia nie zsiadając, z nim wjechał w podwórze. Ludzie wszyscy stali i patrzyli na nich ciekawie i szemrali między sobą. Wisz wprowadził gościa do świetlicy. Gdy Wisz i Hengo przestąpili próg, stary podał rękę gościowi i pokłonił się mówiąc i zarazem wskazując:

— Oto jest chleb oto jest woda oto jest ogień i ława jedzcie pijcie i ogrzewajcie się i spoczniście i niech dobre duchy będą z wami.

J. I. Kraszewski

ĆWICZENIE 290

Przepisz opowiadanie wpisując brakujące przecinki.

Drzewa

Jedne z domów tonęły prawie w rozłożystych topolach zza innych ciemne lipy wznosiły wysokie poważne wierzchołki. To płaczące brzozy kładły na ściany i okna wiotkie gałęzie to popielate wierzby wykrzywiały na wsze strony mnóstwo węzłowatych pni to przysadzisto przy ogrodach rozsiadły się odwieczne giusze albo wyrastały na dziedzińcach słupiate jawory.

E. Orzeszkowa

ĆWICZENIE 291

Przepisz tekst, wpisując brakujące przecinki.

Kalakucki¹ kogut

Ranek był świeży wiosenny słoneczny. W Winiarskim Forcie w Poznaniu piał grubym chrypliwym głosem wielki kalakucki kogut. Wkrótce ze wszystkich przedmieść pobliskich: z Waliszewa z Nowej Grobli ze Śródky rozległo się jasne szerokie pianie zwykłych polskich

¹ Kalakucki (zamiast: kalkucki) kogut — duży kogut, z gatunku, którego ojczyzną są Indie Wschodnie.

kurów to pojedynczo to razem po dwóch po trzech to jak tam którego chwyciła myśl dobra. Wielki kalakut słuchał. Bądź przechylał na obie strony obciążoną ogromnym czubem i nabrzmiałymi koralami głowę bądź sinawą błonką zakrywał na jedno mgnienie oka okrągłe rubinowe źrenice ale się zwyciężonym nie uznawał i skoro tylko na przedmieściach ucichło bił po sobie ciężkimi lotami i zanosił się grubym chrapliwym pianiem.

wg M. Konopnickiej

ĆWICZENIE 292

Przeczytaj tekst. Wypisz zdania współrzędne połączone powtarzającymi się spójnikami.

On

Miał swoje legowisko w rozpadlinie skały. Usłane ono było z gałązek smreczyny. Miętko tam było i wygodnie. Spał też snem twardym, pokrzepiającym. W tym długim zimowym spoczynku majaczyły mu się różne rzeczy: albo zjadał wonne jagody w lesie, albo raczył się młodziutkim owsem, albo dusił jagnięta i gasił pragnienie ich ciepłą krwią.

Ale raz sen miał przykry i dręczący. Uciekał ze zranioną nogą i wpadł w zasadzkę. Był to dół głęboki. Ani się podnieść nie może, ani wydobyć się nie sposób. Noga boli i krwawi, i staje się bezwładna. Chce skoczyć, wykonywa gwałtowny ruch i... budzi się. Przeciąga się i wstaje, i potrząsa stargane kudły, i spogląda dokoła. Po skalach śnieg jeszcze leży, ale w dolinie widać, że śniegi tają. Poszedł. Nie-wesołe jednak miewał chwile. W lesie nie ma ani odrobiny młodej trawy, ani nawet korzonków trudno się dogrzebać. Hale puste, szalasy stoją samotne: ani tam bucha ogień na ognisku, ani bek trzód się rozlega. I w górach pustki, jakby wszystko wymarło. Nie spotkał tam kozicy czy rysia, a przecież one ani śpią jak świstaki, ani też na zimowisko nie poszły z owcami do dziedzin. Wrócił więc do swojej kryjówki, poprawił gałęzie i połączył się, i zasnął znowu na kilka tygodni.

ĆWICZENIE 293

Przepisz podane wiersze wpisując brakujące przecinki.

Gra Wojskiego na rogu

Tu przerwał lecz róg trzymał; wszystkim się zdawało
Że Wojski wciąż gra jeszcze a to echo grało.

Zadął znowu, myśliłbyś że róg kształty zmieniał
 I że w ustach Wojskiego to grubiał to cieniał
 Udając głosy zwierząt: to raz w wilczą szyję
 Przeciagając się długo przeraźliwie wyje;
 Znowu w niedźwiedzie rozwarłszy się garło
 Ryknął; potem beczenie żubra wiatr rozdarło.

A. Mickiewicz

Wschód słońca

Już ostatnie perły gwiazd zamierzchły i na dnie
 Niebios zgasły i niebo środkiem czoła bladnie
 Prawą skronią złożone na wezglowiu cieni
 Jeszcze smagławę lewą coraz się rumieni...

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 294

a) Ułóż cztery zdania współrzędne połączone powtarzającymi się spójnikami.

b) Wybierz z jakiegokolwiek tekstu cztery przykłady na zdania współrzędne, połączone powtarzającymi się spójnikami.

D. Zdanie złożone podrzędnie

(Patrz *Zasady* — s. 160, XXVIII, 3)

ĆWICZENIE 295

Przypatrz się budowie podanego zdania. Następnie przepisz je i wstaw przecinki oddzielające zdania główne od potocznych.

Zjesz beczkę soli
 (zdanie główne)

(kiedy?)



nim roznasz

(zdanie okolicznikowe czasu I stopnia)



(co?)



co mnie boli

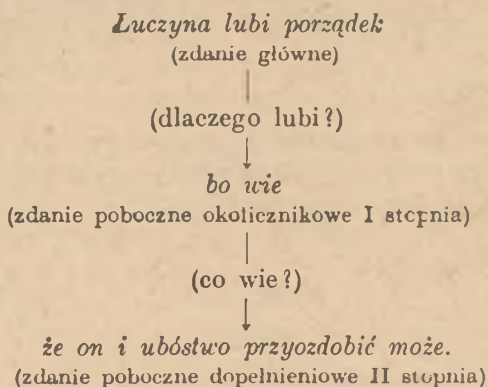
(zdanie dopełniające II stopnia)

ĆWICZENIE 296

Rozpatrzmy budowę następującego zdania:

Łuczyna lubi porządek, bo wie, że on i ubóstwo przyozdobić może.

Budowę tego zdania można przedstawić graficznie tak:



Jest to więc zdanie złożone podrzędnie. Składa się ono:

- a) ze zdania głównego,
- b) ze zdania podrzędnego, które zależy od głównego,
- c) ze zdania podrzędnego, które zależy od poprzedniego zdania podrzędnego.

Przepisz to zdanie stawiając przecinki oddzielające zdanie główne od zdań podrzędnych.

ĆWICZENIE 297

Wypisz z opowiadania zdania złożone podrzędnie. Budowę zdań wyróżnionych pochylą drukiem przedstaw graficznie. Objaśnij rozmieszczenie przecinków.

W dawnej izbie wiejskiej

Izba Łuczyny jest duża i czysta. *Łuczyna lubi porządek, bo wie, że on i ubóstwo przyozdobić może.* *Coraz to przyniesie w ceberku wapna, aby oblepić komin i ściany.*

Drzwi od izby zbite są z desek sosnowych. *Kiedy słońce zabłyśnie na wschodzie, to smolne szpury i sęki przeświecają jakby szczerym złotem.* A tuż zaraz odzywa się jaskółka, która w sionce nade drzwiami ulepiła gniazdko, która świergotem swym budzi córkę Łuczyny.

U drzwi na zewnątrz jest skobel żelazny, przy którym na sznurku drewniana przetyczka. *Kiedy Łuczyna z Malgosią w pole na robotę idzie, to skobel zatyka się przetyczką, aby do izby nie wchodziły kury i prosięta. Cały kąt między łózkami a stojącą pod oknem ławą, przed którą uidać prosty stół, zajmuje warsztat tkacki.* Kiedy jesienią roboty w polu skończone, na tym warsztacie Łuczyna tka płótno.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 298

- a) Przepisz tekst wpisując brakujące przecinki.
- b) Przeczytaj tekst. Przedstaw graficznie budowę zdań złożonych, wyróżnionych pochyłym drukiem.

Kwiat paproci

(Legenda)

Od wieków wieczystych wiadomo że nocą św. Jana kwitnie paproć. Kto jej kwiatuszek znajdzie ten wszelkie ziemskie szczęście mieć będzie. Bieda jednak cała w tym że noc ta jest tylko jedna w roku. Nadto nadzwyczajnego trzeba szczęścia by na kwitnącą paproć trafić. Mówią jeszcze że droga do kwiatu jest bardzo trudna i niebezpieczna że tam różne strachy przeszkadzają że nadzwyczajnej odwagi trzeba aby kwiat zdobyć.

wg J. I. Kraszewskiego

ĆWICZENIE 299

Przepisz tekst wpisując brakujące przecinki.

Mirski od dawna marzył żeby zwiedzić Japonię. Kraj ten był jednym z głównych celów jego podróży która uległa przerwie na Sumatrze. Janusz nie żałował jednak przygody która mu dała sposobność poznania tajemnic dżungli podzwrotnikowej. Kiedy opuścili statek natychmiast kupili bilety kolejowe do stolicy kraju.

Wł. Umiński

ĆWICZENIE 300

Przepisz wiersz wpisując brakujące przecinki.

Dąb

Kiedy pękną kasztany gdy zabrzęczą żuki
Kiedy puszczą jawory i graby i buki
Kiedy zazielenią rozłożyste klony

I akacja i jesion ku ziemi schylony
Gdy nawet za ogrodem daleko przez pole
Różowym się obłokiem już mgławią topole
Dąb czeka...

I dopiero kiedy czas nastanie
Że słyhać już słowików radosne śpiewanie
Gdy fiolek już więdnie gdy wśród trzcin szelestu
Kwitnie bez i owocem trzęsie krzak agrestu
Gdy pączek róży pęka i słowika wita
Wówczas wśród drzew ostatni stary dąb zakwita...
Bo dąb powoli zbiera swe potężne soki
I powoli wiosenne przeżyje uroki.

A. Lange

ĆWICZENIE 301

Przepisz wierz wpisując brakujące przecinki.

Młody myśliwy

Kto z nas tych lat nie pomni gdy młode pacholę
Ze strzelbą na ramieniu świszcząc szedł na pole
Gdzie żaden wał płot żaden nogi nie utrudza
Gdzie przestępując miedzę, nie poznasz że cudza!
Bo na Litwie myśliwiec, jak okręt na morzu
Gdzie chcesz jaką chcesz drogą, buja po przestworzu!
Czyli jak prorok patrzy w niebo gdzie w obłoku
Wiele jest znaków widnych strzeleckiemu oku
Czy jak czarownik gada z ziemią która głucha
Dla mieszczan mnóstwem głosów szepce mu do ucha.
Tam derkacz wrzasnął z łąki szukać go daremnie
Bo on szybuje w trawie jako szczupak w Niemnie;
Tam ozwał się nad głową ranny wiosny dzwonek
Również głęboko w niebie schowany skowronek...

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 302

Przepisz tekst wpisując brakujące przecinki.

Sad

W sadzie Bożka stał już chłodny przedwieczorny cień. Dźwigał się z ziemi z ciemnej trawy smużył wśród niskich agrestowych

krzaków pelzał w górę po brunatnych pniach drzew owocowych. Górą gąszcz urodzajny stał jeszcze w rdzawych miedzianych pobłaskach. Wiązka jaskrawych promieni jak ostatnie spojrzenie dnia gasnącego leżała w nieruchomym stygnącym listowiu wierzchołków. Ale zwycięski cień przybierał podnosił się wśród gałęzi. Aż słońce pokonane w tej melancholijnej walce całkiem wyniosło się z sadu.

Owoc w tym roku obrodził niezgorzej pomimo mokrego lata. W cichym i czystym powietrzu słodką niemoc cierpiały zwłaszcza jabłonie wielką pokryte obfitością plonu hożą czerwienią i żółtością ciepłą ubarwione. Było na co popatrzeć: ogrodu nie więcej nad pół morgi a ile to kosztów wielkich ile beczek na śliwy zapełni się przy zbiorze! Oczy ludzkie przyciągał i radował sad Bożka.

L. Kruczkowski

ĆWICZENIE 303

Przepisz tekst wpisując brakujące przecinki.

Sanki

Nowy rok zaczął się bardzo dobrze. Pan Dobrzański pierwszy raz dał mi cenzurę na pięknym papierze ozdobionym girlandą gdzie wypisał wszystkie stopnie celujące sprawowanie wzorowe i promocję do klasy wstępnej. Za to mama kazała mi zrobić sanki. Były to ma-lutkie saneczki ale jakąż wielką miałem z nich uciechę! Zaraz za budynkami znajdował się pagórek. Na jego szczycie stawiałem sanki siadałem na nie i jazda w dół. W połowie wzgórza tylko wiatr świ-stał mi kolo uszu a potem jechałem już tak prędko że pędem wydo-stawiałem się aż na otwarte pole. Za pierwszym razem poszło mi dobrze za drugim nie wiem co się stało lecz zaczawszy jechać na sankach nagle uczulem że jadę na głowie znowu na sankach znowu na głowie i tak aż na dół gdzie dopiero puściłem sanki które uciekły w pole a ja po pas ugrzązłem w śniegu. W ogóle w początkach sanki równ e często jeździły na mnie jak ja na nich lecz później nauczyłem się nimi doskonale kierować żem nieraz prosił mamę żeby ze mną siadła to ją przewiozę. Ale mama nie miała czasu.

B. Prus

ĆWICZENIE 304

Przepisz tekst wpisując brakujące przecinki.

Planetnik

(a)

Akurat było jakoś po strasznej nawałnicy co spadła z gradem i piorunami. Chmura się pono oberwała i narobiła ludziom szkody.

Wojtek Kręcisz wyszedł za wieś. Idzie groblą i spotyka jakichś dwóch czarnych ludzi z których każdy trzymał pęk sznurów. Myślał że są to kominiarze z Działoszyc co wieś obchodzą i gdzie wypadnie wycierają sadze w kominach. Byli to jednak planetnicy którzy spadli na ziemię jak się ta chmura oberwała. Ci się zaraz na Wojtku poznali i wzięli go ze sobą. Uszli kęs drogi. Wstępują do jednej chaty i proszą baby żeby im dała mleka do czarnej kawy. Sami się napili i Wojtkowi też dali.

(b)

Poszli. Przychodzą potem nad jakiś wielki staw a tu się czarna chmura opuszcza z nieba aż do samego dołu. Wtenczas ci dwaj mówią do Wojtka:

— Siadaj na tę chmurę usadów się z wygodą bo pojedziemy!

Przez chwilę się wagował¹ ale wsiadł i oni też wsiedli i wołają:

— Wio bure na górę! — Niby chmurom tak przykazywali.

Zrobił się zaraz szum war jakiś kipiało tam a tak dudniło jakby kto tysiąc koni pędził.

Zajechali pod niebo. Wojtek spogląda a tu naokoło niego same planetniki. Ci dwaj którzy z nim przyjechali byli starsi majstrowie a reszta czeladnicy. Jedni na komendę brali chmury na powrozy i ciągnęli gdzie im przykazano. Drudzy znowu dmuchali na deszczówkę aby lód z niej zrobić. Inni ten lód siekali na kawałki żeby mieć grad. Przesypywali to z miejsca na miejsce aż rechotało nikięj orzechy.

Spodobało się Wojtkowi takie rzemiosło. Przez cały dzień robił grad który oddawał pod miarę na ćwierci. Przeciagał i przesuwiał chmury nad różnymi wsiami. Puszczał miejscami grad i dżdże.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 305

Przepisz wiersz wpisując brakujące przecinki.

¹ Wagował się — wahał się.

Razem

Marynarzowi że w zielonej mgle,
w miejscu gdzie cztery sprzeczne wiatry wieją
umie odnaleźć kierunek na Gdańsk
i bieg pochwycić kotwicą — nadzieją

rębaczom węgla że w mroku jak noc
w ziemi otwartej jak rana na rękach
nigdy zastraszyć ich nie zdoła głaz
zaskórna woda ni strop który pęka

milicjantowi że w deszczowy dzień
u zbiegu czterech arterii tętniących
kieruje ruchem ludzi zwierząt aut
czujny dyrygent zasłuchany w koncert

piaskarzom z Wisły że od pierwszej mgły
ładują łodzie rybakom że sieci
rzucili w morze spawaczom że w noc
bezsenny palnik w przęsłach mroku świeci

wojsku że czuwa maszyniście że
wiezie nas co dzień polskim krajobrazem
chwała po trzykroć chwała! Od dziś
jesteśmy razem!

T. Kubiak

E. Przecinek po równoważnikach zdań i po wyrazach poza zdaniem

(Patrz *Zasady* — s. 161, XXIX)

ĆWICZENIE 306

Przepisz wiersz. Podkreśl równoważniki zdań.

Sień zamkowa

W zamku sień wielka, jeszcze dobrze zachowana,
Sklepienie rale. Wprawdzie pękła jedna ściana,
Okna bez szyb, lecz latem nic to nie zawadzi.
Bliskość piwnic wygodna służącej czeladzi.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 307

Przepisz wiersz wpisując przecinki. Podkreśl równoważniki zdań.

Dom Maćka Dobrzyńskiego

Jak on nad Dobrzyńskimi, dom jego nad siołem
Panował, stojąc między karczmą i kościołem
Widać rzadko zwiedzany mieszka w nim holota.
Bo brama sterczy bez wrót ogrody bez płota
Nie zasiane na grzędach już porosły brzoźki;
Przecież ten folwark zdał się być stolicą wioski
Iż kształtniejszy od innych chat bardziej rozległy
I prawą stronę gdzie jest świetlica miał z cegły.
Obok łamus spichrz gumno obora i stajnie
Wszystko w kupie jak bywa u szlachty zwyczajnie;
Wszystko nadzwyczaj stare zgniłe....

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 308

Przepisz wiersz wpisując przecinki oddzielające równoważniki zdań.

Stara karczma

Karczma z przodu jak korab z tyłu jak świątynia:
Korab istna Noego czworogranna skrzynia,
Znany dziś pod prostackim nazwiskiem stodoły;
Tam różne są zwierzęta: konie, krowy, woły,
Kozy brodate, w górze zaś ptastwa gromady
I płazów choć po parze, są też i owady.
Część tylnia na kształt dziwnej świątyni stawiona,
Przypomina z pozoru ów gmach Salomona,
Który pierwsi ćwiczeni w budowań rzemieśle
Hiramscy na Syjonie wystawili cieśle.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 309

Przepisz wiersz i oddziel przecinkami równoważniki zdań.

Zachód słońca

I bór się czernił na kształt ogromnego gmachu,
Słońce nad nim czerwone jak pożar na dachu,

Wtem zapadło do głębi, jeszcze przez konary
Błysnęło jako świeca przez okiennic szpary,
I zgasło....

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 310

Przepisz podane teksty wpisując brakujące przecinki, a potem podkreśl równoważniki zdań.

Na ryby

— Anatol! Idziesz na ryby?

Wiatr w te pędy zanieś z powrotem odpowiedź:

— Idę!

Dwa saki. Długa tyczka z pękiem łańcuszków na końcu. Skrzynka na to co się złapie. Najlepiej w sobotę. Można się wyspać, na drugi dzień można swobodnie brodzić do świtu w mętym prądzie.

Łąki są białe od rosy. Połyskujące chłodne. W cieniu wałów ciemnym węzłem rzeczka. W nastroszonych zaroślach łoziny belkocząca toń. W mulistych zatoczkach brudnobiałe kręcąc się w kółko placki piany. Zza przelotnych obłoczków na jasnym niebie okrągła tarcza księżycy.

W. Wasilewska

ĆWICZENIE 311

Przepisz wiersz i rozmieść przecinki oddzielające równoważniki zdań.

Bylehy w garści łopate...

Bylehy w garści łopate
co się nie złamie przy pracy,
to pokażemy światu,
co warci jesteśmy — Pobiacy.

O czym tu mówić długo...
Nie słów tu trzeba lecz faktu!
Wiem jedno: gdzie dzisiaj ugór
tam jutro ma warzeć traktor.

M. Lebkowski

ĆWICZENIE 312

Przepisz wiersz i podkreśl równoważniki zdań.

Do Polski

Przez pustyń piach, przez śnieżny step
szliśmy do ciebie, Polsko!
Za polski pług, za polski chleb
my, wierne Polskie Wojsko.

St. R. Dobrowolski

ĆWICZENIE 313

a) Przepisz tekst wpisując brakujące przecinki. Podkreśl równoważniki zdań.

Kochaj mowę ojczystą

Mowa ludzka to jak stary tajemniczy wielki bór pełen życia pełen śpiewów głośnych i wesołych i strasznych nieznanych szeptów pełen wesela i smutku.

Błąd w mowie to jak plama tłusta i brzydka na fotografii matki którą kochasz to jak niestarannie przyszyta lata na ubraniu w którym idziesz w gościnę. Źle mówić lub pisać to znaczy krzywdzić swoją mową tych wszystkich którzy ją z taką ozią budowali. Język smuci się choruje gdy ludzie nim źle mówią.

J. Korczak

b) Przepisz przysłowia wpisując znaki przestankowe.

Mowa srebrem milczenie złotem. Mała szkoda krótki żal.

ĆWICZENIE 314

Przepisz zdania i wpisz przecinki oddzielające wolacze.

Chwalże bracie Kraków, na wieki mu sława, ale ja powiadam, nie masz jak Warszawa! (*Or-Ot*). Oj ty bujna niwo ty pszeniczne pole nie żal tobie pracy naszej ni potu na czole. (*M. Konopnicka*). Pójdźcie o działki pójdźcie wszystkie razem za miasto, pod ślup, na wzgórek. Kupce jedź w miasto, ja do lasu muszę. Wy działki na ten pagórek biegajcie sobie... (*A. Mickiewicz*). O chwała ci Boże za nowe, za latko! Hej chłopcy dziewczęta a nuże! (*T. Lenartowicz*).

ĆWICZENIE 315

Przepisz wiersz i wpisz przecinki oddzielające wolacze.

Krakowiak

Krakowiaczek ci ja z czerwoną czapeczką;
Szyta kierezyja, buty z podkówieczką!
Wisło moja Wisło rzeko błękitnawa
Kłania ci się Kraków, kłania i Warszawa!

ĆWICZENIE 316

a) Przepisz tekst, podkreśl wołaczo i wpisz oddzielające je przecinki.

b) Napisz cztery zdania z wołaczami.

Pod gruszą

Pewnego dnia kowalowa położyła Stasia na murawie pod gruszą, podesłała mu płachtę i mówi.

— Śpijże tu chłopak i nie drzyj się ty jagódko moja najśłodsza! Mój ty pączku mój gołąbku mój synusiu jedyneńki złoty! A ty Kurta legaj przy nim i pilnuj, żeby mi go kura nie dziobnęła albo pszczoła nie ugryzła, albo jaki zły człowiek nie urzekł. Ja pójdę buraki pleć, a jak mi się tu nie będziecie dobrze sprawowali, to złapię tyczki i tak wam kości porachuję. Nie śmiej się ty Kurto sobako kudłata! nie przymykaj ślepiów, nie wymachuj ogonem, bo ty wiesz, że ja bym prędzej z ciebie trzy skóry zdarła niż na niego, na Stasiénka mego serdecznego, jeden patyczek ulamała.

B. Prus

XIX .

Cudzysłów i dwukropek w przytoczeniach i w mowie niezależnej

(Patrz *Zasady* — s. 161, XXX, XXXI)

ĆWICZENIE 317

Przepisz tekst. W każdym zdaniu, w którym użyto cudzysłowu, podkreśl ten czasownik, który zapowiada wypowiedzi przytoczone w cudzysłowie.

Mądrzy bracia

(fragment bajki armeńskiej)

Szeroko rozpościerała się sława kalifa z Bagdadu, sława jego sprawiedliwości i mądrości. Wybrali się do niego trzech bracia, aby

mu część oddać. W drodze powiada pierwszy: „Tędy szedł wielbłąd ślepy na jedno oko“. Drugi dodaje: „Brakowało mu z przodu dwóch zębów“. A trzeci kończy: „Objuczony był z jednej strony miodem a z drugiej zbożem“. I szli dalej, a rozmowa ich toczyła się o różnych rzeczach mądrych...

ĆWICZENIE 318

Przepisz bajkę i w każdym zdaniu podkreśl ten czasownik, który zapowiada wypowiedzi przytoczone w cudzysłowie.

Motyl i gąsienica

„Cóż to za robak szkaradny,
ta gąsienica obrzydła“ —
rzecze raz motylek ładny.
Ten mu na to odpowie:
„A dawno masz skrzydła?“

S. Jachowicz

ĆWICZENIE 319

Przepisz bajkę i podkreśl dwukropki i cudzysłowy w przytoczeniach.

Słowik i szczygieł

Rzekł szczygieł do słowika, który cicho siedział:
„Szkoda, że krótko śpiewasz!“ Słowik odpowiedział:
„Co mi dała natura, wypełniam to wiernie.
Lepiej krótko a dobrze niż długo a miernie“.

I. Krasicki

ĆWICZENIE 320

Przepisz tę anegdotę i wpisz brakujące dwukropki i cudzysłowy. Pamiętaj o stosowaniu wielkich liter.

Podstęp pisarza

Aleksander Dumas¹ (ojciec), znany francuski pisarz żyjący w pierwszej połowie XIX wieku, autor powieści *Trzej muskietierzy*,

¹ Dumas — czytaj: Diuma (z akcentem na ostatniej sylabie).

drukował w odcinku jakiegoś pisma jedną ze swych powieści. Redakcja płaciła mu honorarium autorskie „od wiersza“ druku — jak się to mówi w gwarze dziennikarskiej. Kiedy jednak autor zaczął umieszczać w odcinkach długie dialogi, które mnożyły wiersze, a nie posuwały akcji powieści, redaktor postanowił zmusić pisarza do zrezygnowania z tych dobrze opłacających się dialogów. Zwrócił się więc do Dumasa z następującym żądaniem nie mogę panu płacić „wierszówek“, gdyż to rujnuje budżet mego pisma. Będę odtąd pisał „od litery“. Na to Dumas odpowiedział z całym spokojem przyjmuję pańską propozycję, choć nie wiem, kto z nas lepiej na tym wyjdzie. W następnym odcinku Dumas wprowadził do powieści jakąś. Nie było rady, wydawca musiał skapitulować.

ĆWICZENIE 321

Przepisz bajkę, wpisz brakujące dwukropki i cudzysłowy.

Woda i wino

Przymawiało jednego razu wino wodzie
Ja panom, a ty chłopom służysz ku wygodzie.
Nie piloby cię państwo, rzecze woda skromnie.
Gdyby chłop nie dał na cię, co chodzi pić do mnie.

I. Krasicki

ĆWICZENIE 322

Przepisz bajkę i wpisz brakujące dwukropki i cudzysłowy w przytoczeniach. Pamiętaj o stosowaniu wielkich liter.

Wilezki

Pstry jeden, czarny drugi i bury najmniejszy —
Trzy wilezki wadziły się, który z nich piękniejszy.
Mówił pierwszy ja rzadki!
Mówi drugi ja gładki!
Mówił trzeci ja taki, jak i pani matka!
Trwała zwadła.
Wtem wilezyca nadbiegła,
Gdy w niezgodzie postrzegła
Cóż to, rzecze, same w lesie
Wadzicie się!

Więc one w powieść, jak się rzecz działa.
Gdy wysłuchała,
Idzie tu wam o skórę, rzekła, miłe dzieci,
Która zdobi, która szpeci.
Nasłuchałam się tego już to razy kilka.
Nie przystoi to na wilka
Wcale.
Ale
Jak będziecie tak w kupie
Dysputować się, głupie,
Wiecie, kto nie zbłądzi?
Oto strzelec was pozwie, a kuśnierz csaǳi.

I. Krasicki

ĆWICZENIE 323

Przepisz bajkę i wpisz brakujące cudzysłowy w przytoczeniach.

Lampa i uczony

Na stoliku lampa stała,
Uczonemu przyświecała.
Patrzaj — mówiła smutnie — jakam nieszczęśliwa,
Gdy innym niosę pomoc, mnie życia ubywa.
Pociesz się — rzekł uczony — tą myślą wspaniałą,
Żeś żyła użytecznie i umierasz z chwałą.

St. Jachowicz

ĆWICZENIE 324

Przepisz anegdotę i wpisz brakujące dwukropki i cudzysłowy.

Skrzypce nie piją herbaty

Pewien mecenas sztuki zapraszając na herbatę znakomitego muzyka Wieniawskiego¹ powiedział jakby mimochodem

A może by pan zabrał ze sobą skrzypce?

Dziękuję panu w imieniu moich skrzypiec — odpowiedział z uśmiechem muzyk — ale skrzypce nie piją herbaty.

ĆWICZENIE 325

Przepisz anegdotę i wpisz brakujące dwukropki i cudzysłowy

¹ Wieniawski Henryk (1835—1880) — polski skrzypek i kompozytor.

Nie wiercie indykom

Kompozytora Rossiniego¹ obiecał pewien znajomy zaprosić na piezonego indyka z truflami. Ale mijał tydzień za tygodniem i jakś do tego nie dochodziło.

Spotkawszy kiedyś Rossiniego, znajomy powiedział z żalem:

Tak chciałbym pana zaprosić na indyka, ale mówią, że trufle w tym roku już są niedobre.

Niech pan nie wierzy — odpowiedział Rossini — tę plotkę rozpuszczają właśnie indyki.

ĆWICZENIE 326

Przepisz bajkę i wpisz brakujące znaki przestankowe.

Pogląd szlachcica na naukę

Ciekawy panicz chciał być astronomem.
Szlachcic to słysząc wpadł na niego z gromem,
Co tobie głupcze łązić aż po niebie?
Tu w kilku słowach ja nauczę ciebie:
Słońce — to dukat, jemu honor wszelki.
On mocno świeci bo jest magnat wielki.
Miesiąc — to talar, on się w nocy rodzi
Zawsze jak szlachcic za magnatem chodzi.
Te w mlecznej drdze rozsypane kropki,
Drobne gwiazdeczki to są nasze chłopki.
Kto cały system do kieszeni wtyka
Ma większy rozum, niż był Kopernika.

I. N. Kamiński

ĆWICZENIE 327

Przepisz bajkę i wpisz brakujące dwukropki i cudzysłowy w przytoczeniach.

Lis stary i młody

Młody lis, nieświadomy myśliwych rzemiosła,
Cieszył się, że sierść mu nowa na zimę odrosła.
Stary rzekł: bezpieczeństwo tych ozdób nie lubi,
Nie masz się czego cieszyć, ta piękność nas zgubi.

I. Krasicki

¹ Rossini Gioacchino (1792—1868) — kompozytor włoski.

Przepisz opowiadanie i wpisz brakujące dwukropki i cudzysłowy w przytoczeniach.

Co Kurta robił w podwórku

Pan Kurta miał w podwórku niemało roboty. Zaledwie z rana pan Pietuch Pietusiński, czerwony kogut z drugiego podwórka, krzyknął mu przez płot Dzień dobry, sąsiedzie! — zrywał się zaraz Kurta, biegł do sionki i łapą w drzwi skrobał, póki gospodyni po wodę z wiadrem nie wyszła. A tu już kury gdaczą w komórce i trzeba je wypuścić. Zaledwie gospodyni drzwi otworzyła, wszystkie kury z ogromnym gdakaniem i trzepotem wyleciały na podwórkę. A mój Kurta za nimi! Kury gdaczą. Kurta szczeka, niby to je zagania, a jeszcze bardziej płoszy, gospodyni krzyczy Kurta, tu! Kurta, na! Do nogi, Kurta, tu! Wszystko na nie! Więc gospodyni raz i drugi przez łeb go trzepnęła, ale niewiele, bo jej było pilno nieść w pole śniadanie. Rad by Kurta też w pole razem, ale gospodyni tupnęła nogą. A leżeć! Przygotowała gospodyni znów dwojaki i nieść obiad w pole, a Kurcie przykazuje Pamiętaj, Kurta, żebyś Chalupy pilnował! Pan Kurta ogonem macha, podskakuje, zupełnie, jakby obiecywał, że wszystko będzie dobrze.

M. Konopnicka

XX

Powtórzenie

ĆWICZENIE 329

Masz tu szereg wyrazów: *orzec, przychłuch, otworzyć, podróż.*

- Do każdego z nich dopisz kilka wyrazów pokrewnych;
- podziel podane wyrazy na części słowotwórcze;
- podkreśl tę część słowotwórczą, której pisownia nasuwa wątpliwości;
- wypisz rdzenie oboczne;
- uzasadnij pisownię każdego z tych wyrazów

Wzór:

- Wyrazy pokrewne: *para, parzyć, poparzyć, parzysty, parka, odparzyć, naparzyć, napar.*

b) Analiza słowotwórcza

Wyraz	Przedrostek	Rdzeń	Przyrostek
poparzyć	po-	parz-	-yć

c) -parz-.

d) Rdzenie oboczne: -parz-/-par-.

e) Uzasadnienie pisowni: *poparzyć* — bo *para*.

ĆWICZENIE 330

a) Przeprowadź analizę gramatyczno-ortograficzną wyrazów: *warzyć*, *ważyć*, *mierzyć*, *przednówek* według wzoru podanego w ćwiczeniu.

b) Wyjaśnij znaczenie wyrazów: *warzyć* i *ważyć*.

ĆWICZENIE 331

Przepisz podane teksty i zamiast krzyżyków wpisz odpowiednie litery.

(a)

Wdowi syn wyszedł na sam szczyt Sobotniej g+ry. Na m+rawie drzewa r+żne chylą się ku srebrnej str+dze. P+źniej spojrział ciekawie po wierzchołku g+ry i widzi wszystko, jako mu rzecone było. Na nagiej skale rośnie jedno wielkie drzewo ze srebrzystymi listkami, kt+rymi sz+mi wdzięcznie. Spod krzywych korzeni drzewa tryska źr+dło jasnej wody, a na najwyższej gałęzi sok+l b+ja się złocisty.

R. Zmorski

(b)

Wzbija się ku+awa na piaszczystej drodze, wrzask gęsi miesza się z pokrzykiwaniem pastuszk+w, klaskanie bicz+w rozlega się w powietrzu, a nad całym tym gwarem panuje przeraźliwy k+yk soltysowego gąsiora, kt+ry idzie jakby w+dz p+ed wojskiem. Ale od jednej chaty spieszy na łączkę pod b+r male sta+kø gęsi: cztery białe, a zn+w trzy siodlate. Za gęśmi idzie Marysia sierotka w zgrzebnej kosz+linie, w modrej sp+dniczynie i boso. Uboga jej odzie+schl+dna jest i czysta, twa+yczka pięknie umyta.

M. Konopnioka

(c)

Jaś szybko zaczął oskrobywać ze sk+ry leżące na ławie wilgotne ko+enie ch+anu i układać je w ręcznym koszyku, w kt+rym na dnie spoczywał poleć słoniny i w+dzona kielbasa, przechowywana w sasiaku i dwa świe+o wypieczone z białej mąki chleby. Pr+cz tego spora gr+dka soli i garn+szek białego masła.

Wł. Orkan

(d)

Chomik to zawołany gospoda+, a zarazem lichy gospoda+, bo opr+cz roli i pracy na niej i ko+yści z tej pracy — nie go nie interesuje. Marysia lubi się przyglądać, gdy ciągnie miedzą do swej norki zapasy na zimę. Patrzy też na niego chwilę, p+ki go kłosy nie skryją. Dopiero gdy zwie+ątko zginie między zbo+em, pogląda po gąskach, po łączce, potem oczy jej padają na ż+lte kwiatki, co rosną u st+p jej nad rowem, wszędzie. W powietrzu parno okr+tnie, słońce pa+y z nieba.

M. Konopnicka

ĆWICZENIE 332

Przepisz wiersz i zamiast krzyżyków wpisz odpowiednie litery. Uzasadnij pisownię wyrazu *blahy*.

Knieje

Ja ileż wam winienem, o domowe drzewa!
Blahy strzelec, uchodząc szyderstw towa+yszy
Za chybioną zwie+ynę, ileż w waszej ciszy
Upolowałem dumań, gdy w dzikim ost+pie
Zapomniawszy o łowach, usiadłem na k+pie,
A koło mnie srebrzył się tu mech siwqbrody,
Zlany granatem czarnej, zgniecionej jagody,
A tam się czerwieniły wrzosiste pag+rki,
Strojne w br+sznice, jakby w koral+w paciorki —
Wokoło była ciemność; gałęzie u g+ry
Wisiały jak zielone gęste niskie chm+ry.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 333

Przepisz przysłowia i rozmieść przecinki:

Przyjaciela trudno znaleźć łatwo stracić.

Jesienna słońca: kwarta deszczu wiadro błota.

Po deszczu pogoda po klótni zgoda.

Przepisz tekst i wpisz brakujące przecinki.

Dzień czworaczny

Dzień czworaczny był inny niż dworski. I był inny niż nawet wsiowy dzień. Miał osiemnaście godzin. W zimie skracał się trochę kurczył się późnym świtem i wczesną ciemnością. Ale w wiosnę lato i jesień miał właśnie tak. Osiemnaście godzin. Dzień pęczniał rósł włókł się długim spoconym łańcuchem. Przelewał się mokrymi skibami bił w nos ostrym zapachem stajni kurzył w oczy gościńcem spadał na plecy ciężarem snopów kołatał się trzeszczał wrzał przez osiemnaście godzin. To był właśnie czworaczny dzień. Był dla chłopą dla baby i dla dziecka nawet.

Chłop orał siał młócił kosił rąbał. Kobieta doila sprzątała żęła plewila przędła luskala skubała. Dziecko pasło przynosiło zaganiało gęsi pucowało podwórze dworskie z chwastów nosiło wodę. Ledwo staowało na nogi uczyło się rozumieć że i ono należy do czworaczego dnia. Jak ojciec jak matka jak wszyscy. Bo taki był formalnski porządek rzeczy.

W. Wasilewska

ĆWICZENIE 335

Przepisz wiersz i wpisz brakujące przecinki.

Dzieje

Nieobeszle jasne złote pola
hojne pola między Odrą i Bugiem
przechodziła tędy dola i niedola
pochylona nad chłopskim pługiem.
I od wieku wieków śpiewał łan
i od wieku wieków kłós się kwieci
i przez wieki z łanu zbierał pan
zbierał żniwo rękami kmieci
chciwą garścią zagarniał jak własne
chłopskie pola polskie pola jasne!

St. R. Dobrowolski

ĆWICZENIE 336

Przepisz i wpisz brakujące przecinki.

Wiosna

Kiedy pierwszy raz bydło wygnano na wiośnię
Uważano że chociaż zgłodniałe i chude
Nie biegło na ruń co już umiała grudę
Lecz kładło się na rolę i schyliwszy głowy
Ryczało albo żuło swój pokarm zimowy.

A. Mickiewicz

ĆWICZENIE 337

Przepisz wstawiając, gdzie trzeba, brakujące przecinki.

(a)

Na strzechę stodoły od południa wylatuje gromada wróbli które ćwierkają sobie tutaj parę godzin albo wygrzewają się na słoneczku. Co jakiś czas całe stado sfruwa już to na gumno już to na podwórko pod kurnikiem. Za lada szmerem czy na widok przechodzącego chłopą zrywają się wróble gonią co tchu na stodołę lub spadają na strzechę jak deszcz ulewny. Świergotają ciągle. O czym świergotają trudno wiedzieć ale to pewne że mają na wszystko otwarte oczy oraz wybornie kierują się swymi spostrzeżeniami. Nic tu nie uchodzi uwagi wróbli.

(b)

Oto chłop niósł w koszu na plecach obrok dla koni. Zaraz pięć czy sześć wróbli sfrunęło ze strzechy i leciało ponad nim i spoglądało z góry co ten człowiek niesie czy przypadkiem nie uрони jakiej gałstki bo wybierałyby zaraz. Chłop wszedł z koszem do stajni a wróble siadły na jej dachu i tam wyraźnie słyszały, że człowiek sypie koniom obrok do żłoba. A cóż to? Wróble gorsze od koni? I mądre wróble wpadły do stajni już to przez okienka już to przez drzwi a następnie jadły ze żłobu razem z końmi.

O wróbel na wszystko musi baczyć jeśli chce wyżyć na świecie. Ani drób ani trzoda chlewna ani krowy ani konie ani psy nawet nie mogły spożyć swych porcji ażeby wróble nie wzięły w tym udziału.

A. Dygasiński

ĆWICZENIE 338

Przepisz opowiadanie i wpisz brakujące przecinki.

Sokrates i uczniowie

Sokrates zasłynął w całej Grecji jako filozof toteż zewsząd zgłaszali się do niego uczniowie. Pewnego dnia przybyło ich od razu kilku. Przed rozpoczęciem nauki mistrz jak to było jego zwyczajem wdał się w rozmowę aby wy badać uczniów. Zaraz też ujawniły się odrębne cechy. Albo opowiadali o poniesionych dla nauki ofiarach albo popisywali się swoją wiedzą albo szeroko wywodzili swe pokrewieństwo ze znakomitymi rodami albo przechwalali się bystrością umysłu podziwianą w kole rodzinnym. Jeden tylko z przybyłych uczniów milczał. Siedział w kącie i chwytal bacznie każde słowo wyrzeczone przez Sokratesa.

Po odejściu uczniów Sokrates zwrócił się do swego przyjaciela Alcybiadesa z zapytaniem co sądzi o tych młodzieńcach. Alcybiades zawahał się.

— Sam zwracałeś mi uwagę jak trudno wyrokować o ludziach na podstawie pierwszego wrażenia.

— A jednak — rzekł Sokrates — w tym wypadku śmiało twierdzić można że jeden tylko między nimi był mądry. To ten właśnie który siedział w kącie.

Ależ on ani jednego słowa nie przemówił — zdziwił się Alcybiades.

— Właśnie dlatego. Wiele jest rzeczy których głupiec nie umie ale ta ze wszystkich niezawodnie najważniejsza że nie umie milczeć.

ĆWICZENIE 330

Przepisz wiersz stawiając, gdzie trzeba, brakujące znaki przestankowe.

Mądry i głupi

Nie nowina że głupi mądrego przegadał.
Kontent więc że uczony nic nie odpowiadał
Tym bardziej krzyczeć przeraźliwie począł.
Rzekł mądry żeby nie był w odpowiedzi dłużny
Wiesz dlaczego dzwon głośny Bo wewnątrz jest próżny.

I. Krasicki

ĆWICZENIE 340

Przepisz wiersz umieszczając, gdzie trzeba, brakujące znaki przestankowe.

Biesy

(fragment)

Pędzą chmury wałą chmury
Niewidomie księżyc mży
Na śnieg lotny prosząc z góry
Mętne niebo mętne mgły.
Jadę jadę w dal bezbrzeżną
Dzyń-dzyń-dzyń dzwoneczka dźwięk
Strasznie strasznie w tę noc śnieżną!
Rośnie pustka rośnie lęk.

Widzisz Widzisz W pustce białej
Wyje wije się i plwa.
Teraz konie oszalałe.
Prosto w otchłań jaru pcha.
Tutaj słupem niebywałym
Śmignął mi na jeden mig
Tam świetlikiem błysnął małym
I we ćmie przepastnej znikł.

Zamieć wyje zamieć płacze
Czujne konie chrapia rzą.
Teraz już daleko skacze
Tylko ślepie błyskiem drzą.
Konie znowu się zerwały
Dzyń-dzyń-dzyń wśród śnieżnych wydm.
Widzę: na równinie białej
Zebrał się korowód widm.

A. Puszkina (tłum. J. Tuwima)

Teksty do dyktand i analiz gramatycznych

Ortografia

ó

1. Skończył się sierpień. Na ogrodach opadły białe i pąsowe korony maków, a pozostały tylko brudne, plamiste makówki. Potworne łby słoneczników górują nad zeschłymi bądrylami kartofli, a brudne ich tarcze wyglądają, jak strachy na wróble. Wypłowiałe do białą szerokie wstęgi liści kukurydzy, otaczające żółte lub czerwone ziarna. To się modrzą, to zielenieją twarde a grube głowy kapuściane. Żółtawym rumieńcem zdają się wdzięczyć do słońca pomidory bulwiaste. Wpoprzek zagonu wyciągnął się ogórek grubaśny, przy łbie żółty, nadgniły na brzuchu. Czerwony burak wygląda spod ziemi. Ciasno mu i zda się zazdrości kalarepie, która na powierzchni tyje. Naokoło bije woń selerów, pietruszki, kminu. Gdzie tknąć, spiżarnia i kuchnia.

A. Dygasiński

ó, rz

2. Niesposób wypowiedzieć ani opisać całego uroku, jaki stepy mają na wiosnę. Wszystko wówczas wyrasta prawie w oczach, strzela, pęka i rozkwita. Step wydaje się jak jeden stubarwny dywan. Tysięczne wonie, to miodowe, to upajające, to znów mocne i korzenne uderzają powonienie. Orzeźwiający zapach trawy to góruje nad innymi, to znów ustępuje pola oddechom kwiatów. W kwiatach i nad kwiatami, w trawach i nad trawą porusza się i roi cały odrębny świat zwierzęcy i wielkie gromady ptactwa, które tu wiosną przylatują, ale trzymają się głównie w pobliżu rzek zarośniętych wierzbą.

H. Sienkiewicz

3. W środku lasu, na zielonej polance, między mchami, była stolica grzybów. Królował tam grzyb potężny. Był on już stary, podobno robaczywy nawet. Nazywał się borowik tysięczny. Nic ta

robaczywość borowikowi nie szkodziła, bo rządził dobrze i wszystkie grzyby go słuchały. Jednego poranku przyleciała pszczoła. Stary król myślał, że na gawędę, i grzecznie ją poprosił, by na różowej smółce spoczęła i słodkim miodem pczywiła się trochę. Lecz pszczoła pokręciła główką.

J. Chrząszczewska

4. Wyjrzał uczony kronikarz raz, wyjrzał drugi raz, ale jak okiem zajrzeć bór tylko szumiał gdzieś z cicha, a drzewa tajemniczo gwarzyły z sobą, chwając wierzchołkami. Niżej wiewiórki uganiały się po gałęziach dębów i buków, a jeszcze niżej szeptały paprocie, mchy i borówki, pełne czerwonych jagód. Zresztą cisza. Już i wieczór przybliżać się zaczął i księżyc błysnął na niebie.

M. Konopnicka

5. Od kilku dni wypogodziło się niebo, ocieplała ziemia, jakaś ptaszyna polna śpiewała zapóźnioną piosenkę. W powietrzu różanym na miedzach stokrocie zamykały złote swoje oczka. Skrobek tylko co dosiał ostatnią garść pszenicy. Stał on w płótniance siwej, przepasany płachtą lnianą, z obnażoną głową, z twarzą jasną i rozradowaną, patrząc w purpurę zorzy.

wg M. Konopnickiej

6. Baby i dzieci wracały z wyprawy na lisa. Powrót ten wszakże nie był triumfalny. Mądry lis niejedną miał norę, a nim dokopano się pierwszej w boru, on drugą czy trzecią wyniósł się w pole, między krzaki tarniny, tam się przyczaił bez żadnego śladu. Wyrzekały tedy głośno baby na czas zmitrężony, dzieci zaś nawoływały hałaśliwie psy, które z okrutnym ujadaniem biegały wścąc pod lasem.

M. Konopnicka

7. Śliczna dziewczynka raz była sobie. Mama jej z ojcem już spali w grobie, a zła macocha z dwiema córkami poili dziewczę gorzkimi łzami. Minał rok jeden, upływa drugi, a ona pełni wszystkie posługi: bosymi nóżki w lichej odzieży codziennie do rzeki po wodę bieży. Niegdyś pieszczona u mamy swojej, pasie baranki i krówki doń, izbę zamiata i w piecu pali, więc ją Kłociuszką wszyscy przezwali. Raz król do siebie zaprosił gości, możnych magnatów z sąsiedniej włości. Na złoty zamek zjeżdża się rzesza i zła macocha na bal pospiesza. Karetą czeka z końmi czarnymi, wsiada macocha z córkami swymi. Woźnica emoknął i pojechała.

Or—Ot

8. Zachołało się raz liskowi próbować gąsek. Wyruszył nocą na wieś ostrożnie, cichutko. Zakradł się do obórki. Tu już, już miał chwycić starego gąsiora, gdy nagle wypadły psy i huzia na lisa! Wyskoczył lis z obórki i dalejże w nogi: hyc, hyc! Pędzi, pędzi przez pole, przez ugór, przez rżysko, a za nim Burek, Kruczek i Finka. Dobiegł lis do lasu i myk! schował się w norze. Pieski usiadły przed norą, czekają.

J. Porazińska

9. Pies Obal był nie tylko pilnym stróżem całego gospodarstwa Makoszków, ale także towarzyszem starszych i ulubieńcem dzieci. Był to duży pies podwórzowy. W starej skorupie ze stłuczonego garnka dawała mu Makoszowa resztki obiadu, dolewając wody i dorzucając kawalków chleba. Biegał Obal w pole, gdy Walenty wyjeżdżał orać. Miał nieraz ochotę pobiec w podróż za wozem, ale gdy usłyszał donośny głos Makosza: „Obal, do domu“, wracał na swoje miejsce. Makoszowej także towarzyszył chętnie, gdy szła do strugi pracć bieliznę albo na błonie rozkładać płótno, aby się bielilo.

A. Dygasiński

h, ó, rz

10. Hale targowe na placu Mirowskim mieszczą się w dwóch obszernych budynkach, między którymi leży niewielki placyk, na którym straganiarze handlują przy swych kramach najróżnorodniejszymi towarami. Nieopisany hałas i ruch, istne urwanie głowy panuje na tym placyku. Przechodzień, który znalazł się w halach przypadkiem, pragnie jak najszybciej wydostać się z tego harmidru.

S. Żeromski

11. Punktualnie o szóstej rósł huk nadjeżdżającego pociągu międzynarodowego. Hutnicy prostowali się nagle i wybuchała gwałtowna burzliwa pieśń: „Wyklęty powstań, ludu ziemi...“

W oświetlonych żółtawo oknach ekspresu tłoczyły się ciekawe głowy podróżnych, wpatrzonych w czarną, martwą hutę i karny tłum hutniczy śpiewający groźną pieśń. Okna pędzącego pociągu układały się w długą ognistą wstążkę. W tysięcgłosowy chór wrzynał się nagle przeciągły gwizd lokomotywy. Obsługa pociągu salutowała strajkującą hutę.

T. Konwicki

Przestankowanie

a) Zdanie pojedynczo

Przecinek przy wyliczaniu

12. Urok posiadają niewypowiedziany te nagie, granitowe szczyty naszych Tatr, te ciemne lasy świerkowe, te kępy kosodrzewiny rosnące na zielonych upłazach, te szumne, głośnie potoki po stromych spadające gładach, te turnie w przedziwnie poszarpane kształty, te bujne trawy, te stada pasące się latem po halach, ci bacowie i juchasi strzegący owiec.

J. Kasprzewicz

13. Na łagodnych zboczach gór, nad brzegiem zatoki, rozpościera się miasto i port morski Pietropawłowski, stolica niezwykle ciekawej i bogatej Kamczatki. W porcie panuje ożywiony ruch. Nieustanny ryk syren, gwizdki, brzęk kotwicznych łańcuchów, skrzyp wind, trąbki ciężarowych i osobowych samochodów — to normalne zjawisko w tym ośrodku przemysłowym. Port pracuje sprawnie. Potężne dźwigi porywają z pokładów statków ogromne skrzynie, duże worki i niosą je na brzeg. Puste ładownie statków zapelnia się konserwami, rybą, kawiosem, futrami. Szczególnie piękny Pietropawłowski jest wiosną. Okalające miasto wzgórza pokrywane są zielenią, a ich podnóża i doliny zamieniają się w kwitnące ogrody. U podnóża jednej z gór, nad brzegiem niezamarzającej zatoki, mieści się kombinat leśny. Produkują w nim beczki, skrzynie, kutry rybackie, meble oraz domki. Kamczackie lasy dostarczają surowca, obfitują bowiem we wszystkie gatunki drzew. Rybne gospodarstwa są ogromne.

14. Prawdziwy to raj dla myśliwych. Wiedzą panowie zapewne, że Sumatra posiada nadzwyczaj bogatą faunę. Są tu małpy, słonie, bawoły, tapiry, nosorożce, pantery, tygrysy, antylopy, dziki, olbrzymie pytony oraz mnóstwo innych dzikich zwierząt, pomiędzy którymi znajduje się wiele ciekawych i mało znanych. Z punktu widzenia myśliwego wolę Sumatrę aniżeli Afrykę zwrotnikową.

Wł. Umiński

Przecinek przed powtarzającymi się spójnikami

15. Na placu mieszczącym się naprzeciwko ulicy Mirowskiej, postawiono klatki z ptactwem i stragany ze zwierzyną. Indyki i kury,

kaczki i perlice, jarząbki i kuropatwy, zajęce i sarny zalecają się skrzętnym gosposiom, które przybyły po sprawunki. Jedną z hal przeznaczono na jatki z mięsem i stragany z warzywem, w drugiej sprzedają ryby żywe i śnięte. Ryby żywe pływają w pięknych i czystych basenach, a widać między nimi i karpie, i szczupaki, i karasie, i węgorze.

S. Żeromski

16. W sercu kniei wśród zamarzniętych bagien jest królestwo dzikiego zwierza. Królem i władcą tych stron nie był ani łos łagodny, ani lekkonogi kozioł, ani wilk mądry, ani głuszec o złotozielonej piersi, ale postrach beru ryś, przed którym drżało wszystko. Wielkim był jego rewir, przebiegał go wzdłuż i wszerz w poszukiwaniu zera. Zabijał wszystko, co spotkał na swej drodze, był ufny w swoją moc. Marzyli o nim myśliwcy nadaremnie, próżno robili nań obławę i zastawiali sidła. Aż raz, gdy zawałna zima przycisnęła głodem puszcę, groźny władca beru wyzionął ducha, wpadłszy w żelaza.

J. Ejsmond

17. I z rów dzień jasny zaświtał, i znów słońce zaczęło toczyć swą kulę ognistą, i znów Wyłkowyszki napęliły się gwarem i życiem. Już około dziesiątej od dworku naddzierżawcy gruchnęła nowina, że cesarz odjeżdża. Już sztab zbierał swoje manatki, już pacholcy uwijali się przy brykach i wozach, już oficerowie pożegnalne spełniali wiwaty. Przed dworkiem imię pana naddzierżawcy stanęła poszóstna landara cesarska, a za nią szwadron szwoleżerów. Tam, poza landarą tłum huczał, wiwatował, falował, a tu przed dworkiem głęboka panowała cisza. Bo, ot ani pan naddzierżawca, ani Mysztowt, ani wuj Dobkiewicz, ani żaden Solłohub, nie wiedzieli, czemu im żalność serca ściska, czemu żal im i tych trósk przebytych, i tego zamętu, i tego dzielenia się całym dobytkiem, całą chudobą.

W. Gąsiorowski

13. Dcszli rankiem do Niewiaży i przeprawili się: kto konno, kto przy ogonie końskim, kto na pęku łóz. Poszło to tak prędko, że Maćko, Zbyszko, Hława i ci z Mazurów, którzy przyszli na ochotnika, dziwili się sprawności tego ludu i dopiero teraz zrozumieli, dlaczego ni lory, ni bagna, ni rzeki nie mogły powstrzymać wypraw litewskich.

H. Sienkiewicz

b) Zdanie złożone współrzędnie

19. Jarmark wrzał w całej pełni. Dzień był pogodny, ludzi huk. Chłopi obścapiли stragany, gdzie były buty i czapki, kobiety targowały garnki i miski, dziewczęta kupowały wstążki i paciorki, dzieci piszczały na glinianych kogutkach, gryząc pierniki i czepiając się matczynych spódnic. Z półkoszków i wozów wyciągały szyję gęsi i kaczki, wszędzie ruch, ścisk, gdakanie, geganie, gwar przeróżnych głosów.

M. Konopnicka

20. Tam jednak, gdzie w pobliżu dworek, chata czy mieszczańska kamieniczka miała pod swym dachem wąsala kalekę, gdzie na przyzbie siadał dawny żołnierz, gdzie postukiwały drewniane kule, a na szarym kubraku krzyż błyszczał — tam nigdy nie cichł gwar, tam kupiono się, tam każdą nowinę zwiastowano najpierw, tam jej nadawano koloryt, tam komentowano ją i oceniano.

W. Gąsiorowski

21. Szarak pomyka, co chwila przystaje w słupek i znowu bieży. Kury pogoniły za nim już to pieszo, już to na skrzydłach. Dotarł do niwy na wzgórzu, stanął, oglądał, nasłuchiwał. Potem jął szybko odgrzebywać śnieg twardy. Dobrał się do pożywienia, chrupał, aż mu się słuchy trzęsły. Kiedy zaspokoił głód i poszedł, kury przypadły do żerowiska. Dawno już nie używały takiej rozkoszy stołowej. Rzepak wyrósł był bujnie, a listki jego, nieco zwężone mrozem, zaprawne goryczką, stanowiły pokarm znakomity.

A. Dygasiński

22. Jakże dobrze być pisklęciem i żyć pod opieką pary rodziniejskiej w gąszczu koniczyzny lub pszenicy. Pieśni skowroncze, przepiórcze i przygrywki świerszczów brzmia naokoło. Tatusz bohater dzielny, strażuje i odwraca niebezpieczeństwo od strzechy rodzinnej. Matusia, bóstwo dobroci, karmi, naucza, wychowuje.

Pewnego dnia sierpy zadzwoniły, poczęto żąć pszenicę. Konieczyna zwalona już leżała na pokosach, schła, pachniała. Rodzina musiała przesiedlać się w ziemniaki i proso. Zajęcie, przepiórki robiły to samo. Jastrząb wyniósł się z lasów w pola, krążył ponad rżyskami. To gorsza, że człowiek rozpoczął teraz polowania codzienne z wylętem i bronią palną.

A. Dygasiński

23. Mróz ścisnął, śniegi zwały, zima przyszła. Nie widać świata w tumanach śniegu, który niebiosą wymiatają na ziemię. Pięcioro dzieci, pozostałych na świecie z rodziny kuropatwiej, przetrwało burzę zimową pod osłoną krzów tarniny, w podszewce zaspy śnieżnej. Drzemały przylepione jedno do drugiego, głowy pod skrzydłami i serca bijące. Broń Boże, wychylić się. Zawieja straszna mogłaby urwać głowę, wyskubać pierze. Uśmierzyło się przecie. Kuropatwy wyjrzały na świat.

A. Dygasiński

c) Zdanie złożone podrzędnie

24. Było w domu zwierzątko, bury kot, zwany Kizia. Cały dzień zazwyczaj przepędzał w chlebowym piecu, gdzie częstokroć późno w noc się zadrzemał. Kizia był znakomitym łowcą na myszy. Gdy ich nie było w izbie, puszczał się na polowanie do stodoły. Obawiano się, aby nie dostał się do krów, gdzie króliki miały swoje kryjówki. Zdarzyło się bowiem jednego razu, że kot zagryzł młodziutkiego królika, wzięwszy go zapewne za szczura. Latem puszczał się do sadu, czatował nocami około ulów, biegł nad strugę. Pod strzechą łowił zręcznie wróble.

A. Dygasiński

25. Kto nie zna górskich strumieni, zmieniających się w huczące morza, kto nie widział górskich powodzi, wyrrywających drzewa z korzeniami i unoszących chaty, ten nie ma wyobrażenia o podobnym widoku. Jodły i buki, wykarczowane uderzeniem fali, dachy całe, wszystko to niosła woda żółta, wściekła, bryzgająca pianą. Niekiedy dawał się słyszeć ryk żalosny i rogaty łeb krowy ukazywał się nad wodą, nierzadko jeszcze łańcuchem do unoszonego żłobu przywiązany. Z szumem wody mieszał się co chwila loskot obsuwającej się ziemi z brzegu podmytego falą. Zagony całe, kępy drzew nadbrzeżnych nikły w mgnieniu oka. Grzmot za grzmotem ryczał na niebie. Burza rozszalała się na dobre.

wg J. Żuławskiego

26. Od drugiej strony, wąskim pagórkowatym klinem zabiegał między trawy pastwiska łąn pszenicy i kłosami kłaniał się ku drzewom jeśnym, słuchał ich szeptów, dowiadywał się o różnych wieściach,

później znów kłosa chyliły się od lasu ku swoim, ku dalszym kłosom, aby im powtórzyć, co leśne drzewiny gwarzyły ze sobą.

M. Konopnicka

27. Czerwone promienie zachodzącego słońca świeciły między gałęziami. Po wierzchołkach sosen tłukły się wrony, gdzieniegdzie kicały ku wodzie zające, czasem śmignęła kuna.

W gąszczach odzywał się jeszcze świergot ptaków, który stopniowo ustawał. Nareszcie zorze rozpalily się na niebie, a od nich wierzchołki sosen zdawały się płonąć. Zwolna jęło się wszystko uspokajać. Bór szedł spać.

II. Sienkiewicz

Wyrażenia przyimkowe

28. Lis to myśliwy nie lada, gdyż zmysły ma doskonale rozwinięte i żaden pies nie może się pod tym względem z nim równać. Nadto zwinność pozwala mu bcz trudu wysledzić zdobycz i napaść znie-nacka. Jeżeli dla wykonania jakiejś sztuczki brak mu należytej zręcz-ności, ćwiczy się dopóty, dopóki jej nie nabędzie. Często ucieka się do podstęp-u. Jest mistrzem w udawaniu nieboszczyka. Używa tego sposobu na ogół do łapania młodych wron. Rozciąga się na pozór jak martwy i leży bez ruchu. Tymczasem wokoło gromadzą się wrony, uwiedzione z początku pozorną martwością drapieżcy. W odpowiedniej chwili obłudnik zrywa się i w oka mgnieniu chwytą najbliższą, i umyka z nią na oślep. Wtenczas towarzyszeki porwanej wrony gonią go, ale na próżno.

wg B. Dyakowskiego

29. Pewien kupiec objuczył konia i osła towarem i ruszył w po-dróż. W drodze rzekł osiół do towarzysza: „Weź, koniu, trochę cię-żaru ode mnie, to ponad siły, w przeciwnym bowiem razie padnę“. Koń mimo to nie wysłuchał prośby osła, który wkrótce padł ze znu-żenia. Wówczas kupiec ściągnął z niego skórę i włożył ją na konia razem z całym ciężarem, który przedtem dźwigał osiół. Obciążony koń poznał za późno, jak niedorzecznie postąpił odmawiając towarzy-szowi pomocy.

wg Ezopa

30. Zimorodkowi od dawna sprzykrzyły się nurty ojczystej rzeki, polecał więc wreszcie nad dalekie, wspaniałe morze. Tutaj założył

nowe gniazdo dla siebie i rodziny. Cóż się jednak stało? Pewnego dnia ptak wyfrunął po żer, a wtem wpadła burzliwa fala i uniosła całe gniazdo. Gdy zimorodek przyleciał z powrotem, było już po wszystkim. Na myśl o losie dzieci żalność go wielką przejęła...

wg Ezopa

31. Gdyśmy weszli w czeluść lasu, uśmiechnęło się ku nam jasne i przestronne pasmo łąki. Środkiem łączyła swe skąpe wody mała rzeczulka, rozlewając się gdzieś tam w szare kaluże. Zieleni naokół i mnóstwo barwnych płam barwnego kwiecia roztopiały się w słońcu. Minąwszy rzeczkę, pogrążyliśmy się znów w cieniu leśnej drogi. Niebawem skręcamy na prawo i idziemy na przełaj lasu, tonąc po kolana w paprociach.

W. Berent

32. Noc schedziła powoli, roztopiając się w powietrzu w szarość mglistą. Jak zwarty szereg żołnierzy po skończonej mustrze, tak łamać się począł szereg drzew, tworzących dotychczas równą ścianę polany. Równocześnie kilka drzew z lasu wyjrzało, ówdzie buk, tu grabina, tam jesion. Nad nimi sterczą na pół nagie pnie sosn. Z zachodu rozciągnęły się dwie chmury w długie bruzdy, z początku białe, potem tak nagle różowe, że mimo woli obejrząc się trzeba było naokół. Kilka białych gwiazd świeciło jeszcze na niebie. Potem była długa chwila ciszy i spokoju. Wtem coś odezwało się w lesie. Mała ptaszyna wystrzeliła do góry i gwałt wielki czyni. Wtedy dopiero kogut się odezwał raz, drugi, dziesiąty, po czym zaspane kury pogdakiwać zaczęły urywanymi głosem.

W. Berent

Dwukropek, cudzysłów

33. Raz jedną dziewczuszkę śliczniutką, rumianą Czerwonym Kapturkiem w okolicy zwano. Bo w czerwony kaptur stroiła ją matka, tak że miała wygląd makowego kwiatka. Otóż dnia pewnego tak rzecze jej mama: „Trzeba, byś do babci poszła dzisiaj sama. Babcia leży chora, nawet głodna może, więc ci do koszyczka chleb, miód, jajka włożę. Zabierzesz to wszystko, pójdziesz prosto lasem, lecz uważaj, dziecko, i nie zabłądź czasem. Pilnuj mi się drogi, bądź, proszę, ostrożna, bo w gęstwinie leśnej wilka znaleźć można“.

B. Hertz

34. Nad wielkim jeziorem, które się Gopło nazywa, na płaskim brzegu, w czarnym lesie, biały orzeł uwił sobie gniazdo. Zwykle orły są szare i wiją sobie gniazda w górach, ale ten był biały i nie chciał mieszkać w górach. A zdarzyło się wówczas, że przywędrowali nad to jezioro trzech bracia: Lech, Czech i Rus. Przywędrowali z daleka, a ujrzawszy jezioro, zawołali: „Odpoczniemy tu ździebko!“ I usiedli, i odpoczywali.

E. Słoński

Słowniczek ortograficzny

Trudniejsze do wytłumaczenia wyrazy z *ó*

chór 11 ¹	powróśło	wiewiórka 4
córka 7	póki 28	wiór
czólno	póty 23	włóczęga
gomółka	późny 5, 24, 26	włóczka
góra 1, 2, 12, 21, 25	próchno: proch	włócznia
26, 32, 34	prócz	włoka
jaskółka	próżny 28	włókno
Józef	przepiórka 22	wójt
klótnia	równy 28, 32	wróbel 1, 24
król 3, 7, 16, 24	różga	wróźba
mózg	róża 3, 5	wtóry
oblóczyć	różny 10, 19, 23	źródło
ogół	skóra 10, 30	zółć
ogórek 1	stróż 9	zółty 1, 11, 25
plótno 5, 9	tchórz	zółw

Trudniejsze do wytłumaczenia wyrazy z *rz*

alkierz	jarząbek 15	korytarz
barbarzyńca	jarzębina	korzeń 2, 25
bierzmować	jarzmo	korzyć się
burza 11, 23, 25, 30	jarzyć się	korzyść
burzan	jarzyna	kurz
Chorzów	kalendarz	lichtarz
dzierzba (ptak)	kałamarz	macierzanka
dzierzgać	kierz	mierzwa
gorzałka	kołnier	mierzyn
gorzelnia	komentarz	moździerz

¹ Liczby przy wyrazie oznaczają numer porządkowy dyktanda, por. s. 140 i nast.

Murzyn	rzemień	talerz
narząd	rzemiosło	tarzać się
narzecze	rzepa	tchórz
narzeczony	rzepak 22	towarzysz 9, 28, 29
narzekać	rzusza 7	twarz 5
narzędzie	rzyszoto	uderzyć 2, 25
nietoperz	Rzeszów	urząd
oltarz	rześki	wachlarz
orzech	rzetelny	warzywo 15
paździerz	rzezimieszek	węgorz 15
perz	rzeź	wierzba 2
pęcherz	rzeźba	wierzch
pierzchnąć	rzeźwy 2	wierzchołek 4
porządek	rzeżucha	wierzeje
porzeczka	rzępolić	wierzgać
pręgierz	rzęsa	wirydarz
rzadki 25	rzęzić	zarzewie
rząd 3	rznać	zarzut
rzec 6, 20, 33	rzodkiew	zderzyć się
rzecz	rzucać 9	zmierzch
rzeczpospolita	Rzym	zorza 5
rzeka 2, 7, 18, 30, 31	świerzb	zwierz 2, 14, 15, 16, 24

Wyrazy z h

aha! ha! eh!	gehenna	halo!
alkohol	habit	hałas 6, 10
Alpuhara	Hades	halastra
blahy	haft	halda
bohater 23	haftka	hamak
bohomas	haftować	hamować
buhaj	Haga	hamulec
czyhać	hajdamak	handel 10
Drohiczyn	hajduk	hangar
druh	hak	Hania
druhna	hala 10, 13, 15	hańba
ekshumacja	halabarda	haracz
filharmonia	Halicz	harap
fisharmonia	Halina	haratać

harc
hardy
harfa
harkot
harmider 10
harmonia
harować
harpun
hart (siła)
hasać
hasło
haust
hazard
heban
hebel
hebrajski
heca
hegemonia
hej!
hejnał
hektar
hektograf
hektolitr
Hel
Helena
heliotrop
Hellada
Helwecja
helm
hen! het!
Henryk
heraldyka
herb
herbata
heretyk
Herkules
hermetyczny
Herod

heroizm
herold
hereszt
hetka
hetman
hiacynt
hiena
hierarchia
hieroglif
Hieronim
higiena
Himalaje
hipopotam
hipoteka
hipoteza
histeria
historia
Hiszpania
hm!
ho! hop!
hodowla
lojny
hola!
Holandia
holować
hold
hołota
Homer
honor
horda
Horodło
horrendum
hortensja
horyzont
hospodar
hotel
Hotentot
hoży

hrabia
hreczka
Hrubieszów
hubka
huczeć 11, 17, 19, 25
hufiec
hufnal
hulać
hultaj
humanizm
humor
Hun
huragan
hurkot
hurmcem
hurt
husarz
huścić
huta 12
huzia! 8
hyc 8
hycel
hydra
hydraulik
hydroplan
hymn
inhalacja
juhas 14
kohorta
kurhan
Mahomet
mahon
ohyda
Pcdhale
rehabilitacja
Sahara
wahać się
wehikul

Zasady pisowni i przestankowania

I. Pisownia ó

1. ó piszemy wtedy, gdy przy odmianie wyrazu lub w wyrazach pokrewnych ó wymienia się na o lub e, np. *sól — soli, podróż — droga, pióro — pierze*.

2. ó piszemy w zakończeniach: -ów, -ówna, -ówka, np.: *Kraków, robotników, Marczakówna, pocztówka*.

Wyjątki:

zasuwka, skuwka (zasuwać, skuwać).

3. Ponadto jednak w wielu wyrazach piszemy ó pomimo braku wymiany na o lub e, np.: *skóra, góra* itd.

II. Pisownia ż

1. ż piszemy wtedy, gdy przy zmianie wyrazu wymienia się ono na g, dz, h, z lub ź, np.: *pod óżny — droga, mosiężny — mosiądz, družyna — druh, wożę — wóz, uwoić*.

2. Poza tym jednak ż piszemy w wielu wyrazach pomimo braku tych wymian, np.: *żcna, życie, uieża, ryż, pilotaż*.

III. Pisownia rz

1. rz piszemy wtedy, kiedy spółgłoska rz wymienia się w innych formach tego samego wyrazu lub w wyrazach pokrewnych na spółgłoskę r, np.: *wzgórze — góra, pasterzy — pasterski*.

2. rz piszemy po spółgłoskach: b, p, d, t, g, k, ch, j, w, np.: *brzeg, krzak, ujrzeć*, itd.

Ważniejsze wyjątki:

bukszan, kształt, pszenica, pszczoła, Pszczyna.

3. rz piszemy stale w zakończeniach: -arz, -erz, -mierz, -mistrz rzeczowników rodzaju męskiego, np.: *stolarz, lekarz, snycerz, szer-*

mierz, Sandomierz, Kazimierz oraz w wielu wyrazach pomimo braku wymiany na r, np.: *lichtarz, kolnicrz* itd.

IV. Pisownia *h*

Nie można ustalić ogólnej zasady, kiedy należy pisać *ch*, a kiedy *h*. Można podać tylko kilka szczegółowych wskazówek dotyczących pisowni niektórych grup wyrazów:

1. *h* piszemy wtedy, kiedy w innych formach tego samego wyrazu lub w wyrazach pokrewnych odpowiadają mu *g*, *ż*, *z*, np.: *wahać się* (*waga, ważyć*), *druh* (*drużyna*), *blahy* (*blazen*) itd.

2. *h* piszemy na początku wyrazów, jeżeli to *h* może być opuszczone, np.: *harfa* (albo *arfa*), *Hanusia* (albo *Anusia*) itd.

3. *h* piszemy w niektórych początkowych częstkach wyrazów, takich jak *hiper-*, *hipo-*, np.: *kiperbola, hipopotam* itd.

V. Pisownia *om, on, em, en* przed spółgłoskami szczelinowymi

om, on, em, en pisze się w wyrazach zapożyczonych z języków obcych oraz przed spółgłoskami: *s, z, f, w, sz, ż*, np.: *konwalia, benzyna, sens, konszachty* itd.

VI. Pisownia *ge, ke*

1. *ge* piszemy zasadniczo w wyrazach zapożyczonych, np.: *algebra, gest, legenda* itd. (w tym również w zapożyczeniach pochodzenia grecko-lacińskiego zaczynających się od *gen-*, *geo-*, np. *genealogia, geologia*).

2. *ke* piszemy tylko w następujących wyrazach zapożyczonych: *dżokej, hokej, Jankes, kedyw, kefir, keks, kelner, kept, keson, poker, spiker*.

VII. *j* po *c, s, z* i innych spółgłoskach

1. *j* piszemy po *c, s, z*, gdy słyszymy *cj, sj, zj*, np.: *racja, pasja, Azja*.

2. *j* piszemy poza połączeniami *cj, sj, zj* jeszcze po następujących przedrostkach: *nad-, ob-, od-, pod-, przede-, w-, z-* oraz po części

zd-, np.: *nadjechać, objaśnić, odjąć, przedjagiellonński, podjudzić, zjazd, zdjąć.*

VIII. Przedrostki *roz-*, *bez-*

Przedrostki *roz-*, *bez-* pisze się zawsze przez *z*, niezależnie od tego, jak są wymawiane, np.: *rozsządek, rozcierać, rozczesać, bezsilny, bezzwrotny.*

IX. Przedrostek *z-* przed *h*, *s*, *sz*, *ś* w czasownikach

1. Kiedy przedrostek *z-* słyszymy wyraźnie jako *z*, piszemy *z*. Kiedy natomiast przedrostek *z-* słyszymy wyraźnie jako *s*, piszemy *s*. Np.: *zbudować, schudnąć, spaść* itd.

2. Piszemy zawsze *z* przed *h*, *s*, *sz*, *ś* (*si*), np.: *zheblować, zszarzyć, zsinieć, zsunąć.*

X. Pisownia form *bym*, *byś*, *by...*

Formy: *bym*, *byś*, *by...* pisze się łącznie:

1. z osobowymi formami czasowników, np.: *chciałbym* itd.;
2. jako części spójników i partykuł, np.: *aby, żeby, niby* itd.

Po nieosobowych formach czasownika oraz po innych częściach mowy pisze się je osobno, np.: *napisać by trzeba, uporządkować by należało, kto by, nic by, kiedy by* itd.

XI. *-ę* na końcu wyrazów

Końcówkę *-ę* piszemy:

1. w 1. osobie liczby pojedynczej czasowników, np.: *widzę, pracuję, myślę* itd.;
2. w bierniku liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich zakończonych na *-a*, *-i* oraz męskich na *-a*, *-o*, np.: *matkę, gospodynię, poetę, Kościuszkę*;

Wyjątek: *panię*.

3. w mianowniku, bierniku i wołaczach liczby pojedynczej rzeczowników nijakich zakończonych na *-ę*, np.: *imię, cię, prosię, strzemię*;

4. w bierniku zaimków: *mię, cię, się*.

XII. Rzeczowniki na *-eja*

Rzeczowniki na *-eja*, jak *aleja*, *zawieja*, *nadzieja* itd., mają w dopełniaczu liczby pojedynczej i w dopełniaczu liczby mnogiej końcówkę *-i*, a więc: *tej*, *tych alei*, *zawiei*, *nadziei* (rzeczownik *żmija* ma w dopełniaczu liczby mnogiej formę *żmij*, prócz tego rzeczownik *zbroja* ma formę oboczną: *tych zbrój*).

Rzeczownik *kniewa* ma w dopełniaczu liczby mnogiej jedyną formę: *tych kniej*.

XIII. Zakończenia: *-wski*, *-dzki*, *-dstwo*

1. Zakończenie *-wski* piszemy w przymiotnikach utworzonych od tematów na *w*, np.: *rzeszowski* — *Rzeszów*. Piszemy *-owski* lub *-ewski* w takich przymiotnikach, jak: *dziadowski*, *ojcowski*, *królewski*.

2. Zakończenie *-dzki* piszemy w przymiotnikach utworzonych od tematów na *d* (*dz*, *dź*, *dż*), np.: *grodzki* — *gród*, *łódzki* — *Łódź*, *szwedzki* — *Szwed*.

3. Zakończenie *-dstwo* piszemy w wyrazach utworzonych od tematów na *d* (*dz*, *dż*), np.: *wojewoda* — *województwo*, *dowodzić* — *dowództwo*.

XIV. Zakończenie *-ł* w formach czasu przeszłego

Zakończenie *-ł* piszemy zawsze w trzeciej osobie czasu przeszłego, bez względu na to, czy ją słyszymy, czy nie, np.: *mógł*, *szedł*, *jadł* itd.

XV. Zakończenia *-łszy*, *-wszy* w imiesłowach

1. Zakończenie *-łszy* piszemy w imiesłowie przysłówkowym uprzednim, jeżeli temat czasu przeszłego kończy się na spółgłoskę, np.: *poszedłszy*, *usiadłszy* itd.

2. Zakończenie *-wszy* piszemy w imiesłowie przysłówkowym uprzednim, jeżeli temat czasu przeszłego kończy się na samogłoskę, np.: *ujrzawszy*, *kupiwszy* itd.

XVI. Przyimki złożone

Piszemy łącznie:

1. przyimki złożone z samych przyimków, np.: *ponad* (*po* + *nad*), *popod*, *poprzec*, *pomiedzy*, *spomiedzy*, *pomimo*, *spod*, *spośród*, *spoza*, *sprzed*, *znad*, *zza*;

2. przyimki złożone z przyimka i członów: *-bok, -czas, -koła, -kolo, -miast, -śród, -unątrz*, np.: *obok, podczas, dokoła, wokół, zamiast, pośród, wewnątrz*;

3. przyimki: *wbrew, wskutek* (ale: *na skutek*).

XVII. Wyrażenia przyimkowe

Połączenia przyimków z wyrazami i formami, które zdarzają się w samodzielnym użyciu, pisze się rozłącznie, np.: *za granicą, po co, po pierwsze, za darmo* itd.

Wyjątki: piszemy łącznie tylko te wyrażenia przyimkowe, których pisownia została ustalona dłuższą tradycją, np.: *dlatego, do-tychczas* itp.

XVIII. Wyraz *nie* przy rzeczownikach, przymiotnikach i przysłówkach odprzymiotnikowych

1. *Nie* z rzeczownikami pisze się razem, np.: *niedola, nieprzyjaciół, niewygodą, niecierpliwość*.

2. *Nie* z przymiotnikami pisze się razem, np.: *nieładny, niedobry, niewygodny*.

3. *Nie* z przysłówkami odprzymiotnikowymi (tj. utworzonymi od przymiotników) pisze się razem, np. *nieładnie, niedobrze, niewygodnie*.

Uwaga

Nie pisze się rozłącznie:

1. przy takich przysłówkach, które nie pochodzą od przymiotników, np.: *nie dzisiaj, nie wczoraj, nie zawsze, nie tylko, nie lada, nie byle*;

Wyjątki: *niebawem, nieraz, niezbyt*.

2. przy przymiotnikach i przysłówkach w stopniu wyższym i najwyższym, np.: *nie wyższy, nie wyżej*.

3. przy liczebnikach, np.: *nie dwa, nie czwarty, nie dwójki*;

Wyjątek: *niejeden* w znaczeniu: *wielu*.

4. przy zaimkach, np.: *nie ty, nie my, nie oni*;

Wyjątki: *niejaki* (= *niewien, jakiś*), *niektóry, nieco, niejako*.

5. przy następujących rzeczownikach: *wstyd, żal, szkoda, strach, sposób* — jeżeli są one orzecznikami przy domyślnym łączniku *jest*, np.: *nie wstyd przyznać się do winy, nie szkoda tej ofiary, nie sposób to zrobić*.

XIX. *nie* pisane rozłącznie z czasownikami

1. *Nie* piszemy rozłącznie z czasownikami, np.: *nie ma, nie chce, nie umie*.

Wyjątki: *niedomagać, nienawidzieć, niepokoić, niedostawać*, (w znaczeniu: brakować), *niecierpliwic się*.

2. *Nie* piszemy rozłącznie z wyrazami o znaczeniu czasownikowym, np.: *nie wiadomo, nie potrzeba, nie warto* itd.

Nie przy imiesłowach pisze się zasadniczo rozłącznie. *Nie* piszemy łącznie z imiesłowem biernym, jeżeli piszący odczuwa go jako przymiotnik. Tego charakteru przymiotniki mają przeważnie znaczenie niemożliwości, np.: *nieoceniony* (niemożliwy do ocenienia), *niezbadany* (niemożliwy do zbadania).

Prócz tego piszemy łącznie imiesłowy przymiotnikowe czynne, jeżeli określamy nimi cechę stałą, np.: *niepalący* (ten, który w ogóle nie pali), *niepijący* (ten, który w ogóle nie pije), *nieżyjący* (= umarły) oraz wyrazy: *niewiadomy, niewidomy*.

XX. Partykuły i cząstki wyrazów

-że, -ż, -li, -inąd, -kolwiek, -kroć, -naście, -dziesiąt, -set

1. Wymienione partykuły i cząstki wyrazów pisze się łącznie, np.: *dajże, tegoż, znaszli ten kraj? skądinąd, stokroć, kilkaset* itd.

2. Natomiast partykuły *no, to, też, bądź, indziej* pisze się rozdzielnie.

Wyjątek: *toteż* (= więc); ale *to też* w znaczeniu: to także.

XXI. Wielkie litery w skrótach

Nazwy organizacji, urzędów, instytucji, przedsiębiorstw skracaemy za pomocą pierwszych wielkich liter, zazwyczaj bez użycia kropek, np.: *PGR* (Państwowe Gospodarstwo Rolne), *PDT* (Powszechny Dom Towarowy), *MDM* (Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa) itp.

XXII. Wielkie litery w nazwach geograficznych i historycznych

Wielką literą piszemy:

1. imiona własne ludzi, postaci mitologicznych, np. *Stanisław Żółkiewski, Achilles* itd.;

2. przydomki i przezwiska: *Warnieńczyk, Złota Czaszka* itd.;

3. nazwy dynastyczne, np.: *Piastowie, Jagiellonowie* itd.;

4. nazwy geograficzne jednowyrazowe oraz złożone z kilku wyrazów, np.: *Warszawa, Krzywy Róg* itd.;

Uwaga: w nazwach dwuwyrzowych piszemy małą literą wyraz poсполity taki, jak *góra, jezioro, morze*, jeżeli po jego opuszczeniu pozostała nazwa jest zrozumiała, np.: *góra Świnica, jezioro Bajkał*;

5. nazwy państw, dzielnic, np.: *Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Pomorze Zachodnie* itd.;

6. nazwy mieszkańców części świata, krajów, prowincji, np.: *Europejczyk, Polak, Pomorzanin* itd.;

7. wyrazy: *Wschód, Zachód, Północ, Południe*, jeżeli oznaczają ogólnie kraje wschodnie, zachodnie, północne i południowe;

8. jednowyrazowe nazwy dzielnic, ulic, placów, ogrodów, budowli, np.: *Wola, Wiejska, Rynek, Łazienki, Sukiennice* itd.

XXIII. Dzielenie wyrazów o złożonej budowie słowotwórczej

1. Nie oddzielamy przedrostków jednogłoskowych (z-, s-, w-).

2. Nie dzielimy przedrostka zakończonego na spółgłoskę (bez-, nad-, naj-, ob-, od-, pod-, przeciw-, przed-, roz-, wez- lub wcs-), np.: *bez-bronny, pod-ręcznik* itd.

3. Do przedrostka zakończonego na samogłoskę (do-, na-, o-, po-, prze-, przy-, u-, wy-, za-) nie przyłącza się spółgłoski następnej np.: *po-prawić, do-jechać* itd.

4. Rodzime wyrazy złożone dzieli się w miejscu złożenia, np.: *biało-głowy, noc-leg, staro-świecki* itd.

5. Rozdziela się dwie jednakowe spółgłoski, np.: *pan-na, get-to, wil-la, san-na* itd.

6. Nie dzielimy dwugłosek *au, eu* (tj. połączeń tych samogłosek wymawianych jednosylabowo), np. *au-tor, pau-za, Eu-geniusz*. Natomiast można dzielić *a—u, e—u* wymawiane jako dwie sylaby w wyrazach rodzimych, np. *na-uka, nie-ufny*, a w obcych rzeczownikach zakończonych na -um, które liczbę mnogą mają na -a, np.: *lice-um, lice-a*.

ZNAKI PRZESTANKOWE

XXIV. Kropka, pytajnik, wykrzyknik

1. Kropką zamykamy zdania pojedyncze i zdania złożone, np.: *Pierwsi górnicy podjęli współzawodnictwo pracy. Gdzie chłop jest nędzny, tam cały kraj jest nędzny.*

2. Pytajnik kładziemy po pytaniach, np.: *Kiedy wybudowano trasę W—Z w Warszawie?*

3. Wykrzyknik kładziemy po zdaniach (lub równoważnikach zdań) oznajmujących i rozkazujących, które mają silny ton uczuciowy, np.: *Już wakacje! Co za widok! Szukajcie prawdy jasnego płomienia!*

XXV. Przecinek oddzielający wołacz i wykrzyknik

1. Przecinkiem oddzielamy w zdaniu pojedynczym wołacz, np.: *No, bracie, na to nic nie poradzisz.*

2. Przecinek kładziemy po wykrzyknikach, np.: *No, już dobrze.*

XXVI. Przecinek przy wyliczaniu

Przecinkiem oddzielamy w zdaniu pojedynczym rozwiniętym jednakowe jego części, to znaczy kilka podmiotów, dopełnień, przydawek itd., np.: *W manifestacji wzięli udział górnicy, hutnicy, tramwajarze oraz robotnicy pozostałych zakładów pracy.*

XXVII. Przecinek przed powtarzającymi się spójnikami

Jeżeli w zdaniu pojedynczym jednakowe jego części (kilka podmiotów, dopełnień itd.) połączone są spójnikami *i*, *ani*, *albo*, *bądź* , *czy*, to ich przecinkiem nie oddzielamy. Jeżeli natomiast spójniki te się powtarzają, to kładziemy przecinek przed każdym z nich z wyjątkiem pierwszego, np.: *We współzawodnictwie pracy bierze udział i miasto, i fabryka, i wieś.*

XXVIII. Przecinek w zdaniu złożonym

1. W zdaniu złożonym współrzędnie oddzielamy przecinkiem zdania współrzędne, jeżeli nie są połączone spójnikami, np.: *Fabryka ruszyła, praca ure.*

2. Jeżeli na czele zdań współrzędnych powtarzają się spójniki: *i*, *albo*, *ani*, *bądź* , *czy*, *to* (także w połączeniach: *bądź to... bądź to* , *czy to... czy to* , *już to... już to*), to przed powtórzonym spójnikiem umieszcza się przecinek, np.: *Albo wyjadę do matki, albo matka przyjedzie do mnie.*

3. W zdaniu złożonym podrzędnie oddzielamy przecinkiem zdanie nadrzędne od podrzędnego bez względu na kolejność zdań, np.: *Majster obszedł wszystkie maszyny, aby zbadać stan ich naoliwienia.*

XXIX. Znaki pisarskie po równoważnikach zdań

Zasady podane w odniesieniu do zdań dotyczą także równoważników zdań (wyjątek stanowią imiesłowy na *-ąc*, *-wszy*, użyte bez określeń, których nie oddzielamy od sąsiedztwa przecinkiem, np.: *Jadąc czytałem książkę: Rozęjrawszy się skrzył na prawo*).

XXX. Dwukropek

Dwukropek kładziemy:

1. przed wyliczeniem, np.: *W ogrodzie zoologicznym widziałem następujące zwierzęta: słonia, lwa, niedźwiedzia, żubra i wiele innych*;
2. przed wymienieniem tytułu lub nazwy oraz przytaczanych wyrazów i zwrotów (o ile nie bierzemy ich w cudzysłów), np.: *Dostałem książkę S. Sempołowskiej: Na ratunek*;
3. przed przytoczeniem cudzych słów, np.: *Lis do bociana rzekł: „Gości panie, przybądź do mnie na śniadanie“*.

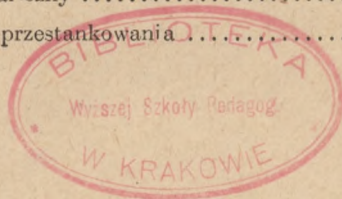
XXXI. Cudzysłów

Cudzysłowu używamy przy przytoczeniu wyrazów, wyjątków z utworów, przemówień lub z czyjegoś powiedzenia, np.: *Adam Mickiewicz w jednym ze swoich poematów wypowiedział następujące słowa: „Człowiek nie jest stworzony na lzy i uśmiechy, ale dla dobra bliźnich swoich, ludzi.“*

SPIS TREŚCI

I. Pisownia wyrazów z <i>ó</i>	3
II. Pisownia wyrazów z <i>rz</i>	13
III. Pisownia wyrazów z <i>h</i>	24
IV. Powtórzenie: <i>ó</i> niewymienne, <i>rz</i> niewymienne, <i>h</i>	34
V. Utrwalanie poprawnej pisowni wyrazów z <i>ą</i> — <i>om, on;</i> <i>ę</i> — <i>em, en</i>	39
VI. Utrwalanie poprawnej pisowni wyrazów obcego pocho- dzenia z <i>ke, ge</i>	46
VII. Utrwalanie poprawnej pisowni wyrazów z <i>i, j</i> po <i>c, s, z</i> oraz po innych spółgłoskach	50
VIII. Wielkie i małe litery w nazwach geograficznych, kalen- daryzowych i astronomicznych	52
IX. Dzielenie wyrazów z dwugłoską <i>au, eu</i>	57
X. Utrwalanie poprawnej pisowni <i>nie</i>	59
XI. Pisownia oraz formy dopełniacza rzeczowników typu: <i>aleja, epopeja, idea</i> oraz rzeczowników zakończo- nych na <i>-ia</i>	67
XII. Częstka <i>by</i> ze spójnikiem	71
XIII. Pisownia przyimków złożonych	76
XIV. Pisownia wyrażen przyimkowych	81
XV. Pisownia łączna cząstek <i>-kolwiek, -set</i> oraz partykuł <i>-li, -że, -ż</i>	89
XVI. Pisownia rozłączna partykuł <i>no, to</i> oraz cząstek <i>bądź,</i> <i>indziej</i>	93
XVII. Interpunkcja zdania pojedynczego	
A. Przecinek w zdaniu pojedynczym	94
B. Przecinek oddzielający wykrzyknik	104
XVIII. Interpunkcja zdania złożonego	
A. Zdanie złożone współrzędnie	105
B. Współrzędne łączenie zdań za pomocą spójników ..	110
C. Przecinek przed powtarzającymi się spójnikami w zdaniu złożonym współrzędnie	114
D. Zdanie złożone podrzędnie	118

E. Przecinek po równoważnikach zdań i po wyrazach poza zdaniem	124
XIX. Cudzysłów i dwukropk w przytoczeniach i w mowie niezależnej	128
XX. Powtórzenie	133
Teksty do dyktand i analiz gramatycznych	
Ortografia	140
Przestankowanie	143
a) zdanie pojedyncze	143
b) zdanie złożone współrzędnie	145
c) zdanie złożone podrzędnie	146
Słowniczek ortograficzny	150
Zasady pisowni i przestankowania	153



Cena zł 4,60

UP - Kraków BG



1050159232

